



PIERWSZE WYDANIE 1832 ROK

EUNOMIA

Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development

Nr 1(98)2020

Redakcja naukowa: Henryk A. Kretek

ISSN 2657-5760

Racibórz 2020

Rada Wydawnicza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu:

prof. zw. dr hab. Władysław Łosiak, dr hab. Jarosław Cholewa,
dr hab. Leszek Karczewski, dr hab. inż. Bogdan Wysogład,
dr hab. Franciszek Nieć, dr Jacek Mołęda

Rada Naukowa czasopisma naukowego

„Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”:

dr hab. inż. arch. Ewa Stachura, prof. PWSZ w Raciborzu – przewodnicząca,
dr hab. Jarosław Cholewa,
dr hab. Piotr Olender,
dr hab. inż. Bogdan Wysogład,
dr John A. Dee,
doc. dr Jolanta Gabzdyl,
dr Katarzyna Rybińska.

Redakcja czasopisma naukowego

„Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”:

mgr Piotr Mucha – redaktor naczelny,
dr Henryk A. Kretek – sekretarz,
dr John A. Dee – konsultant języka angielskiego,
dr Andrzej Widota – konsultant języka angielskiego,
dr Janusz Nowak – korektor,
Kamil Szypuła – redaktor techniczny,
Janusz Krajewski – asystent techniczny.

Kontakt:

PWSZ w Raciborzu, ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz
e-mail: eunomia@pwsz.raciborz.edu.pl

Czasopismo ukazuje się w wersji drukowanej oraz
w wersji elektronicznej na stronie: www.eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl/

ISSN 2657-5760



Copyright © by

Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2020

SPIS TREŚCI – EUNOMIA 1(98)/2020

Wprowadzenie 5

Wiesław Sztumski – *Kompromis między antroposzwiniem i ekologizmem jako warunek zrównoważonego rozwoju ludzkości* 9

Rozdział I – Prawo i administracja instrumentami procesów zmian

Michał Boczek – *Komornik sądowy – pomiędzy urzędnikiem a przedsiębiorcą* 27

Dariusz Michta – *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zagadnienia podatkowe* 43

Magdalena de Rooy – *Klasa Business Intelligence w administracji publicznej. Informatyczne rozwiązania wspomagające zarządzanie zrównoważonym rozwojem instytucji publicznych* 49

Rozdział II – Nauki społeczne wobec zrównoważonego rozwoju

Anna Amiłowska-Czaja, Henryk A. Kretek – *Metody badania stresu i wypalenia zawodowego na przykładzie grupy policjantek i pielęgniarek* ... 59

Janusz Dworak – *Post-marketing – zarządzanie nowatorskimi koncepcjami edukacji marketingowej* 93

Danuta Nowosielska-Swadźba, Danuta Zwolińska, Marcin Kunicki – *Poziom sprawności fizycznej a wybrane elementy składu ciała uczestników Uniwersytetu III Wieku* 105

Rozdział III – Aspekty środowiskowe i przestrzenne rozwoju zrównoważonego

Jacek Caban, Dagmara Zielińska – *Udział fotografii w promocji turystyki i rekreacji* 119

Dariusz Ryszka, Katarzyna Jęczmionka – *Ścieżki i trasy rowerowe na terenie Raciborza, Rybnika i Wodzisławia Śląskiego jako elementy zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji miejskiej* 129



WPROWADZENIE

Pierwsze półrocze 2020 roku to czas niezwykły, to okres zmagania się z pandemią. Już nie zjawiskiem, a problemem na skalę światową. Ludzkość znalazła się w nowej rzeczywistości, którą naukowcy zapowiadali, jednakże nie udało się przygotować scenariusza ani procedur na taki a nie inny rozwój sytuacji. Nie wydaje się, żeby problem, który świat nauki opanuje w kilkanaście miesięcy, zdołał zatrzymać najważniejsze projekty, które są przygotowywane od dziesiątek lat z myślą o przyszłych pokoleniach. Rozwój zrównoważony jest zatem stale wyzwaniem, wektorem na drodze rozwoju ludzkości w taki sposób, aby dóbr – głównie tych naturalnych, z których teraz czerpiemy – nie zabrakło przyszłym pokoleniom. Wydaje się, że wyzwania stawiane od kilkudziesięciu lat przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, wskazujące na konieczność realizacji priorytetów zrównoważonego rozwoju, są niezagrażone. Prym w realizacji określonych przez ONZ celów wiedzie Unia Europejska, która stawia przed sobą kolejne, niezwykle trudne do realizacji, wyzwania, mające zagwarantować przyszłym pokoleniom życie w przyjaznym dla człowieka środowisku. Europejski Zielony Ład jest wektorem dla tej swoistej walki o czyste powietrze, będzie wspierał „zielone inicjatywy” poszczególnych członków wspólnoty. *European Green Deal* już nie ostrzega a wręcz wzywa do rozsądku wobec niebezpieczeństw, bowiem zmiana klimatu i degradacja środowiska stanowią zagrożenie dla bytu Europy i reszty świata. Aby sprostać tym wyzwaniom, Europa potrzebuje nowych strategii na rzecz wzrostu służącemu przekształceniu Unii w nowoczesną i konkurencyjną gospodarkę. Można to osiągnąć poprzez przekształcenie wyzwań związanych z klimatem i środowiskiem w nowe możliwości, we wszystkich obszarach polityki, a także zadbanie o to, by transformacja była sprawiedliwa¹.

Kolejny numer EUNOMII wpisuje się w określone przez polityków wyzwania – w tym przypadku oparte o współpracę z naukowcami – rozpoczyna niezwykły autorytet jakim jest profesor **Wiesław Sztumski**, artykułem pod tytułem: *Kompromis między antroposzwiniem i ekologizmem jako warunek zrównoważonego rozwoju ludzkości*. Artykuł zawiera dość obszerną charakterystykę antroposzwiniem i ekologizmu, a także environmentalizmu wchodzącego po części w jego skład. Autor prowadzi czytelnika do wniosku, że oba te nurty ulegają radykalizacji w miarę postępu cywilizacyjnego, co z kolei źle wpływa na dalszą ewolucję naszego gatunku. Dlatego konieczny jest kompromis. Jego znalezienie stało się nakazem chwili, ponieważ jesteśmy prawdopodobnie ostatnim pokoleniem, które może powstrzymać lub spowolnić marsz ku upadkowi ludzkości.

¹ Europejski Zielony Ład, https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl, [dostęp: 5.05.2020]

Rozdział I – Prawo i administracja instrumentami procesów zmian rozpoczyna **Michał Boczek** artykułem: *Komornik sądowy – pomiędzy urzędnikiem a przedsiębiorcą*. Artykuł pomoże w rozwiązaniu wątpliwości dotyczących tytułowej profesji, bowiem przeciętny Polak nie jest zorientowany, czy komornik to urzędnik, funkcjonariusz publiczny, czy przedsiębiorca działający na własny rachunek. Pytanie o to, komu jest potrzebna ta profesja i jaki winien być jej status, pojawia się rzadko lub nie pojawia się wcale. W związku z czym autor pragnie poddać pod rozwagę lub zbliżyć się do odpowiedzi na pytanie: czy zawód komornika sądowego powinien należeć do kategorii zawodów urzędniczych, czy może – jak wiele innych zawodów – ma być traktowany jako pozarolnicza działalność gospodarcza. Kolejny autor – **Dariusz Michta** pracą pt.: *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zagadnienia podatkowe*, kontynuuje swój cykl artykułów dotyczących dyspozycji wkładem na wypadek śmierci. Co prawda ustawa Prawo bankowe reguluje podmiotowe i przedmiotowe ograniczenia zapisu bankowego, jednakże autor pomaga czytelnikowi interpretować kluczowe zapisy.

Jako że dziedzina *Business Intelligence* rozwija się od ponad trzydziestu lat, to wzrost danych cyfrowych w gospodarce wymusza na administracji publicznej posiadanie inteligentnych aplikacji i kokpitów nawigacyjnych wspomagających zarządzanie a przy tym i realizację idei zrównoważonego rozwoju, stąd artykuł **Magdaleny de Rooy** pt.: *Klasa Business Intelligence w administracji publicznej. Informatyczne rozwiązania wspomagające zrównoważone zarządzanie rozwojem instytucji publicznych*, który ukazuje jak poprzez technologiczne rozwiązania takie jak raciborski ESIM – usprawniana jest komunikacja między instytucją publiczną, a społeczeństwem informacyjnym. .

Rozdział II – Nauki społeczne wobec zrównoważonego rozwoju - rozpoczyna praca **Anny Amiłowskiej-Czaja** i **Henryka A. Kretka** ukazujący *Metody badania stresu i wypalenia zawodowego na przykładzie grupy policjantek i pielęgniarek*. Celem głównym przeprowadzonych badań było porównanie konsekwencji stresu zawodowego oraz wypalenia zawodowego w grupie zawodowej pielęgniarek i policjantek. W artykule wiele uwagi poświęcono wyjaśnieniu zakresu kluczowych pojęć – „stres” i „wypalenie zawodowe”, wskazując na istotę przedmiotowych problemów. Z kolei **Janusz Dworak** w artykule *Post-marketing – zarządzanie nowatorskimi koncepcjami edukacji marketingowej* zaprezentował możliwości wykorzystania teorii ugruntowanej celem opracowania sposobów zwiększania skuteczności działań marketingowych, a przedstawiony zakres badań można implementować do innych dziedzin, gdzie poszukuje się nieszablonowych sposobów przetwarzania danych z różnych dziedzin w informacje, przydatne menedżerom w podejmowaniu trafnych decyzji. **Danuta Nowosielska-Swadźba, Danuta Zwolińska** i **Marcin Kunicki** – w artykule pt. *Poziom sprawności fizycznej a wybrane elementy składu ciała uczestników Uniwersytetu III wieku* - opisali badanie, którego celem była ocena sprawności fizycznej słuchaczy Uniwersytetu III Wieku w Raciborzu na podstawie wybranych prób *Senior Fitness Test*.

Rozdział III – Aspekty środowiskowe i przestrzenne rozwoju zrównoważonego otwiera artykuł **Jacka Cabana** i **Dagmary Zielińskiej** pt. *Udział fotografii w promocji turystyki i rekreacji*, a praca ma na celu ukazanie stopnia znaczenia fotografii w promocji

turystyki oraz rekreacji, a ponadto podjęto w niej próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy fotografia wpływa na wybory dokonywane przez turystów lub rekreantów. Tematykę turystyki kontynuuje artykuł **Dariusza Ryszki** i **Katarzyny Jęczmionki**, w którym autorzy opisują *Ścieżki i trasy rowerowe na terenie Raciborza, Rybnika i Wodzisławia śląskiego jako element zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji*. W ramach artykułu autorzy porównują trzy sąsiadujące ze sobą powiaty subregionu zachodniego województwa śląskiego pod względem długości ścieżek rowerowych, ich jakości, a także planów rozbudowy na najbliższe lata.

Henryk.Kretek@pwsz.raciborz.edu.pl

Henryk.Kretek@polsl.pl



Wiesław Sztumski

Em. Prof. Uniwersytetu Śląskiego

KOMPROMIS MIĘDZY ANTROPOSZOWINIZMEM I EKOLOGIZMEM JAKO WARUNEK ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU LUDZKOŚCI

Streszczenie (abstrakt): Antropocentryzm ukształtował się od dawna na gruncie filozofii głoszącej dominację człowieka w świecie. Jednak w ostatnich latach pojawiła się opozycyjna koncepcja w ramach filozofii środowiska, zwana ekologizmem. W relacji „człowiek-środowisko” kładzie on większy akcent na środowisko (na jego ochronę przed dewastacją) aniżeli na człowieka. Wychodzi bowiem z założenia, że o istnieniu biologicznym i społecznym człowieka decyduje jakość środowiska przyrodniczego i społecznego; nawet najdoskonalszy człowiek nie jest w stanie przeżyć w zatrutym środowisku przyrodniczym ani w zdegenerowanym środowisku społecznym. Ekologizm stał się przeciwwagą dla antroposzowinizmu, który jest ekstremalną postacią antropocentryzmu, od tysięcy lat zakorzenionego w świadomości mas i wspieranego obecnie przez ekonomię neoliberalistyczną, religię katolicką i ideologię konsumpcjonizmu. Ekologizm rozwija się z trudem w walce z jego przeciwnikami, którzy utożsamili ten nurt filozofii z ideologią. Łatwiej występować przeciw ideologii (uznanej bezpodstawnie za złą) niż przeciwko filozofii.

Artykuł zawiera dość obszerną charakterystykę antroposzowinizmu i ekologizmu, a także environmentalizmu wchodzącego po części w jego skład. Autor dochodzi do wniosku, że oba te nurty ulegają radykalizacji w miarę postępu cywilizacyjnego, co źle wpływa na dalszą ewolucję naszego gatunku. Dlatego konieczny jest kompromis. Jego znalezienie stało się nakazem chwili, ponieważ jesteśmy prawdopodobnie ostatnim pokoleniem, które może powstrzymać lub spowolnić marsz ku upadkowi ludzkości.

Słowa kluczowe: antropocentryzm, szowinizm gatunkowy, ekologizm, environmentalizm filozoficzny, rozwój zrównoważony

A COMPROMISE BETWEEN ANTHROPOCHAUVINISM AND ECOLOGISM AS A CONDITION OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT OF HUMANITY

Abstract: Anthropocentrism has long been formed based on philosophy that proclaims the domination of man in the world. However, in recent years an oppositional concept has emerged within the philosophy of the environment, called ecologism. In the "human-environment" relationship, it places more emphasis on the environment (on its protection against devastation) than on man. It bases on the presupposition that environmental quality determines human biological and social existence. Even the perfect person cannot survive in a poisoned natural environment or in a degenerate social environment. Ecologism has become a counterweight to anthropochauvinism, an extreme form of anthropocentrism that has been rooted in the consciousness of the masses for thousands of years and is currently supported by the neoliberal economy,

the Catholic religion and the ideology of consumption. With great difficulty, it develops in the struggle against its opponents, who have identified this trend of philosophy with ideology. It is easier to oppose an ideology (considered bad for no reason) than a philosophy.

The article includes a quite detailed description of anthropochauvinism and ecologism, as well as philosophical environmentalism, which partially belongs to ecologism. The author concludes that these two trends become more radical as civilization progresses, what greatly impairs the further development of our species. A compromise is therefore necessary. Finding it has become the imperative of the moment because we are probably the last generation, which can stop or slow the march to the fall of humanity.

Keywords: anthropocentrism, species chauvinism, ecologism, philosophical environmentalism, sustainable development

1. Krótkie wprowadzenie

Od kilkunastu lat idea rozwoju zrównoważonego stała się modna i popularna. Została uznana za panaceum na wszelkie bolączki świata i ludzi. Upatruje się w niej możliwości uniknięcia kryzysów gospodarczych i społecznych, najlepszego instrumentu służącego do zwalczania skutków degradacji środowiska oraz warunku koniecznego dla dalszego pomyślnego wzrostu gospodarczego. Toteż wszystko chce się rozwijać w sposób zrównoważony, często na siłę, by sprostać modzie. Ukazuje się wiele artykułów na ten temat, w których zamieszcza się rozważania teoretyczne i aplikacyjne, heurystyczne, opisowe i sprawozdawcze. W tym artykule prezentuję refleksję nad dwiema przeciwstawnymi tendencjami dalszego rozwoju ludzkości. Jedna - antropocentryczna - o wielowiekowej tradycji, związana jest z troską o człowieka, a druga - ekologiczna - zaledwie kilkudziesięcioletnia, koncentruje się na środowisku życia ludzi. Obie coraz bardziej oddalają się od siebie i ulęgają ekstremalizacji proporcjonalnie do postępu cywilizacyjnego. Wskutek tego stopniowo wprowadzają ludzkość w ślepy zaułek ewolucji. Żadna nie sprzyja dalszej ewolucji gatunku ludzkiego w drodze rozwoju zrównoważonego. Dlatego oczywista jest potrzeba zbliżania ich, by jak najszybciej połączyły się w końcu w jeden nurt. Jest to możliwe w wyniku kompromisu, polegającego na częściowej rezygnacji z jednostronnych aspiracji. Jest też warunkiem koniecznym, ale nie dostatecznym, dalszego rozwoju zrównoważonego ludzkości, dzięki któremu może uda się uniknąć kolapsu, a przynajmniej opóźnić go.

2. Antroposzowinizm

Do mniej więcej połowy dwudziestego wieku rozwój przyrody dokonywał się w sposób naturalny, tzn. zgodnie z odwiecznymi prawami przyrody - w dawnych czasach przy znikomej, a później, w nowożytnych, przy niewiele znaczącej ingerencji ludzi. Dopiero w epoce antropocenu zaznacza się coraz silniejsze oddziaływanie człowieka na przyrodę i jej rozwój¹. Stało się to możliwe dzięki ogromnemu postępowi wiedzy naukowej² i zwią-

¹ Początek antropocenu datuje się umownie na 1945 rok, odkąd zaczęto wykorzystywać energię jądrową.

² W dwudziestym wieku ilość wiedzy przyrastała wykładniczo - podwajała się co dziesięć lat.

zanym z nim gwałtownym postępem technicznym, korzystaniem z coraz większych energii. Ludzie zaczęli używać coraz doskonalszych i potężniejszych narzędzi, za pomocą których z łatwością przewyżczali opór przyrody. Zasmakowali w odnoszeniu triumfów nad przyrodą. Chcieli ją bezgranicznie ujarzmić i manipulować nią tak, jak im wygodnie. Ta niefrasobliwa ingerencja człowieka w przyrodę trwała niespełna czterdzieści lat. Po przekroczeniu pewnej granicy przyroda jakby wstała z kolan. Zaczęła zwrotnie oddziaływać na ludzi ignorujących jej prawidłowości i zakłócających jej homeostazę oraz mścić się na różne sposoby w coraz większym stopniu na tym gatunku intruzów. Jednak, zanim do tego doszło, w wyniku entuzjazmu wynikającego z „zawrotu głowy od sukcesów” w zmaganiach z przyrodą, zdążyła ukształtować się u ludzi świadoma i intencjonalna postawa szowinizmu gatunkowego (gatunkowizmu). Nieuświadomiany i dlatego nieintencjonalny szowinizm gatunkowy właściwy był ludziom od samego początku, ponieważ musieli żyć kosztem wyniszczania innych gatunków flory i fauny. A od czasów starożytnych rozwojowi nieintencjonalnego szowinizmu gatunkowego sprzyjał pogląd filozoficzny znany pod nazwą antropocentryzmu. Uczynił on człowieka najważniejszym obiektem zainteresowań poznawczych, centrum Ziemi i wszechświata, ostatecznym, najwyższym i najdoskonalszym wytworem ewolucji przyrody, czyli „miarą wszystkich rzeczy”. Chrześcijaństwo uzasadniło na gruncie religijnym ten pogląd wyróżniający gatunek ludzki. Uznało bowiem, że tylko człowiek jest istotą posiadającą duszę i godność, jakkolwiek nikt nie jest w stanie naukowo udowodnić tego, że po to Bóg stworzył człowieka, by „*czynił sobie ziemię poddaną i panował nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi*”³. Na początku dwudziestego pierwszego wieku, w wyniku rażącej dewastacji przyrody, co zaczęło już grozić dalszym losom naszego gatunku, i pod presją nasilających się i globalnych ruchów proekologicznych, Kościół zmuszony był dokonać reinterpretacji zapisu biblijnego o „panowaniu” człowieka. Odtąd twierdzi się, że panowanie nie jest tym samym, co dominacja⁴ i że oznacza również troskę, ponieważ dobry pan nie tylko panuje nad tym, co posiada, ale też musi dbać o to. Cóż, lepiej późno, niż wcale. Dopiero w 2015 r. pojawiła się pierwsza w historii „zielona” lub „ekologiczna” encyklika *Laudato si'* autorstwa papieża Franciszka poświęcona kwestiom ekologii, a w szczególności relacji chrześcijaństwa do ochrony środowiska przyrodniczego, zwanego „naturalnym”. Papież akceptuje ideę ochrony środowiska, ale głównie przyrodniczego i duchowego. Pomija ochronę środowiska społecznego (z wyjątkiem środowiska rodzinnego), chyba dlatego, że łatwiej jest ludziom chronić przyrodę przed zagrożeniami aniżeli społeczeństwo, głównie relacje międzyludzkie. Bowiem, w odróżnieniu od naprawy przyrody, rewaloryzacja stosunków społecznych może dokonać się w wyniku rewolucji, która

³ *Księga Rodzaju*, Rozdz. 1, 28, w: Biblia Tysiąclecia.

⁴ “*Dominion does not mean domination. We hold dominion over animals only because of our powerful and ubiquitous intellect. Not because we are morally superior. Not because we have a "right" to exploit those who cannot defend themselves.*” („Panowanie nie oznacza dominacji. Panujemy nad zwierzętami tylko dzięki naszemu potężnemu i wszechobecnemu intelektowi. Nie dlatego, że jesteśmy moralnie lepsi. Nie dlatego, że mamy „prawo” do wykorzystywania tych, którzy nie mogą się obronić.”) (Marc Bekoff, *Animals Matter: A Biologist Explains Why We Should Treat Animals with Compassion and Respect* tags: animal-rights, speciesism, suffering-life, vegan 85 likesLike).

wprowadzi lepszy ustrój, bardziej „ekologiczny” i zbudowany na fundamencie społeczeństwa wiedzy. Ale Kościół katolicki obawia się tego. W dalszym ciągu podtrzymuje dominację człowieka nad innymi istotami żywymi na gruncie tzw. antropocentryzmu zintegrowanego albo umiarkowanego, do którego odwoływał się również Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* (1991). Niestety, nawet umiarkowany antropocentryzm może w sposób zamierzony albo przypadkowo przekształcić się w szowinizm gatunkowy w określonych warunkach, dzięki niewłaściwej interpretacji i pod wpływem odpowiedniej ideologii. Nieprawdą jest, jak głosi Kościół, jakoby coraz groźniejsze kryzysy ekologiczne były skutkiem kryzysów moralnych. Prawdą jest, że jedne towarzyszą drugim i że mają wspólną przyczynę - nieokiełzany wzrost gospodarczy, który powoduje wzrost nierównowagi w rozwoju społecznym i destabilizację systemów społecznych. To czynniki i motywy ekonomiczne (fetyszizm pieniądza) leżą u podstaw degradacji systemów moralnych przez ludzi, a nie na odwrót. Dlatego podejmowanie działań na rzecz ochrony środowiska życia ludzi należy rozpocząć od sfery ekonomii, od zmiany filozofii gospodarowania i systemu zarządzania zasobami ziemskimi i ludzkimi, również duchowymi (w kapitale ludzkim mieści się również kapitał duchowy człowieka).

Każdy ludzki szowinizm gatunkowy, obojętnie w jakiej formie (ekstremalnej czy umiarkowanej, laickiej czy religijnej) szkodzi przyrodzie, społeczeństwu i jednostkom; przyczynia się do coraz większej i trudno dającej się powstrzymać degradacji geo-, bio- i socjosfery. O tym, że szkodzi przyrodzie, nie trzeba chyba nikogo specjalnie przekonywać. Świadczą o tym następujące fakty:

- Masowe i przedwczesne wymieranie wielu gatunków zwierząt i roślin.
- Zmiana (ocieplenie) klimatu.
- Szerzenie się katastroficznych zjawisk atmosferycznych.
- Pustynnienie gleby.
- Toksyzacja atmosfery ziemskiej.
- Zanieczyszczanie rzek, jezior, mórz i oceanów.
- Masowa wycinka lasów tropikalnych i syberyjskich.
- Nadmierna eksploatacja złóż surowców.
- Niedobór wody pitnej itd.

A winni temu są przede wszystkim ludzie.

Szkodzą całej socjosferze, głównie wskutek psucia dobrych relacji między narodami, grupami i jednostkami, jakie kształtowano z trudem przez różne kościoły i instytucje świeckie na zasadzie poszanowania lub miłości bliźniego oraz uświadomienia sobie konieczności zgodnego współżycia i synergicznej współpracy dla dobra wspólnego. Na gruncie antroposzowinizmu dokonał się podział na „nas” i „resztę świata” („my” i „oni”), przy czym „ja” i „my” są lepszymi od „reszty świata” i „obcych”. Ten podział pociąga za sobą coraz ostrzejsze sprzeczności i konflikty lokalne i globalne, szybko przemijające i trwałe. Im bardziej cenimy siebie, tym większą okazujemy awersję w stosunku do innych (obcych) i tym bardziej rozwijają się w nas postawy ksenofobiczne i wojownicze. Najgorzej, gdy mniejszości „lepszycy” uda się w jakiś sposób w wyborach parlamentarnych i zdobyć

absolutną władzę nad większością „gorszych” (ludzi gorszego sortu), którzy z konieczności stanowią opozycję. Wtedy tępią ją bezlitośnie do upadłego, tylko dlatego, by udowodnić swą „wyższość” i by nie przeszkadzała w rządzeniu. Podział na „swoich” i „obcych” przejawia się w różnych odmianach lub pochodnych, takich jak ksenofobia, rasizm i antysemityzm, seksizm, egocentryzm, dominacja itp. Przyczyniają się one do powszechnej nienawiści (hejtowania), konfliktu pokoleń (ageizmu), ludobójstwa (holokaustu), wojen etnicznych i religijnych, wojen lokalnych i światowych, konfliktów ideologicznych, walk plemiennych i klasowych, wyzysku, buntów i rewolucji społecznych.

Szkodzi też duchowości, przez którą rozumiem niematerialną sferę życia ludzkiego w formie religijnej lub świeckiej. W zakres pojęcia duchowości niereligijnej wchodzi potrzeby wyższego rzędu, nie tylko cielesne (materialne), systemy (hierarchie) wartości, wrażliwość estetyczna (odczuwanie piękna), kultura osobista (styl bycia, sposób zachowania się, ubierania i wysławiania) oraz refleksja nad swoim bytem i sensem życia. Wraz z rozwojem antroposzowinizmu postępuje degradacja tej sfery w wymiarze jednostkowym i społecznym. W jednostkowym, bo okalecza osobowość człowieka z następujących przyczyn:

- Konflikty wewnętrzne.
- Rozterki moralne.
- Pogłębianie się dyskomfortu psychicznego.
- Redukcja zmysłu krytycznego i racjonalności.
- Wulgaryzacja języka.
- Ograniczanie zakresu korzystania ze zdrowego rozsądku.
- Narastająca bezmyślność, nieodpowiedzialność oraz głupota.
- Naśladownictwo robotów.
- Redukcja emocji pozytywnych (czułości, empatii, tolerancji i miłosierdzia).
- Wzmacnianie emocji negatywnych (agresji, buntu, niechęci, nienawiści, obojętności, odrazy, pogardy, wrogości i wstrętu).

W ostatecznym rachunku redukuje człowieka do istoty maszynopodobnej - do jakiegoś androida wyposażonego w sztuczną inteligencję⁵.

Przyczynia się też do degradacji sfery duchowości w wymiarze społecznym, gdyż postępującemu szowinizmowi gatunkowemu człowieka towarzyszą następujące zjawiska społeczne, powszechnie uznawane za szkodliwe na podstawie kryteriów obowiązujących w tradycyjnie rozumianej etyce:

- Narastanie postaw nietolerancji, wrogości i agresji.
- Odrzucanie zasad moralnych, które w końcu może doprowadzić do zupełnego ich ignorowania (nihilizmu etycznego).
- Relatywizacja wartości etycznych i zastępowanie ich przez antywartości⁶.

⁵ Zob. W. Sztumski, *Menschenähnliche Maschine und maschinenähnlicher Mensch*, [w:] *Natur und Subjekt* (ed. H. Breger, J. Herbst, S. Erdner), Hannover 2011.

- Narastające zanikanie wrażliwości estetycznej w konsekwencji zastępowania kultury ludowej, narodowej i elitarnej przez coraz mniej wartościową kulturę masową⁷.
- Brak poszanowania dla standardów kultury osobistej.
- Niechęć do wysiłku intelektualnego i myślenia refleksyjnego.
- Zastępowanie potrzeb wyższego rzędu przez potrzebę kiczu.⁸

Efektom tych zjawisk jest powszechne dziczenie ludzi - jakby powrót do epoki dzikości, ale o wiele gorszej niż w prehistorii (podobnie współczesne neoniewolnictwo jest gorsze od niewolnictwa starożytnego⁹) Jest ono gorsze od zwykłego barbarzyństwa i nie ma niczego wspólnego ze zezwierzęciem. Zdziczali ludzie są o wiele gorsi od dzikich zwierząt.

Dziczenie ludzi na wielką skalę zaczęło się w dwudziestym wieku w czasach wojen światowych, rewolucji bolszewickiej, faszystów, holokaustu, obozów zagłady itp. W drugiej połowie tego wieku spotęgowało się w wyniku walk klasowych, czystek etnicznych, rasizmu, fundamentalizmu, ataków terrorystycznych, i licznych wojen lokalnych. Współczesne zdziczenie ma wiele postaci i dokonuje się na wiele sposobów. Przejawia się w fizycznym i psychicznym torturowaniu ludzi. Teraźniejsze formy tortur są o wiele bardziej wyrafinowane dzięki postępowi wiedzy i techniki i nie ograniczają się do zadawania bólu fizycznego, jak w przypadku śledztw w celu wymuszenia zeznań. Rośnie liczba tortur wywołujących cierpienia psychiczne i duchowe. Masy społeczne są torturowane za pomocą natrętnej agitacji politycznej i ideologicznej, nadmiernego hałasu, nachalnych reklam dźwiękowych i wzrokowych w przestrzeni publicznej i w środkach przekazu masowego, nadawania idiotycznych programów i seriali telewizyjnych, ciągłego oglądania różnych chałtur, kiczów, celebrytów i ludzi, których w ogóle nie powinno się pokazywać z wielu powodów itp. Te tortury są boleśniejsze i szkodliwsze od fizycznych.

Zdziczenie człowieka charakteryzuje się agresywnością, bandytyzmem, bestialstwem, wandalizmem, bezprawiem, bezwzględnością, arogancją, brakiem kultury osobistej i ogłady, brakiem litości i skrupułów, okrucieństwem, brutalizacją, chamstwem, chuligaństwem i różnego rodzaju terroryzmem. Obserwacja życia społecznego i doniesienia mass mediów potwierdzają hipotezę o stałym nasilaniu się tych zjawisk. Z agresją ma się stale do czynienia od najmłodszych lat w rodzinach, placówkach oświatowych i opiekuńczych, zakładach pracy i w różnych miejscach publicznych. (Niewykluczone, że zachowania agresywne są spowodowane nadmierną chemizacją produktów spożywczych określonymi substancjami¹⁰). Niszczy się bezmyślnie nie tylko środowisko, ale wszystko, co pod ręką: drzewa, ogrodzenia, budynki, znaki drogowe, wiaty przystankowe, kosze na śmieci oraz

⁶ Zob. W. Sztumski, *Spółczesność budowana na antywartościach*, „Sprawy Nauki” 2019, nr 10 (245).

⁷ Zob. M. Szyzkowska, *Wyzwania europejskie*, „Res Humana” 2005, nr 1.

⁸ Zob. A. Moles, *Kicz, czyli sztuka szczęścia. Studium z psychologii kiczu*, Warszawa 1978.

⁹ Zob. W. Sztumski, *Marsz ku wolności czy pęd ku zniewoleniu*, „Sprawy Nauki” 2011, nr 4.

¹⁰ Kilkadziesiąt lat temu Prof. med. Julian Aleksandrowicz (Sen.) powiedział mi, że na podstawie badań okazało się, że przyczyną wojny w Anglii trwającej aż 30 lat był wzrost agresywności ludzi w konsekwencji spożywania zbóż zanieczyszczonych nadmierną ilością sporyszu.

wnętrza tramwajów, autobusów i pociągów, oczy maszynistów za pomocą laserów itp. A celuje w tym rozwyrzona, znudzona, bezmyślna i nieodpowiedzialna młodzież, wychowywana bez poszanowania rygorów moralnych i norm zapewniających ład społeczny. Rośnie liczba napadów zagrażających zdrowiu i życiu, nawet bez powodu - ot tak, dla rozrywki albo z głupoty. Charakteryzują się one coraz większą bezwzględnością, brutalnością, okrucieństwem i brakiem zmiłowania. Zachowania ludzi w różnych sytuacjach oddalają się coraz bardziej od kulturalnych. Bezmyślne okrucieństwo dotyka nie tylko ludzi, ale także zwierzęta. Grubiaństwo, wulgarność i chamstwo są tak nagminne, że już nie zwraca się na nie uwagi; stały się jakby „signum temporis”, kanonem mody i normą ogólnospołeczną. Coraz częściej i w coraz drastyczniejszej formie występują akty chuligaństwa, często graniczące już z bandytyzmem.

Od niedawna zapanowała swoista moda na dzikość: dzikie wrzaski i hałasy, dziką muzykę (zdominowaną przez wystukiwanie perkusji, czyli współczesnych tam-tamów, oraz przez rytm zamiast melodii), zdobienie ciała na wzór dzikich ludów (obrzydlive tatuaże, peircingi, ryty, fryzury afro, dredy i irokezy), wyrażanie pozytywnych emocji (zachwytu) za pomocą dzikich wrzasków, dzikie tańce i zachowania. Dzikość, będąca czymś ekscentrycznym, odrażającym i źle widzianym, ma wywoływać szok - i dlatego - przyciągać uwagę mas. Dzięki temu dzikus staje się jednostką łatwo rozpoznawalną, a nawet idolem lub celebrytą. A przecież o to chodzi najbardziej. Bo taki dzikus staje się cennym towarem przyczyniającym się do wzrostu oglądalności programów telewizyjnych, wzrostu liczby słuchaczy audycji radiowych, wzrostu czytelników prasy kolorowej oraz odbiorców reklam. Zapewne, coraz intensywniej i skuteczniej ogłupiane społeczeństwo, które tworzy gigantyczny rynek zbytu dla dóbr kultury masowej (kiczowatej), nie jest już w stanie przyswajać sobie dóbr kultury wyższej, a jedynie tej przesycanej elementami dzikości. Tak oto coraz szybciej „kultura dzikości” przekształca się w „dziką kulturę”.

Wszystkie negatywne zjawiska towarzyszące degradacji środowiska społecznego i duchowego nasilają się wraz z rozwojem kapitalistycznego systemu społecznego budowanego na ideologiach neoliberalizmu i konsumpcjonizmu oraz na fetyszyzmie pieniądza. Ten system sprzyja degradacji obu tych środowisk, gdyż nie tylko toleruje ją, ale inspiruje ludzi do niszczenia ich. *„Przeważnie i najszybciej dziczeją jednostki zdegenerowane pod względem społecznym i duchowym, nieodpowiedzialne, głupie i lekceważące obowiązujące normy prawne i obyczajowe oraz takie, które - jak w przypadku samobójców-terrorystów - tak dalece ulegają religii, ideologii albo zasadom cywilizacji śmierci, że z tracają instynkt samozachowawczy, właściwy wszystkim istotom żywym. (...) Zwyródniałcy społeczni i duchowi są najbardziej podatni na najdziksze zachowania wykraczające poza ramy zwykłego barbarzyństwa: zabijanie własnych dzieci, znęcanie się nad bezbronnymi zwierzętami i doprowadzanie ich do śmierci w straszliwych męczarniach, mordowanie własnych rodziców lub dziadków z błahych powodów (zazwyczaj dla pieniędzy), strzelanie do dzieci szkolnych, turystów i przypadkowych przechodniów w ramach ataków terrorystycznych lub dla fantazji itp. Takie zdarzenia napawają zgrozą i budzą wątpliwość, czy to są jeszcze ludzie, czy już nie, czy powinno się w stosunku do nich stosować przepisy zawarte w prawach człowieka, czy wykluczyć ich z tego przywileju i traktować po prostu jak nie-ludzi*

albo przedmioty. Oni nie są nawet warci porównywania ze zwierzętami, gdyż tak dzikich zachowań i postępów nie spotyka się u zwierząt, nawet u tzw. dzikich bestii. (...) Na razie takich degeneratów jest jeszcze niewiele, chociaż skutki ich postępów są znaczące i nieproporcjonalne do ich liczby. Ale nie wiadomo, jak długo będą oni stanowić mniejszość i czy ich liczba nie będzie szybko wzrastać w miarę postępu zachodniej cywilizacji i braku zdecydowanej reakcji zdrowej jeszcze większości społeczeństwa. Jeśli ludzie nie uświadomią sobie w porę czyhających zagrożeń i nie podejmą radykalnych przeciwdziałań adekwatnych do stopnia dziczyczenia, to nasza cywilizacja będzie chylić się ku upadkowi. I to wyłącznie z winy ludzi i grzechu zaniedbania, a nie z powodu jakichś „obiektywnych” praw rozwoju społecznego ani działania. sił nadprzyrodzonych. A z drugiej strony, (...) czy należy bronić tej cywilizacji, która jest „cywilizacją złą”, czy nie lepiej byłoby czym prędzej zniszczyć ją i na jej gruzach zacząć budować inną, lepszą, na fundamencie nowego systemu społecznego. Tylko nie mamy jeszcze wizji takiego systemu”¹¹.

3. Ekologizm i environmentalizm

3. 1. Ekologizm - nurt filozoficzny czy ideologia?

Ekologizmem nazywa się powstały w drugiej połowie dwudziestego wieku kierunek filozoficzny, którego przedmiotem zainteresowania jest problematyka ochrony środowiska przyrodniczego, czyli sozologii, oraz zagadnienia dotyczące relacji „człowiek - przyroda”, czyli ekologii rozumianej w wąskim sensie. Wchodzi on w skład ekologii systemowej (obejmującej również relacje „człowiek - środowisko społeczne”), której inicjatorem był ks. Prof. Józef Marcełi Dołęga¹² oraz utworzonej przeze mnie sozofilozofii¹³.

Termin „ekologizm” (lub „ekoizm”) jest też rozumiany jako ideologia pewnych środowisk ludzi i organizacji społecznych lub politycznych, zorientowanych na ochronę środowiska - „partii zielonych” oraz „ruchów ekologicznych”. Jest to ideologia zbudowana na gruncie ekologizmu filozoficznego, która wykracza poza kwestie związane z ochroną środowiska. Zwolennicy tej ideologii, „ekolodzy”, postulują daleko idące radykalne zmiany (wstrząsy) w sferze relacji między człowiekiem a przyrodą. Twierdzą też, że obecny system społeczny i polityczny sam z siebie nie jest w stanie zapewnić warunków do implementacji idei zrównoważonego rozwoju. Politolog amerykański, Andrew Dobson, twierdzi, że ideologia ekologizmu zakłada już pewną (pożądaną) formę społeczeństwa i ma program działań politycznych w celu jej realizacji. Dlatego spełnia ona wszystkie cechy ideologii politycznej i z tego powodu powinna być traktowana na równi z innymi ideologiami, takimi jak liberalizm, konserwatyzm i socjalizm. Z kolei politolog Michael Kenny

¹¹ W. Sztumski, *Globalne dziczenie*, „Sprawy Nauki” 2015, nr 10 (203).

¹² Zob. J. M. Dołęga, *Sozologia systemowa - dyscyplina naukowa XXI wieku*, [w:] „Problemy ekorozwoju-Problems of Sustainable Development”, Vol 1, Nr 2, 2006.

¹³ Sozofilozofia jest filozofią ochrony całego środowiska życia człowieka - przyrodniczego, społecznego i duchowego. Zob. W. Sztumski, *Człowiek wobec Środowiska. Propedeutyka sozofilozofii*, Wyd. WSL Częstochowa 2012, oraz W. Sztumski, *Propedeutyka sozofilozofii społecznej 2015* (nieopublikowane) Można ją ewentualnie traktować jako dział ekofilozofii, która jest filozofią środowiska w ogóle.

idzie jeszcze dalej - nawet samą ekologię uznaje za ideologię. A historyk z Uniwersytetu Bielefeld, Joachim Radkau, twierdzi, że po upadku socjalizmu „ekologizm” stał się jedyną alternatywą w stosunku do ideologii głoszącej absolutną hegemonię zysku i konsumpcji”. W moim przekonaniu, choćby tylko z tego względu, jest to ideologia dobra, bo chyba wszyscy zgadzają się z tym, że pogoń za zyskiem i nadmierny wzrost konsumpcji są źródłem wszelkiego zła.

Należy dokładnie odróżniać te dwa znaczenia ekologizmu i wyraźnie zaznaczać, kiedy używa się jednego albo drugiego.

Powszechnym błędem jest przenoszenie negatywnej oceny ideologii związanej z jakąś filozofią na tę filozofię. Bowiem filozofia z reguły nie jest ideologią, jakkolwiek może być źródłem jakiejś ideologii. Niemniej jednak utożsamianie ideologii z filozofią jest narzędziem chętnie używanym przez polityków w celu kompromitacji lub zwalczania niektórych filozofii. Takiego zabiegu manipulacyjnego dokonano na przykład na filozofii Karola Marksa, którą utożsamiono z ideologią marksizmu i obarczono winą za wszystkie grzechy stalinizmu i tzw. socjalizmu realnego. A wcześniej obwiniono Fryderyka Nietzschego i jego filozofię za grzechy hitleryzmu, za uznawanie Niemców za nadludzi. Teraz znaleźli się „mędracy”, którzy w ten sposób próbują rozprawić się za jednym zamachem z filozofią i ideologią ekologizmu. Celuje w tym między innymi abp Marek Jędraszewski. Ideologię ekologizmu utożsamia z jakąś bliżej nieokreśloną ideologią antychrześcijańską, a nawet ateistyczną, nawiązująca do Fryderyka Engelsa. W ten sposób chce uczynić z niej uosobienie zła, czyli „złego luda” - stracha dla katolików (w podobny sposób atakuje się genderyzm przypisując mu Bóg wie co). Arcybiskupowi - jak przysłowiowemu rekrutowi - wszystko kojarzy się z jednym. Mówi on: *Ekologizm to powrót do Engelsa i do jego twierdzeń, że małżeństwo to kolejny przejaw ucisku, a w imię równości trzeba zerwać z całą tradycją chrześcijańską, bez której my Europejczycy nie zrozumiemy się, bo jesteśmy w niej wychowywani od tysiącleci. To się kwestionuje przez różne nowe ruchy, a także próbuje się narzucać jako obowiązującą doktrynę. To zjawisko bardzo niebezpieczne, bo to nie jest tylko postacią nastolatki (Greta Thunberg – red.), to coś, co się narzuca, a ta aktywistka staje się wyrocznią dla wszystkich sił politycznych, społecznych. To jest sprzeczne z tym wszystkim, co jest zapisane w Biblii począwszy od Księgi Rodzaju, gdzie jest wyraźnie mowa o cudzie stworzenia świata przez Boga. W Piśmie Świętym jest wyraźnie napisane „czyńcie sobie ziemię poddaną”. – Adam jest kimś, kto nazywa zwierzęta, a więc nad nimi panuje i nie znajduje wśród nich kogoś, kto byłby partnerem dla jego życia, dlatego otrzymuje małżonkę. To jest wizja człowieka i świata, którą głosi chrześcijaństwo i która jest także wizją głęboko zakorzenioną w judaizmie. Naraz wszystko się kwestionuje, czyli faktycznie kwestionuje się naszą kulturę, odwraca się cały porządek świata zaczynając od tego, że kwestionuje się istnienie Pana Boga – stwórcy, kwestionuje się także rolę i godność każdego człowieka*¹⁴. Trudno komentować tę wypowiedź, a tym bardziej dyskutować z nią, wystarczy pośmiać się z politowaniem, albowiem jej autor nie wie, co mówi.

¹⁴ *Ekologizm to zjawisko bardzo niebezpieczne* - rozmowa z Telewizją Republika (<https://dorzeczy.pl/kraj/124505/abp-jedraszewski-ekologizm-to-zjawisko-bardzo-niebezpieczne.html>; 25.12.2019)

Ekologizm nie jest kontynuacją myśli Engelsa, który zresztą pisał co innego o małżeństwie. Badał on ewolucję rodziny i małżeństwa zaprezentowaną przez Levisa H. Morgana, amerykańskiego antropologa kulturowego (1818-1881)¹⁵ oraz istotę małżeństwa w warunkach kapitalizmu, kiedy wszystko stawało się towarem: udzielanie sakramentu małżeństwa, kobieta, godność itd. Wówczas większość małżeństw, głównie u burżuazji, zawierano w celach bogacenia się (teraz też tak bywa), a kontrakt małżeński stał się zwykłą transakcją kupiecką. Był on kontynuatorem myśli Marcina Lutra o świeckim charakterze małżeństwa - nie wiadomo, czy zdawał sobie sprawę z tego albo czy czytał jego pisma - oraz L. H. Morgana. Według M. Lutra małżeństwo nie jest wspólnotą osób, lecz związkiem rzeczowym, a taki nie może być sakramentem i nie może podlegać władzy kościelnej i jej sądownictwu, ale wyłącznie „zwierzchności świeckiej” i „państwowej”¹⁶. A według Morgana, małżeństwo monogamiczne różnopłciowe, uświęcone przez katolicyzm, pojawiło się nie na początku świata (od Adama i Ewy¹⁷), ale znacznie później w wyniku rozwoju cywilizacji. Pierwotnie małżeństwa były grupowe (w fazie dzikości) i parzyste (w fazie barbarzyństwa). Engels nie twierdził, że rodzina zniknie po obaleniu kapitalizmu - w socjalizmie, komunizmie lub w jakimś innym ustroju. Na pytanie o przyszłość małżeństwa napisał: *„Można by nie bez słuszności odpowiedzieć: monogamia nie tylko nie zniknie, lecz wówczas dopiero zostanie urzeczywistniona w całej pełni, gdyż wraz z przekształceniem środków produkcji we własność społeczną zniknie również praca najemna, proletariat, a więc dla pewnej - statystycznie obliczalnej - ilości kobiet zniknie konieczność oddawania się za pieniądze. Prostytucja zniknie, monogamia zaś, zamiast zginąć, stanie się wreszcie rzeczywistością - także i dla mężczyzn.(...) Zupełna swoboda zawierania małżeństwa może więc dopiero wówczas stać się prawem powszechnym, gdy dzięki zniesieniu produkcji kapitalistycznej i stworzonych przez nią stosunków własności zostaną usunięte wszystkie te ekonomiczne względy uboczne, które dziś jeszcze wywierają tak potężny wpływ na wybór małżonka. Wtedy właśnie jedynym motywem stanie się wzajemna sympatia. (...) A więc przypuszczenia, które dzisiaj robić możemy co do układu stosunków płciowych po nadchodzącym zniesieniu produkcji kapitalistycznej, są przeważnie natury negatywnej, ograniczają się głównie do tego, co odpada. Ale co nowego dojdzie? To rozstrzygnie się wówczas, gdy wyrosnie nowe pokolenie: pokolenie mężczyzn, którym nigdy w życiu nie zdarzyło się kupić kobiety za pieniądze lub za pomocą innych społecznych środków władzy i pokolenie kobiet, którym nigdy nie zdarzyło oddać się mężczyźnie z jakichkolwiek innych względów niż z prawdziwej miłości ani też odmówić ukochanemu z obawy przed następstwami ekonomicznymi. Gdy ci ludzie będą już istnieli, to diablo mało będą się oni interesowali tym, co według pojęć dzisiejszych robić powinni; stworzą oni swe własne metody postępowania*

¹⁵ L. H. Morgan, *Researches in the lines of human progress from savagery through barbarism to civilization*, N.York 1877.

¹⁶ Zob. *Antykatolickie tezy o małżeństwie Lutra*, „Nasz Dziennik”, 21.03.2015.

¹⁷ Bóg nie udzielił sakramentu małżeństwa Adamowi i Ewie, wobec czego Ewa nie była jego żoną tylko partnerką, nad którą miał dominować: *„Co do kobiety postanowił: (...) ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą”* (Księga Rodzaju 3,16, Biblia Tysiąclecia).

*i odpowiednią do nich opinię publiczną co do postępowania każdej jednostki - kropka*¹⁸. W dzisiejszych czasach też nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jaką postać ostateczną przybierze małżeństwo i rodzina w ustroju postkapitalistycznym.

Ekologizm nie jest ideologią areligijną czy ateistyczną ani narzędziem do walki z religią (chrześcijaństwem) i z Bogiem, chociaż opowiada się za sprawiedliwym rozdziałem Kościoła od państwa. Nie jest też jakąś ideologią „lewacką”¹⁹, co mu się insynuuje, którą trzeba zwalczyć w imię ratowania kultury chrześcijańskiej²⁰, chociaż z wielu powodów sympatyzuje z partiami lewicowymi. Gdyby ekologizm był filozofią lub ideologią antykatolicką, to nie spotkałby się z tak wielkim uznaniem w znanej encyklice „ekologicznej” Papieża Franciszka. Ta wypowiedź abp Jędraszewskiego pokazuje, jak wielka nienawiść i ślepa zawziętość cechuje takich ludzi zamiast miłości bliźniego w stosunku do tych, którzy mają odmienne poglądy.

3. 2. Environmentalizm

Jedną z odmian filozofii środowiska, w której skład wchodzi ekofilozofia (refleksja o relacjach między człowiekiem i środowiskiem na podstawie wiedzy dostarczanej przez ekologię) oraz sozofilozofia (rozważania na temat troski o środowisko na podstawie nauki o ochronie środowiska, czyli sozologii) jest *environmentalizm filozoficzny*.

Environmentalizm próbuje udzielić odpowiedzi na podstawowe pytania współczesności:

- Jak przetrwać w warunkach grożącego kataklizmu ekologicznego?
- Co zrobić, żeby zawrócić z drogi wytyczonej przez nie zrównoważony rozwój cywilizacyjny oraz żywiolowo dokonującą się ewolucję społeczną, co ponad wszelką wątpliwość wiedzie ku swoistej apokalipsie?

Najważniejszym przedmiotem badań jest relacja „człowiek-środowisko”, rozumiana jako współoddziaływanie, nie tylko fizyczne. Słowo „człowiek” oznacza jednostkę, grupę, wspólnotę, zbiorowość, społeczeństwo i gatunek ludzki, słowo „środowisko” - jako otoczenie lokalne i globalne, ekosystem, w którego skład wchodzi również środowisko społeczne, a współoddziaływanie obejmuje różne rodzaje oddziaływania wzajemnego, nie tylko fizyczne.

Environmentalizm filozoficzny opiera się na następujących zasadach ontologicznych, poznawczych, etycznych i metodologicznych, które pełnią rolę presupozycji:

¹⁸ Zob. F. Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1969.

¹⁹ Nie przystoi hierarsze posługiwać się takim słowem zaczerpniętym ze slangu określonych żurnalistów i polityków, kryjącym w sobie a priori ocenę negatywną tego, co lewicowe. Świadczy to o braku szacunku dla oponentów. Nikt z kręgów opozycji nie używa zamiast słowa „prawicowy” słowa „prawacki” jako antonimu słowa „lewacki”.

²⁰ Zob. np. K. Godek, *Abp Jędraszewski rozkłada na łopatki kolejną lewacką ideologię* (<https://dorzeczy.pl/kraj/124766/abp-jedraszewski-rozklada-na-loparki-kolejna-lewacka-ideologie.html>; 28.12.2019)

- Zasada izomorfii świata. Nic w świecie nie jest specjalnie wyróżnione w sposób naturalny, tylko w sztuczny. Ludzie przypisują odpowiednie (umowne) wartości składnikom świata i tworzą hierarchie bytów, na której wierzchołku ustawiają siebie.
- Zasada determinizmu strukturalnego w biosferze i socjosferze. Ten rodzaj determinowania odgrywa największą rolę w przypadku ekosystemów, których jednym ze składników jest człowiek. Z jednej strony, egzystencja ludzi zależy od struktury środowiska, w którym żyją, a z drugiej strony, ludzie też wpływają na swoje środowisko i kształtują je według swego uznania w coraz większym stopniu dzięki postępowi wiedzy i techniki. Efektem tego jest przekształcanie środowiska naturalnego w sztuczne, w namiastkę świata, a człowieka - w jego substytut (cyborga).
- Zasada biocentryzmu. Życie w ogóle, a w szczególności życie ludzkie, rozumiane w sensie biologicznym, jest najwyższą wartością uniwersalną i dlatego musi być chronione. Respektowanie tej zasady bierze się z instynktu samozachowawczego wszystkich istot żywych. Dlatego wszystko powinno skupiać się przede wszystkim na człowieku.
- Zasada nieantagonistycznego i zrównoważonego rozwoju społecznego. Wprawdzie ewolucja społeczna dokonuje się w wyniku nieuniknionego powstawania i narastania różnych sprzeczności albo konfliktów - są one siłami napędowymi rozwoju społecznego, jednak same z siebie, bez intencjonalnego udziału ludzi, nie muszą przekształcać się w sprzeczności antagonistyczne. Antagonizacja konfliktów społecznych doprowadza do wojen albo rewolucji - inaczej nie da się ich zlikwidować - które pociągają za sobą wiele ofiar i powodują destrukcję systemów społecznych. W granicznym przypadku kolejnej wojny światowej albo rewolucji mogą przywieść ludzkość do momentu krytycznego w jej ewolucji - do przedwczesnej zagłady. Tylko nieantagonistyczny i zrównoważony rozwój gospodarczy i społeczny lub cywilizacyjny może przyczynić się do wydłużenia czasu istnienia gatunku ludzkiego na Ziemi. Jest to jednak jedynie warunek konieczny, ale nie warunek wystarczający.
- Zasada zgodnej koegzystencji. Ludzie są istotami stadnymi lub społecznymi i dlatego nie mogą być ani bez siebie, ani bez innych organizmów żywych. Z tego względu warunkiem życia i przeżycia jest koegzystencja z innymi istotami żywymi w danym ekosystemie, a w szczególności współistnienie jednostek w obrębie wspólnot. Najlepiej jeśli jest to współistnienie zgodne.
- Zasada synergicznej kooperacji. Osiąganie celów zbiorowych i indywidualnych, a nad wszystko tego najważniejszego celu, jakim jest jak najdłuższe przetrwanie naszego gatunku w warunkach ziemskich, wymaga podejmowania połączonych i zintegrowanych wysiłków w taki sposób, by te działania nie były wzajemnie sprzeczne, lecz spójne. Wymaga to odpowiedniej organizacji i takiego podziału pracy, który zapewniłby wzajemnie wspomaganie tych działań.
- Zasada tolerancji i kompromisu. Zgodne współistnienie i współdziałanie wymagają szacunku do innych ludzi i zrozumienia ich, nawet wówczas, gdy ich charaktery i inte-

resy nie są zgodne z naszymi. Tolerancja domaga się poszukiwania kompromisów w przypadku zaistnienia konfliktów społecznych.

Problematyka ekologiczna, którą najpierw zajmowali się biologowie, stała się przedmiotem badań wielu specjalistów i ma charakter multidyscyplinarny. Bowiem okazało się, że bez udziału specjalistów z zakresu nauk technicznych, humanistycznych i społecznych nie da się rozwiązywać problemów ekologicznych ani likwidować zagrożeń już zaistniałych i zapobiegać przyszłym. Co więcej, zapobieganie zagładzie ludzkości wymaga zaangażowania się nie tylko nauki, ale też innych subdziedzin kultury, takich jak sztuka, ideologia, religia i filozofia. W naszych czasach ma się do czynienia z prawdziwą erupcją problematyki sozologicznej. W efekcie pojawił się nowy paradygmat kultury - „paradygmat ekologizmu”, który ma zastąpić dawny paradygmat oświeceniowo-racjonalistyczny. Nakazuje on uwzględniać czynnik ekologiczny w procesach poznawczych i badawczych, w zachowaniach i działaniach ludzi kierować się bardziej rozsądkiem niż wyrachowanym rozumem. A postawy ludzi i rezultaty ich aktywności należy oceniać z punktu widzenia przeciwstawiania się degradacji środowiska. Dobrze jest to, co przeciwstawia się niszczeniu środowiska (środowisko rozumiane jest tutaj szeroko, jako ekosystem człowieka - rzeczywistość przyrodnicza, w której ramach ludzie dokonują wymiany materii oraz rzeczywistość społeczna, w obrębie której dokonuje się wymiany elementów kultury). Ten paradygmat obowiązuje w nowym stylu myślenia - w tzw. myśleniu ekologicznym.

Charakteryzuje się ono tym, że obejmuje człowieka łącznie z jego otoczeniem. Bowiem życie ludzi zależy od stanu (jakości) środowiska. Punktem wyjściowym myślenia ekologicznego i docelowym jest człowiek - jego los i zapewnienie mu dobrostanu oraz możliwości jak najdłuższego przetrwania na Ziemi. Dlatego jest ono ukierunkowane antropocentrycznie. Ale zarazem musi być skierowane na coraz bardziej odległe w czasie i przestrzeni otoczenie człowieka. Dlatego jest też ukierunkowane kosmocentrycznie. Myślenie ekologiczne nie ogranicza się do troski o pokolenie aktualne, lecz również o przyszłe pokolenia. Jest więc zarazem prezentystyczne i prospektywne (futurystyczne). Jeśli egzystencja ludzi zależy od stanu ich środowiska, to nie może być mowy o aktach wrogości wobec niego. Dlatego relację odrębności „ja-i-świat” zastępuje się relacją zgodności „ja-w-świecie”. Z uwagi na konieczność współzycia i współpracy oraz na egzystencjalną i funkcjonalną współzależność wszystkich składników środowiska, myślenie ekologiczne jest zorientowane na zachowanie zrównoważonych (harmonijnych) relacji między nimi oraz na dążenie do kompromisów i tolerancji²¹.

4. Czy da się pogodzić antroposzwinizm z ekologizmem?

Postawa antropocentryczna ma wielowiekową tradycję od początku pojawienia się gatunku ludzkiego. Oprócz tego jest umacniana i utrwalana przez odpowiednie koncepcje filozoficzne, teologiczne i humanistyczne. Sprzyja jej coraz szybszy postęp wiedzy i techniki,

²¹ Swoją koncepcję enwironmentalizmu filozoficznego przedstawiłem między innymi w publikacjach: *Enwironmentalizm i cywilizacja życia*, Wyd. Res-Type, Katowice 1998 oraz *Współczesne koncepcje filozofii i etyki*, Wyd. WSL, Częstochowa 2012.

dzięki któremu człowiek coraz bardziej ujarzma swe środowisko życia, kształtuje je, jak chce i z tej racji i umacnia swoją dominującą pozycję w nim. Ogromny wpływ wywarła też ekonomia podporządkowana ideologii liberalizmu i konsumpcjonizmu oraz fetyszyzmowi pieniądza i zasadzie przyspieszonego wzrostu gospodarczego. Wczuwa się on coraz bardziej w rolę bezkonkurencyjnego pana i władcy w świecie. Do tej roli wychowywany był zresztą od wieków. To wszystko przyczyniło się do ukształtowania się świadomości anty-ekologicznej i działań nieliczących się z dewastacją środowiska.

Dopiero od kilku dziesięcioleci, odkąd środowisko zaczęło gwałtownie stawać się coraz mniej przyjazne, zreflektował się nad swoją postawą wobec środowiska życia i nad swoim postępowaniem. Mimo to nie zrezygnował jeszcze z realizacji egoistycznych celów kosztem niszczenia innych istot żywych i swego środowiska. Nadal kieruje się przede wszystkim własnymi interesami i chęcią zaspokajania swoich potrzeb, które rosną proporcjonalnie do stopnia rozwoju cywilizacyjnego i dobrobytu. Tylko stopniowo ogranicza je wskutek uwzględniania potrzeb innych istot, od których zależy jego biologiczna egzystencja. Redukuje też pustoszenie środowiska, ale tylko tyle, ile musi, żeby przetrwać. Wciąż preferuje czynniki i kryteria ekonomiczne i dlatego nie jest w stanie i chyba nie chce przekroczyć ciasnych ram „człowieka ekonomicznego” (*homo oeconomicus*).

Z wyżej przytoczonych powodów z trudem przebija się tendencja ekologizmu. Zwykle to, co nowe, rodzi się w bólach i powoli się rozwija. Jednak dziś już nie można pozwolić na dalszy wolny postęp tej tendencji. Zostało bardzo mało czasu na powstrzymanie psucia środowiska. Wkrótce, nawet w czasie dwóch-trzech generacji, może ono już osiągnąć punkt krytyczny, po przekroczeniu którego nieodwołalnie nastąpi zagłada ludzkości. Jest to swoistym paradoksem, że wtedy, gdy postęp nauki i techniki stwarza ogromne możliwości dalszego rozwoju gatunku ludzkiego, wzrostu dobrostanu oraz likwidacji zagrożeń ekologicznych, ludzie nie chcą z nich skorzystać. Otumanieni przez ideologię konsumpcjonizmu i uczestnicząc w szaleńczej pogoni za bogactwem, coraz bardziej skutecznie i nieodwracalnie niszczą środowisko. Są tak głupi, że zatracają instynkt samozachowawczy i podcinają gałąź, na której siedzą.

Mamy do wyboru dwie przeciwstawne tendencje dalszego rozwoju - antropocentryczną i ekologiczną. Najprawdopodobniej pierwsza doprowadzi do kolapsu cywilizacji i zagłady ludzkości, a druga - do dalszego rozwoju cywilizacji i wydłużenia czasu istnienia naszego gatunku. Z jednej strony, ludziom trudno dobrowolnie zrezygnować z przywileju panowania i wyrzec się dobrostanu osiąganego w wyniku nieodpowiedzialnego korzystania z postępu techniki, degradacji środowiska, wycisku i nie zrównoważonego rozwoju. A z drugiej - trudno być obojętnym na los dzieci, wnuków i dalszych pokoleń. Czy da się pogodzić te tendencje? Sądzę, że tak. Można i trzeba znaleźć jakąś formę kompromisu, rezygnując o tyle, o ile to konieczne, z antroposzwiniizmu i o tyle, o ile to możliwe, z ekologizmu. W ten sposób to, co straci się na jednym, zyska się na drugim. Do takiego kompromisu może dojść, jeśli po pierwsze, znajdzie się jakąś najwyższą wartość, którą zaakceptowałyby zwolennicy antroposzwiniizmu i ekologizmu lub jakiś najlepszy cel, w którego osiągnięciu zaangażowałyby się wspólnie jedni i drudzy, a po drugie, jeśli myślenia ekonomiczne zostanie zrównoważone przez myślenie ekologiczne. Ale to wyma-

ga uznania wartości ekonomicznych za równie ważne, jak wartości ekologiczne. Inaczej mówiąc, działania proekologiczne muszą się tak samo ludziom opłacać (dostarczać namacalnych, niekoniecznie wymiernych zysków), jak proekonomiczne (dające wymierne zyski finansowe).

5. Konkluzja

Mimo coraz wyższego poziomu świadomości ekologicznej i większej wiedzy o szkodliwości szowinizmu gatunkowego, uzyskanej w wyniku doświadczenia historycznego (rasizm, nacjonalizm, faszyzm, ksenofobia, obozy śmierci, ludobójstwo itp.) nurt antroposzowinistyczny wciąż utrzymuje przewagę nad nurtem ekologicznym w ewolucji ludzkości. Grozi to poważnym zakłóceniem równowagi między człowiekiem a przyrodą i destabilizacją stosunków społecznych, co przybliży nas do kresu istnienia naszego gatunku. Aby tego uniknąć albo przynajmniej oddalić to, wystarczy zrównoważyć oba nurty i połączyć je w wyniku kompromisu. Da się go osiągnąć, jeśli zredukuje się dążenie do przesadnego bogactwa, egoizmu oraz maszynerii i spotęguje się dążenie do wzrostu człowieczeństwa i troski o przyszłość ludzkości.

Bibliografia:

1. *Antykatolickie tezy o małżeństwie Lutra*, „Nasz Dziennik”, 21.03. 2015.
2. Bekoff M., *Animals Matter: A Biologist Explains Why We Should Treat Animals with Compassion and Respect* (tags: animal-rights, speciesism, suffering-life, vegan 85 likesLike)
3. *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2003.
4. Dołęga J. M., *Sozologia systemowa - dyscyplina naukowa XXI wieku*, „Problemy ekorozwoju - Problems of Sustainable Development”, Vol 1, Nr 2, 2006.
5. *Ekologizm to zjawisko bardzo niebezpieczne - rozmowa abp. M. Jędraszewskiego z Telewizją Republika* (<https://dorzeczy.pl/kraj/124505/abp-jedraszewski-ekologizm-to-zjawisko-bardzo-niebezpieczne.html>; data dostępu 25.12.2019)
6. Engels F., *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1969.
7. Godek K., *Abp Jędraszewski rozkłada na łopatki kolejną lewacką ideologię* (<https://dorzeczy.pl/kraj/124766/abp-jedraszewski-rozklada-na-loparki-kolejna-lewacka-ideologie.html>; data dostępu 28.12.2019)
8. Moles A., *Kicz, czyli sztuka szczęścia. Studium z psychologii kiczu*, Warszawa 1978.
9. Morgan L. H., *Researches in the lines of human progress from savagery through barbarism to civilization*, N.York 1877.
10. Sztumski W., *Spółczesność budowane na antywartościach*, „Sprawy Nauki”, Nr 10 (245), 2019.
11. Sztumski W., *Człowiek wobec środowiska. Propedeutyka sozofiloizacji*, Wyd. WSL, Częstochowa 2012.
12. Sztumski W., *Enwironmentalizm i cywilizacja życia*, Wyd. Res-Type, Katowice 1998.
13. Sztumski W., *Globalne dziczenie*, „Sprawy Nauki” Nr 10 (203), 2015.
14. Sztumski W., *Marsz ku wolności czy pęd ku zniewoleniu*, „Sprawy Nauki”, Nr 4/2011.

15. Sztumski W., *Propedeutyka sozofilozofii społecznej*, 2015 (manuskrypt nieopublikowany).
16. Sztumski W., *Współczesne koncepcje filozofii i etyki*, Wyd. WSL, Częstochowa 2012.
17. Sztumski W., *Menschenähnliche Maschine und maschinenähnlicher Mensch*, w: *Natur und Subjekt* (ed. H. Breger, J. Herbst, S. Erdner), Hannover 2011.
18. Szyszkowska M., *Wyzwania europejskie*, „*Res Humana*” Nr 1, 2005.

Dane kontaktowe

ws34@op.pl; wieslaw2008@gmail.com



ROZDZIAŁ I

PRAWO I ADMINISTRACJA INSTRUMENTAMI PROCESÓW ZMIAN



Michał Boczek

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

KOMORNIK SĄDOWY – POMIĘDZY URZĘDNIKIEM A PRZEDSIĘBIORCĄ

Streszczenie (abstrakt): Na temat komorników sądowych pisze się i mówi niewiele, jeżeli już, to przed wyborami lub przy okazji jakiejś bulwersującej sprawy. W mediach trudno znaleźć wiadomości o sukcesie komorników, te, które się pojawiają, dotyczą raczej afer z ich udziałem. Dla wielu komornik to zawód szczególnej kasty o nieustalonej przynależności. Przeciętny Polak nie jest zorientowany, czy komornik to urzędnik, funkcjonariusz publiczny, czy przedsiębiorca działający na własny rachunek. „Pytanie o to, komu jest potrzebna ta profesja i jaki winien być jej status (...)”, pojawia się rzadko lub nie pojawia się wcale. W związku z czym autor pragnie poddać pod rozważenie lub zbliżyć się do odpowiedzi na pytanie: czy zawód komornika sądowego powinien należeć do kategorii zawodów urzędniczych, czy może – jak wiele innych zawodów być traktowany jako pozarolnicza działalność gospodarcza.

Słowa kluczowe: komornik, urzędnik, przedsiębiorca.

BAILIFF - CLERK, ENTREPRENEUR

Abstract: Writing and speaking about court bailiffs is rare, if any, before the election or on some occasional matter. In the media it is difficult to find news about the success of bailiffs, those that appear are related to scandals with their participation. For many, a bailiff is a profession of a special caste with undetermined belonging. The average Pole is not aware whether the bailiff is an official, public official or self-employed entrepreneur. "The question of who needs this profession and what its status should be (...)"; appears rarely or does not appear at all. Therefore, the author wishes to consider or approach the question whether the profession of court bailiff should belong to the category of civil servants or whether or not - as many other professions should be treated as non-agricultural economic activity.

Keywords: bailiff, clerk, entrepreneur.

Wprowadzenie

Komornicy sądowi zawsze stanowili jedną z najbardziej nie lubianych i jednocześnie najlepiej opłacanych grup zawodowych w Polsce. Są postrzegani jako osoby, które zarabiają ogromne pieniądze na zabieraniu ludziom mienia. Rekordowe zarobki w tej grupie zawodowej w początkach transformacji wynosiły nawet od miliona do półtora miliona złotych miesięcznie. Jak szacuje portal moja-pensja.pl komornik w Polsce zarabia około 30 tysięcy

cy brutto miesięcznie¹. Z raportu Instytutu Sprawiedliwości z 2014 roku na podstawie deklaracji podatkowych dochód miesięczny komornika wynosił ponad 46 tysięcy złotych brutto². Najwięcej w miesiącu zarobił komornik przy Sądzie Rejonowym na warszawskiej Woli - 255 697 zł brutto. Rekordzista z 2012 roku, działający przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa, zarobił 10. 855 695 zł brutto. O tym, że to nie zawsze intratny zawód, świadczy roczny dochód 1.562 zł brutto komornika przy Sądzie Rejonowym w Przemyślu. W ośmiu przypadkach spośród 238 rewirów komorniczych średnie miesięczne dochody nie przekraczały wysokości zasadniczego wynagrodzenia sędziego Sądu Najwyższego (ponad 13 tys. zł brutto). We wszystkich pozostałych przypadkach komornicy uzyskiwali dochody wyższe, nawet kilkadziesiąt razy³. Z tego samego raportu wynika, że w 2013 roku udało się komornikom wyegzekwować łącznie blisko 8 miliardów złotych. Kancelarie komornicze, których jest w Polsce ponad 1000, pobrały z tej kwoty ponad 900 milionów złotych. Po odliczeniu kosztów, te pieniądze mogłyby zasilić budżet państwa.

W okresie transformacji w Polsce powstało wiele kancelarii komorniczych. W 2005 roku było ich 616. Od 2007 roku liczba kancelarii komorniczych praktycznie się potroiła: z ówczesnych 652 do prawie 1,8 tys. obecnie⁴.

Inaczej wygląda status komornika sądowego jako podległego państwu urzędnika, a inaczej jako przedsiębiorcy wykonującego w imieniu państwa zlecone mu przez państwo niektóre zadania. Istotę stanowi fakt, iż w przypadku upaństwowienia zawodu komorniczego zmienia się beneficjent osiągniętych przez komornika dochodów. Trafiają one nie do kasy komorników, ale do budżetu państwa. Wielką niewiadomą w takim modelu pozostaje kwestia motywacji i związanej z nią efektywności komorników sądowych i ich uposażenie, pozwalające na godne życie. Czy efektywność komorników pracujących za państwowe uposażenie, wynoszące od 3500 zł do 12 000 zł, pozostanie na niezmiennym poziomie?

Bez względu na status komorników sądowych jedno wydaje się pewne, że ten zawód zawsze będzie potrzebny zarówno państwu, jak i przeciętnemu obywatelowi. Trudno jest sobie wyobrazić, aby bez komorników sądowych wierzyciele mogli sobie w inny sposób poradzić.

Komornik sądowy – starożytność

Poczynając od świata antycznego, poprzez średniowiecze, po czasy teraźniejsze, świat wielokrotnie obserwował wprowadzanie różnych modeli statusu komornika sądowego. Od modelu upaństwowienia do rozwiązań opierających się na indywidualnej działalności go-

¹ <https://www.money.pl/gospodarka/wiad.iliony-rocznie-po,237,0,1997549.html>.

² M. Domagalski, *Komornik zarabia więcej niż sędzia Sądu Najwyższego*, „Rzeczpospolita” 31.07.2014 r., <http://prawo.rp.pl/arttykul/757745,1129707-Komornik-zarabia-wiecej-niz-sedzia-Sadu-Najwyzszego.html>; M. Wąsowski, *Życ jak komornik. Zarabiają 46 tysięcy złotych miesięcznie – jak to się dzieje?* <http://natemat.pl/111919,zyc-jak-komornik-zarabiaja-46-tysiacy-zlotych-miesiecznie-jak-tosie-dzieje>.

³ P. Ostaszewski, *Efektywność egzekucji komorniczej – obraz statystyczny*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, s. 11 i n.

⁴ Biuletyn Informacji Publicznej GUS 2018 r., <https://bip.stat.gov.pl/dzialalnosc-golowy-format-przekazywanych-danych/>

spodarczej, choć zawsze wszystko zależało od ludzkiego nastawienia, od determinacji i postępowania według obranych wzorców. „Kto nie dochodzi swoich praw, nie ma ich wcale – ta maksyma prawa rzymskiego, na którym oparte jest prawo współczesne, precyzyjnie wyjaśnia sens instytucji komornika sądowego”⁵.

Komornicy ponad 4000 lat pracowali na swoją renomę lub na swoją złą sławę. Pierwsze wzmianki o tej grupie sięgają czasów babilońskich. Zasady panujące w społeczeństwie państwa babilońskiego przybliżył współczesnym Kodeks Hammurabiego. Społeczeństwo to było podzielone na klasy, istniało niewolnictwo i praktykowano niewolę za długi. Niewolnicy byli w dużej liczbie zatrudniani przez króla do obsługi pałacu – można przyjąć, że to „niewolnictwo pałacowe” stanowiło jedną z pierwszych form dzisiejszej egzekucji sądowej⁶. Jeśli wieśniacy nie byli w stanie spłacić długu, mogli stać się sługami lub niewolnikami, podobnie jak członkowie ich rodzin.

Babilończykom nie było zatem obce pojęcie długu. Kodeks Hammurabiego w swym zakończeniu głosi: „Niechaj możni nie uciskają słabych. Prawo musi chronić wdowy i sieroty (...) tak, aby uciskani mieli sprawiedliwość”⁷.

W starożytnej Grecji komornicy oddawali dłużników w niewolę, funkcjonowało tzw. kolegium dziesięciu egzekutorów⁸. W Imperium Rzymskim wszyscy musieli przestrzegać rzymskiego prawa, które zazwyczaj było bardzo surowe. Bogatych obywateli Rzymu, którzy nie płacili długów lub podatków, karano olbrzymimi grzywnami. Gdy nie mogli zapłacić długu, tracili swoją własność, a nawet obywatelstwo. Z kolei ludzi biednych sprzedawano w niewolę, zmuszano do pracy w podziemiach i kopalniach albo przeznaczano do walk gladiatorских na arenie⁹. Z czego wniosek, że powszechność instytucji wiarygodności i instytucji długu w obrocie międzyludzkim stanowiła istotne znaczenie dla pewności funkcjonowania danej grupy społecznej, przez co profesja komornicza stanowiła jeden z jej fundamentalnych elementów.

Komornik sądowy w Polsce – rys historyczny

Powstanie i rozwój instytucji egzekucji w Polsce nastąpiły po wykształceniu się prawa własności i po przyznaniu go jednostce. Wprowadzenie egzekucji wiąże się przede wszystkim z wydaniem przez Kazimierza III Wielkiego w latach 1356–1362 Statutu piotrkowskiego i w 1368 roku Statutu wiślickiego. Prywatny charakter egzekucji ulegał stop-

⁵ W. Bojarski, *Prawo rzymskie*, Toruń 1994; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1995, s. 38 i n.

⁶ H.W.F. Saggs, *Wielkość i upadek Babilonii*, Warszawa 1973, s. 77; M. van de Mieroop, *Historia starożytnego Bliskiego Wschodu ok. 3000–323 p.n.e.*, Kraków 2008, s. 87.

⁷ E. Lipiński, *Prawo Bliskiego Wschodu – Wprowadzenie historyczne*, „Studia Historico-Biblica” 2, Lublin 2009, s. 106–107; *Kodeks Hammurabiego*, tłum. M. Stępień, Warszawa 1996, s. 99–100.

⁸ A. Kazhdan, *Oxford Dictionary of Byzantium*, Oxford 1991, s. 212.

⁹ W. Bojarski, op. cit.; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, op. cit.; R. Taubenschlag, W. Kozubski, *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1947, s. 112.

niowej zmianie, zwiększył się udział państwa, egzekucja osobista zmierzała w kierunku egzekucji majątkowej¹⁰.

W średniowieczu egzekucję nazywano ciężą sądową lub fantowaniem. Czynności egzekucyjne w imieniu monarchy prowadzili najczęściej sędziowie duchowni, podkomorzowie oraz starostowie grodowi. Funkcje pomocnicze, które nie wymagały stosowania przymusu, wykonywali woźni sądowi, pełniąc funkcję biegłego¹¹. W II połowie XVIII wieku nastąpiła zmiana organów egzekucyjnych. Czynności egzekucyjne powierzono sędziom ziemskim (od 1792 r.) oraz komornikom ziemskim (od 1793 r.). Ten sposób funkcjonowania przetrwał do trzeciego rozbioru Polski.

Kategoria ludności chłopskiej określana mianem komornika obecna była na ziemiach polskich od XIV wieku do I połowy XV wieku. Komornik mieszkał z rodziną kmiecia czy zagrodnika i w zamian za dach nad głową pomagał w gospodarstwie.

Do czasu likwidacji pańszczyzny obciążony był wykonywaniem nieodpłatnie pracy na rzecz swojego pana w wymiarze jednego dnia w tygodniu.

Komornikami byli najczęściej członkowie rodziny – synowie z żonami i dziećmi. Za czasów Piastów komorą nazywano dwór i mieszkanie panującego księcia, zawiadujący dworem zwał się komorzym, a usługujący dworzanie – komornikami. W dawnej Polsce drużyną komorników otaczali się książęta i kasztelanowie, ale także każdy wojewoda, starosta, sędzia i podsędek do sprawowania władzy potrzebował zastępców i pomocników, których na wzór książęcych zwano komornikami¹². Według słownika etymologicznego języka polskiego „komora” (izba), od której pochodzi nazwa „komornik”, to wczesne zapożyczenie z łacińskiego *camara*, czyli z greckiego „sklepienie”¹³.

W okresie rozbiorowym na ziemiach polskich obowiązywały trzy porządki prawne: przepisy ustawodawstwa rosyjskiego, pruskiego i austriackiego. Regulacje austriackie nie przewidywały istnienia instytucji komornika i przeprowadzanie całego postępowania egzekucyjnego powierzały sądowi¹⁴.

Inaczej było w prawie niemieckim, w którym większość czynności egzekucyjnych złożono w ręce specjalnie powołanego do tego urzędnika określanego nazwą *Gerichtsvoll-*

¹⁰ J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 200–201; E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2004, s. 166–167.

¹¹ T. Maciejewski, *Historia prawa sądowego Polski. Zarys wykładu*, Koszalin 1998, s. 114; idem, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011, s. 186; D. Szpoper, I. Zdanowski, *Egzekucja w procesie polskim – zarys historii instytucji*, „Problemy Egzekucji” 1999, nr 1, s. 24–25.

¹² *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, red. B. Kaczorowski, Warszawa 2009, s. 304; *Mały słownik historii Polski*, red. T. Łepkowski, Warszawa 1964, s. 132.

¹³ M. ARCTA *Słowniczek wyrazów obcych. Zwrotów i przysłów cudzoziemskich używanych w mowie potocznej. i w Prasie Periodycznej Polskiej*, Wydanie 3-trzecie powiększone. Warszawa 1980. Aleksandra Ginsa. Nowozielnia 47, s. 43.

¹⁴ F. Bossowski, D. Sołtysik, B. *Dzielnica Austriacka*, [w:] *Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce*, red. A. Peretiatkiewicz, Poznań 1926, s. 118–132.

zieher, co tłumaczono jako wykonawca lub egzekutor sądowy. Od 1919 r. nazwę tę zmieniono na „komornik sądowy”¹⁵.

Rosyjskie postępowanie egzekucyjne z 1864 r. było uważane w swoich czasach za akt nowoczesny. Było najmniej sformalizowane w porównaniu z przepisami austriackimi i niemieckimi. Czynności egzekucyjnych miał dokonywać powołany do tego celu komornik sądowy (*sudiebnyj prystaw*). W wyjątkowych przypadkach przepisy przewidywały udział sądu w dokonywaniu czynności egzekucyjnych, gdyż regulacje rosyjskiego ukazu prawa cywilnego stanowiły, że komornicy mieli spełniać wszystkie czynności dotyczące wykonania egzekucji¹⁶. Model rosyjski, mimo że umożliwiał szybkie wszczęcie egzekucji i jej przeprowadzenie, wiązał się z nadmierną swobodą komorników oraz brakiem merytorycznej kontroli sądów nad ich czynnościami. Komornik w tym rozwiązaniu był *urzędnikiem państwowym*, wyposażonym w szeroki zakres uprawnień i kompetencji. Pomiedzy nim a wierzycielem nie zachodził stosunek zlecenia, wierzyciel nie miał prawa wyboru komornika – wyznaczał go do konkretnej sprawy prezes sądu okręgowego.

W czasach zaborów komorników, reprezentujących obcą władzę, nie darzono zaufaniem. Na ziemiach, które do 1914 roku znajdowały się pod panowaniem Rosji, starano się nie popaść w konflikt z wszechmocnymi komornikami. Carski ukaz z 1864 roku zezwalał na wykonywanie zawodu komornika sądowego każdemu obywatelowi¹⁷. Komornik miał prawo zajęcia i sprzedaży podczas licytacji wszystkiego, co należało do dłużnika. Jeśli komornik dopuścił się nadużyć, nie ponosił żadnych finansowych ani dyscyplinarnych konsekwencji – chyba że popełnił przestępstwo kryminalne. Nieograniczona swoboda komorników w założeniu miała wpływać na szybkość i skuteczność egzekucji. Mający tak szerokie prerogatywy egzekutor żył z procentów z odzyskanych długów. Im więcej komuś zabrał, tym większy osiągał dochód. A skoro mógł zabrać każdemu, często tak robił.

Sytuacja ta przypomina status komornika sądowego jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą.

W okresie rządu Rady Regencyjnej ustanowiono przepisy regulujące prawa i obowiązki komorników. Komornik obejmujący urządowanie zobowiązany był do wpłacenia kaucji w wysokości określonej przez ministra sprawiedliwości. Komornicy mieli być trak-

¹⁵ O niemieckiej procedurze z 1877 r. zob.: D. Janicka, *Dziewiętnastowieczne kodeksy II Rzeszy i ich znaczenie dla współczesnych Niemiec*, [w:] *Historia integra. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. Stanisławowi Salmonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Dygała, Toruń 2001, s. 142–144; P. Jurek, *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sądownictwo. Zarys wykładu*, Wrocław 1992, s. 96; K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1993, s. 334–335; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II, *Polska pod zaborami*, s. 144–146; art. 12 rozporządzenia ministra b. dzielnicy pruskiej z 15 grudnia 1919 r. o urzędach i urzędnikach sądowych w b. dzielnicy pruskiej, Tyg. Urz. z 1919 r. nr 70, s. 409.

¹⁶ K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 337–338; S. Płaza, *op. cit.*, s. 149–150; Orzeczenie Izby Pierwszej Sądu Najwyższego z 18–19 stycznia 1929 r., C. 2161/28, [w:] „Orzecznictwo Sądów Polskich”, t. 8, Wydawnictwo Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1929, s. 389.

¹⁷ D. Szpoper, I. Zdanowski, *Komornik w II Rzeczypospolitej – rozwiązania normatywne i projekty legislacyjne. Przyczynek do dziejów instytucji w latach 1917–1928*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 2000, nr 4, s. 37.

towani na równi z urzędnikami wymiaru sprawiedliwości. Postępowania w sprawach dyscyplinarnych prowadzone były przez władze nadzorcze obwinionego, a oskarżeniem zajmował się prokurator przy właściwym sądzie dyscyplinarnym. Karami dyscyplinarnymi były: grzywna, nagana, przeniesienie na inne miejsce służbowe lub wydalenie ze służby¹⁸.

W okresie II Rzeczypospolitej ustawodawca polski powołał instytucję komornika jako organ egzekucyjny i powierzył mu wykonywanie egzekucji z wyjątkiem spraw przekazanych sądowi, co oznaczało przyjęcie modelu pruskiego¹⁹.

Kandydat na komornika sądowego był przygotowywany nie tylko pod względem znajomości przepisów prawa, ale również praktyki funkcjonowania w zawodzie i etyki.

Zunifikowane ustawodawstwo polskie przyjęło rozwiązanie, zgodnie z którym komornik *był urzędnikiem państwowym*, a ze stronami postępowania nie łączył go stosunek prywatnoprawny. Podobnie jak w modelu rosyjskim nie istniała możliwość swobodnego wyboru komornika. Analiza regulacji przedwojennego kodeksu postępowania cywilnego oraz wydanych do niego przepisów wykonawczych prowadzi do wniosku, że większość rozwiązań przyjętych w zunifikowanym ustawodawstwie polskim w zakresie dotyczącym organów egzekucyjnych była oparta na instytucjach znanych już wcześniej, często modyfikowanych, rzadko stanowiących nową jakość normatywną²⁰. Status komornika sądowego wyznaczał nie tylko jego podrzędność, ale niczym nieograniczone prerogatywy, często dla zysku nadużywane.

¹⁸ D. Malec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002 s. 28; A. Bereza, *Historia Sądu Apelacyjnego w Lublinie. (1917–1950) – (1990–2010)*, Lublin 2010; Dz.U. z 1918 r. nr 5, poz. 10, art. 6; R. Łyszczek, *Wpływ regulacji prawnych państw zaborczych dotyczących egzekucji sądowej na zunifikowane ustawodawstwo polskie w okresie II Rzeczypospolitej – wybrane zagadnienia*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, t. 2, 2008, s. 233–251; idem, *Instytucja komornika sądowego jako organu egzekucyjnego w okresie międzywojennym*, Sopot 2007, s. 19.

¹⁹ H. Konic, *Komornicy Sądowi. Kilka uwag w przedmiocie dzisiejszej ich organizacji*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1895, nr 16, s. 243, Rozporządzenie Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 18 lipca 1917 r. – Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskiem (Dz.Urz. Dep.Spr. TRS z 19 sierpnia 1917 r., nr 1, dział I, poz. 1).

²⁰ R. Łyszczek, *op. cit.*; S. Płaza, *op. cit.*, s. 25–26.

Komornik w Polsce po 1989 roku

Zmiany statusu komornika sądowego pozostają w ścisłym związku z przemianami statusu ustrojowego tego organu egzekucyjnego.

Początkowo pozycja komornika umiejscowiona była w strukturze sądownictwa powszechnego, a później poza tą strukturą jako wolny zawód²¹. Do stycznia 2002 r., czyli do wejścia w życie ustawy z 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw²², komornicy sądowi mieli *status urzędników państwowych* i byli zatrudnieni w sądach rejonowych na podstawie mianowania przez prezesa sądu wojewódzkiego. Każdy komornik tworzył kancelarię w siedzibie sądu rejonowego, przy którym działał, choć jego kancelaria nie przynależała do struktur organizacyjnych sądu.

Kancelaria stanowiła własne biuro komornika, który samodzielnie zatrudniał pracowników kancelaryjnych i bezpośrednio kierował ich pracą. Był ich pracodawcą, choć zatrudnieni przez komornika w kancelarii pracownicy nie mieli statusu urzędników państwowych²³. Na prowadzenie kancelarii komornik otrzymywał tzw. ryczałt kancelaryjny. Wynagrodzenie zasadnicze pochodziło z puli wymiaru sprawiedliwości. Istniał też składnik uzupełniający w postaci prowizji, zależny od osiągniętych przez komornika wyników, wynoszący 40% opłat pobranych stosownie do przepisów w sprawie taksy za czynności komorników²⁴.

Komornik był pracownikiem samodzielnym i niezależnym, choć tylko względem stron postępowania. Samodzielność i niezależność nie istniała natomiast w stosunku do sądu rejonowego, przy którym działał (art. 759 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r.)²⁵. Komornik podlegał nadzorowi służbowemu o charakterze administracyjnym ze strony prezesa sądu rejonowego, przy którym działał²⁶. Tak więc przed 18 września 2001 r. komornik sądowy był *urzędnikiem państwowym i funkcjonariuszem publicznym*²⁷.

²¹ W. Tomalak, *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014; R. Łyszczek, *op. cit.*; K. Lubiński, *Stanowisko i podstawy odpowiedzialności prawnej komornika sądowego w prawie polskim*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 1995, nr 13; J. Suchecki, *Status majątkowy komorników sądowych*, „Przeгляд Sądowy” 1992, nr 11–12.

²² Dz.U. nr 130, poz. 1452.

²³ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 1990 r. w sprawie szczegółowych zasad tworzenia i organizacji kancelarii komorniczych oraz ich systemu finansowo-księgowego (Dz. Urz. Min. Spr. Nr 2, poz. 9 ze zm.).

²⁴ Por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 października 1993 r., U 15/92, OTK 1993, nr 2, poz. 36; § 36 i 361 rozporządzenia o komornikach w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 4 września 1971 r. zmieniającym rozporządzenie o komornikach (Dz.U. nr 26, poz. 237) oraz K. Korzan, *Status prawny komornika w ujęciu historycznym oraz jego odpowiedzialność za powstałą szkodę na tle celu postępowania egzekucyjnego oraz krytycznego spojrzenia na wyrok Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1993 r.*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 1995, nr 14, s. 22–23.

²⁵ Art. 759 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. (Dz. U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 ze zm.).

²⁶ Art. 191 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070).

²⁷ Art. 115 § 13 k.k. - Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny.

Zasadnicza zmiana statusu ustrojowego komornika sądowego została wprowadzona przepisami ustawy z 18 września 2001 r., dodającej do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (dalej: u. k. s. e.)²⁸ zapis: „Art. 3a. Komornik na własny rachunek wykonuje czynności, o których mowa w art. 2, i nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej [...]”.

Zgodnie z nową regulacją komornik utracił status urzędnika państwowego zatrudnionego w sądzie rejonowym. Tak więc według art. 3a u. k. s. e. czynności egzekucyjne wymienione w art. 2 tej ustawy komornik wykonywał na własny rachunek, ale nie jako przedsiębiorca.

W związku z czym pojawia się pytanie: jako kto? Stosownie do art. 1 u. k. s. e. komornik pozostał funkcjonariuszem publicznym, wykonującym zgodnie z art. 3a u. k. s. e. czynności egzekucyjne wymienione w art. 2 ustawy²⁹.

Zgodnie z treścią art. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2015 r. poz. 790, 1045, 1224, 1311, 1561, 1670, 1830, 1890) komornik sądowy, zwany dalej „komornikiem”, jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym. Z kolei na mocy art. 3a wprowadzonego ustawą z 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw komornik na własny rachunek wykonuje czynności, o których mowa w art. 2, i nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy z 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej³⁰.

W ocenie autora zmiany z 2001 roku nie wyjaśniają kwestii kluczowej, czy przed ich wprowadzeniem komornik będący pracownikiem sądu rejonowego był tylko *urzędnikiem państwowym* czy może tylko *funkcjonariuszem publicznym*. Zdaniem autora po zmianie z 2001 r. obszar wątpliwości znacznie się rozszerzył i dotyczy nie tylko tego, czy komornik jest urzędnikiem państwowym, ale również tego, czy jest on osobą publiczną sensu stricto czy sensu largo, czy może działającym gospodarczo przedsiębiorcą, wykonującym pewne zadania o charakterze publicznym.

Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze ugruntował się pogląd, że według Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej³¹ komornika należy uznać za organ władzy państwowej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP)³².

²⁸ Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (Dz.U. 2018 poz. 771).

²⁹ Art. 3a u.k.s.e. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 130, poz. 1452).

³⁰ Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. nr 101, poz. 1178, z 2000 r. nr 86, poz. 958 i nr 114, poz. 1193 oraz z 2001 r. nr 49, poz. 509, nr 67, poz. 679 i nr 102, poz. 1115).

³¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

³² E. Bagińska, R. Hauser, *Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, „System Prawa Administracyjnego”, t. 12, Warszawa 2010, s. 405; K. Lubiński, *Status konstytucyjnoprawny zawodu komornika sądowego*, w: *W poszukiwaniu prawa dobrego i sprawiedliwego. Księga pamiątkowa ku czci Jana Tredera*,

Wydaje się to właściwe, ale rzecz w tym, czy taka teza jest uprawniona do całościowego działania komornika, czy może tylko do jego czynności w zakresie państwowego władztwa. Z uwagi na określony komornikowi przez państwo zakres kompetencyjny jako urzędnikowi i funkcjonariuszowi publicznemu należy brać pod uwagę dwojakość działania: działanie dotyczące w imieniu i na rzecz państwa i działalność gospodarczą - kogoś którego prawo nie uznaje za przedsiębiorcę, pomimo iż działa on jak przedsiębiorca.

Komornik sądowy – funkcjonariusz publiczny.

Według definicji legalnej opisanej w art. 115 § 13 polskiego Kodeksu karnego funkcjonariuszem publicznym jest komornik sądowy i asesor komorniczy, gdy pełni zlecone mu obowiązki zastępcy komornika, bądź prowadzi zlecone mu czynności egzekucyjne w trybie art. 138 ustawy o komornikach sądowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 771).

W postanowieniu z 14 marca 2000 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że komornik działa na wniosek wierzyciela, choć nie zawiera z nim umowy cywilnoprawnej, przez co komornika i wierzyciela nie łączy żaden stosunek o charakterze cywilnoprawnym, natomiast łączy stosunek o charakterze publicznoprawnym. Przymusowe wykonywanie wyroków w sprawach cywilnych nie odbywa się w drodze osobistych działań wierzyciela ani osób, którym zleca on wykonanie konkretnego wyroku, lecz odbywa się w drodze działań organów państwa, działających nie na zlecenie wierzyciela, ale w ramach własnych uprawnień. Wierzyciela i komornika nie łączy stosunek zlecenia. Komornik działa w imieniu państwa, którego jednym z zadań jest zapewnienie wykonania wyroków sądowych³³. Stanowisko takie nie wydaje się precyzyjne.

Przymusowe wykonywanie wyroków w sprawach cywilnych odbywa się w drodze działań organów państwa, ale jego inicjacja wynika z osobistych działań wierzyciela – bez pochodzącego od wierzyciela wniosku egzekucyjnego bez względu od kogo ten wniosek pochodzi komornik nie podejmie żadnych działań w celu ściągnięcia długu. Zdaniem autora poprawniejsze wydaje się stanowisko, że postępowanie egzekucyjne zawiera element cywilnoprawny oraz publicznoprawny. Taka wątpliwość nie występowała przed 1997 rokiem, kiedy komornik był tzw. państwowcem - jednocześnie urzędnikiem i osobą publiczną³⁴.

Sprawą zajmował się również Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu wyroku z 20 stycznia 2004 r. wyjaśnił, że funkcje wykonywane przez komornika są funkcjami władczymi, a co za tym idzie – komornika można uznać za „władzę publiczną” w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Trybunał rozstrzygnął tę kwestię, uznając, że komor-

red. idem, Warszawa 2013, s. 29; por. A. Barańska, *Status prawny komornika sądowego i mienia kancelarii komorniczej*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2008, nr 1–2, s. 15 i n.

³³ Postanowienie SN z 14 marca 2000 r., II CKN 496/00, OSNC 2000, nr 9, poz. 168.

³⁴ J. Majewski: XIV, [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*. M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll. Wyd. 3. Warszawa: Wolters Kluwer, 2007, s. 1215-1216.

nik jest organem państwowym, wyposażonym przez państwo w określone władcze kompetencje zarówno wobec osób, jak i innych instytucji publicznych³⁵.

W kolejnym wyroku, z 17 maja 2005 r., Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że symbolicznym wyrazem statusu komornika jako organu władzy publicznej jest prawo używania pieczęci urzędowej z godłem państwa (art. 4 u. k. s. e.)³⁶. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wprowadzona przez ustawodawcę nowelą z 2001 r. *formuła wykonywania czynności na własny rachunek to wyraz swoistej prywatyzacji zawodu komornika*, dotyczącej finansowania jego działalności oraz osiągniętych przez niego przychodów.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego założeniem ustawodawcy było podniesienie efektywności egzekucji przez uzależnienie dochodów komorników od wartości wyegzekwowanych przez nich świadczeń, zwiększenie ich konkurencyjności i przede wszystkim odciążenie budżetu państwa, jako że zaprzestało ono płacenia komornikom wynagrodzenia. Pozytywnym aspektem tamtej zmiany było to, że komornicy nie otrzymywali z budżetu państwa środków na utrzymanie kancelarii i zatrudnionych w nich pracowników – w całości musiał zapewnić je każdy komornik. Minusem było wyzbycie się przez państwo części opłat pobieranych przez komorników, które w przypadku działalności gospodarczej na własny rachunek stanowią ich przychód. Nowela u. k. s. e. z 2001 r. gruntownie zmieniła status komorników. Zmianie uległa forma zatrudnienia – z urzędniczej na formę zbliżoną do wolnych zawodów, bez pozbawienia jednak komornika przymiotu funkcjonariusza publicznego. Komornik, nie będąc przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej, wykonywał czynności egzekucyjne na własny rachunek (art. 3a u. k. s. e. z 2001 r.).

Taki stan prawny nie utrzymał się długo, w związku z czym nie można jednoznacznie powiedzieć, że model komornika sądowego jako przedsiębiorcy był rozwiązaniem trafnym dla wierzyciela, dłużnika i wymiaru sprawiedliwości. 1 stycznia 2019 r. zaczęła obowiązywać nowa ustawa o komornikach sądowych, w której w sposób istotny zwiększone zostały uprawnienia nadzorcze i kontrolne ministra sprawiedliwości nad komornikami. W wypadku rażącego lub uporczywego naruszenia prawa przez komornika wprowadzono możliwość odwołania komornika z urzędu przez ministra sprawiedliwości.

Ustawa podniosła granicę minimalnego wieku osoby powoływanej na to stanowisko – z 26 na 28 lat. Obniżona zostaje górna granica wieku komornika – z 70 do 65 lat. Nowe przepisy wprowadziły wymóg posiadania wyższego wykształcenia prawniczego przez komorników, co należy uznać za dobre posunięcie.

Do niedawna blisko 30 proc. komorników nie miało wyższego wykształcenia prawniczego, a około 9 proc. spośród nich miało wykształcenie zaledwie średnie. Po tej zmianie komornicy musieli skończyć studia prawnicze (w terminie 7 lat od 1 stycznia roku następującego po dniu wejścia w życie nowej ustawy) albo odejść z zawodu. Zmieniła się również opłata za czynności komornicze z 12,5 proc. do 10 proc., a w niektórych przypadkach do 3 proc., jeżeli spłata długu nastąpi w ciągu miesiąca od powiadomienia o wszczęciu

³⁵ Wyrok TK z 20 stycznia 2004 r., SK 26/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 3.

³⁶ Wyrok TK z 17 maja 2005 r., P 6/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 50.

egzekucji. W myśl § 1 ustawy z 22 marca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 771, 1443, 1669, 2244 z 2019 r., poz. 55, 730, 1469) o komornikach sądowych – komornik jest urzędnikiem państwowym, powołanym do pełnienia czynności egzekucyjnych i innych, wskazanych w ustawach³⁷.

Podsumowanie

Próbując zbliżyć się do odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie, należy podkreślić, że komornik – bez względu na to, jak na przestrzeni wieków go tytułowano – zawsze był bardziej lub mniej sformalizowaną częścią obrotu prawnego. W obecnym stanie prawnym komornik należy do zawodów urzędniczych i jest funkcjonariuszem publicznym. Zawód ten mieści się w kategorii zawodów państwowych, ale jednak nie do końca, ponieważ przyznane komornikowi przez suwerena władztwo nie jest nieograniczone, gdyż ustawodawca wyznacza granice jego wolności.

Ustawą z 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw państwo dało komornikom sądowym prawo do rozporządzania całym zyskiem z pobieranych w ramach egzekucji opłat. Cechą biznesu jest to, że jedne osoby dokonują wysiłków i starań dla idei, a inne tylko dla pieniędzy. Każdy, kto miał do czynienia z egzekucją komornika, z pewnością wie, że nie jest to praca łatwa i bezstresowa. Algorytm polegający na uzależnieniu zarobków od skuteczności egzekucji wydaje się jednym z bodźców do efektywnego działania, ale czy jest on decydujący?

Z urzędnika państwowego komornik stał się usługodawcą, przedsiębiorcą, który musiał sprostać warunkom wolnego rynku. By sprawnie funkcjonować, musiał posiadać dodatkową umiejętność pozyskiwania klienta, a także skutecznie egzekwować długi. Po wprowadzonej w 2001 roku zmianie w celu maksymalizacji zysku z działalności komorniczej powstały w Polsce wielkie „kombinaty komornicze”, pozyskujące duże liczby spraw i generujące ogromne obroty, uzyskiwane przeważnie z prostych zajęć kont zadłużonych szpitali i upadających przedsiębiorstw państwowych. W ten sposób komornicy zapracowali sobie na niezbyt dobrą opinię, która jednak nie jest uprawniona w stosunku do całej grupy komorników.

Od 1997 roku komornik działał na własny rachunek, utrzymując się z prowizji od pobieranych w ramach egzekucji opłat. Do intensywnej pracy mobilizowało go istnienie konkurencji oraz fakt wynagrodzenia uzależnionego od skutecznej egzekucji. Myślenie, że komornik na państwowym etacie będzie porównywalnie skuteczny, wydaje się bardzo naiwne i niepewne. Faktem jest, że nic tak nie motywuje do zawodowego wysiłku jak pieniądze.

Żadne demokratyczne państwo nie poradzi sobie bez komorników sądowych, problem w tym, by ze strony państwa i korporacji nad pracą komorników był sprawowany prawidłowy nadzór, tak by nie dochodziło do nadużyć. Kluczem do sukcesu wydaje się

³⁷ Ustawa z dnia 22 marca 2018 r., o komornikach sądowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 771, 1443, 1669, 2244, z 2019 r. poz. 55, 730, 1469).

należyta współpraca państwa, komornika i wierzyciela przy zachowaniu wszelkich praw dłużnika.

Urynkowanie rozwiązuje tylko część problemów, jednocześnie przysparzając innych. Łączenie przedsiębiorcy z funkcjonariuszem publicznym nie wydaje się rozwiązaniem dobrym, ale każda inna koncepcja może okazać się znacznie gorsza. Zdumny wydaje się osąd, że w modelu gospodarki wolnorynkowej istnieje możliwość za pomocą państwowych instrumentów zdyscyplinowania funkcjonariusza publicznego do większej aktywności zawodowej. Komornicy istnieli, istnieją i będą istnieć, pozostaje tylko pytanie, w jakich warunkach przyjdzie im działać i jak państwo to działanie może skutecznie wspierać.

Ostatnie zmiany w prawie nie napawają optymizmem i nie są dla komorników wsparciem – stosowanie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dotyczące osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą; hybrydalne uregulowanie statusu komornika, zlecając swój obowiązek w postaci utrzymania sprawnego systemu egzekucji osobom fizycznym będącym piastunami organu i nie gwarantując im jednocześnie jego finansowania, nakładając przy tym ograniczenia typowe dla pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy; zbędna ingerencja w prywatność osób pełniących służbę oraz ograniczenie prawa własności; brak gwarancji pokrycia kosztów działalności egzekucyjnej; konieczność finansowania kancelarii ze środków własnych komornika (koszty rzeczowe i osobowe); brak przepisów regulujących postępowanie w sytuacji, w której kancelaria komornicza stanie się deficytowa, nawet jeśli nie będzie za nią odpowiedzialny komornik.

Na kłopoty strapionego wierzyciela komornik sądowy; Komornik sądowy – cichy bohater wymiaru sprawiedliwości; Nikt go nie lubi, wszyscy go potrzebują; Pensja zamiast milionowych dochodów; Komornik jak listonosz - to niektóre z tytułów prasowych, które ukazują komorników w dwuznaczny sposób.

Komorników nie należy dzielić na tych dobrych i tych złych, a na skutecznych i mniej skutecznych. Komorników należy wyposażyć w odpowiednie instrumenty, nie przeszkadzać im, aczkolwiek bacznie monitorować ich działalność.

Odpowiedź na postawione na wstępie pytanie, czy zawód komornika sądowego powinien należeć do kategorii zawodów urzędniczych, czy może – jak wiele innych zawodów - być traktowany jako pozarolnicza działalność gospodarcza, zależy nie od wierzyciela i dłużnika, a od intencji i uregulowania tej kwestii przez państwo.

Z punktu widzenia wierzyciela i dłużnika nie ma znaczenia to, czy komornik będzie „urzędnikiem” czy „przedsiębiorcą” – ważne, by był skuteczny i empatyczny. Miał ludzką twarz i ludzką duszę. Nie używał pojęcia „za wszelką cenę”, poważnie traktował swoją misję i wierzyciela, zachowywał umiar w stosunku do dłużnika.

Bibliografia:

1. Bagińska E., Hauser R., *Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, „System Prawa Administracyjnego”, t. 12, Warszawa 2010.
2. Barańska A., *Status prawny komornika sądowego i mienia kancelarii komorniczej*, „Przeгляд Prawa Egzekucyjnego” 2008, nr 1–2.
3. Bereza A., *Historia Sądu Apelacyjnego w Lublinie (1917–1950) – (1990–2010)*, Lublin 2010.
4. Biuletyn Informacji Publicznej GUS.
5. Bojarski W., *Prawo rzymskie*, Toruń 1994.
6. Borkowska-Bagińska E., Lesiński B., *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2004.
7. Bossowski F., Sołtysik D., *B. Dzielnica Austriacka*, w: *Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce*, red. A. Peretiatkiewicz, Poznań 1926.
8. Domagalski M., *Komornik zarabia więcej niż sędzia Sądu Najwyższego*, „Rzeczpospolita” 31.07.2014 r., <http://prawo.rp.pl/artukul/757745,1129707-Komornik-zarabia-wiecej-niz-sedzia-Sadu-Najwyzszego.html>; M. Wąsowski, *Życ jak komornik. Zarabiają 46 tysięcy złotych miesięcznie – jak to się dzieje?* <http://natemat.pl/111919,zyc-jak-komornik-zarabiaja-46-tysiecy-zlotych-miesiecznie>.
9. Dz.U. nr 31, poz. 214; tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. nr 86, poz. 953 ze zm.).
10. Filar M., *Zakres pojęciowy znamienia pełnienia funkcji publicznej na gruncie art. 228 k.k.*, „Palestra” 2003, nr 7–8.
11. Gardocki L., *O podmiocie łapownictwa*, „Państwo i Prawo” 1971, nr 5.
12. Górniak O., *Z problematyki przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego*, „Prokuratura i Prawo” 2000, z. 5.
13. *Historia. Encyklopedia szkolna PWN*, red. B. Kaczorowski, Warszawa 2009.
14. <https://www.money.pl/gospodarka/wiad...iliony-rocznie-po,237,0,1997549.html>
15. Janicka D., *Dziewiętnastowieczne kodeksy II Rzeszy i ich znaczenie dla współczesnych Niemiec*, w: *Historia integratu. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. Stanisławowi Salmonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Dygała, Toruń 2001.
16. Jurek P., *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sądownictwo. Zarys wykładu*, Wrocław 1992.
17. Kazhdan A., *Oxford Dictionary of Byzantium*, Oxford 1991.
18. *Kodeks Hammurabiego*, tłum. M. Stępień, Warszawa 1996.
19. Konic H., *Komornicy Sądowi. Kilka uwag w przedmiocie dzisiejszej ich organizacji*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1895, nr 16.
20. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).
21. Korzan K., *Status prawny komornika w ujęciu historycznym oraz jego odpowiedzialność za powstałą szkodę na tle celu postępowania egzekucyjnego oraz krytycznego spojrzenia na wyrok Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1993 r.*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 1995, nr 14.
22. Lewandowski S., Machińska H., [w]: *Logika dla prawników*, red. nauk. A. Malinowski, Warszawa 2002.
23. Lipiński E., *Prawo Bliskiego Wschodu – Wprowadzenie historyczne*, „Studia Historico-Biblica 2”, Lublin 2009.

24. Lubiński K., *Stanowisko i podstawy odpowiedzialności prawnej komornika sądowego w prawie polskim*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 1995, nr 13.
25. Lubiński K., *Status konstytucyjnoprawny zawodu komornika sądowego*, w: *W poszukiwaniu prawa dobrego i sprawiedliwego. Księga pamiątkowa ku czci Jana Tredera*, red. idem, Warszawa 2013.
26. Łyszczek R., *Instytucja komornika sądowego jako organu egzekucyjnego w okresie międzywojennym*, Sopot 2007.
27. Łyszczek R., *Wpływ regulacji prawnych państw zaborczych dotyczących egzekucji sądowej na zunifikowane ustawodawstwo polskie w okresie II Rzeczypospolitej – wybrane zagadnienia*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2008, t. 2.
28. M. ARCTA *Słowniczek wyrazów obcych. Zwrotów i przysłów cudzoziemskich używanych w mowie potocznej. i w Prasie Periodycznej Polskiej*, Wydanie 3-trzecie powiększone. Warszawa 1890. Aleksandra Ginsa. Nowozielnia 47, s. 43.
29. Maciejewski T., *Historia prawa sądowego Polski. Zarys wykładu*, Koszalin 1998.
30. Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011.
31. Majewski J., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. 1, *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2004.
32. Majewski J.: XIV. W: Bogdan G., Ćwiakalski Z., Kardas P., Majewski J., Raglewski J.: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*. Szewczyk M., Wróbel W., Zoll A. Wyd. 3. Warszawa: Wolters Kluwer, 2007, s. 1215-1216.
33. Malec D., *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.
34. *Mały słownik historii Polski*, red. T. Łepkowski, Warszawa 1964.
35. Marek A., *Kodeks karny*, Warszawa 2004.
36. Mieroop M. van de, *Historia starożytnego Bliskiego Wschodu ok. 3000–323 p.n.e.*, Kraków 2008.
37. Orzeczenie Izby Pierwszej Sądu Najwyższego z 18–19 stycznia 1929 r., C. 2161/28, [w:] „Orzecznictwo Sądów Polskich”, t. 8, Wydawnictwo Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1929.
38. OTK 1993, nr 2, poz. 36.
39. Palka P., Reut M., *Korupcja w nowym kodeksie karnym*, Kraków 1999.
40. Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II, *Polska pod zaborami. Prawo administracyjne*, red. J. Boć, Wrocław 1998.
41. Postanowienie SN z 14 marca 2000 r., II CKN 496/00, OSNC 2000, nr 9, poz. 168.
42. *Prawo administracyjne*, red. M. Wierzbowski, Warszawa 2001.
43. Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie (Polskiem Dz. Urz. Dep. Spr.
44. Rafacz J., *Dawny proces polski*, Warszawa 1925.
45. Rozporządzenie Ministra b. dzielnicy pruskiej z 15 grudnia 1919 r. o urzędach i urzędnicach sądowych w b. dzielnicy pruskiej (Tyg. Urz. z 1919 r., nr 70, s. 409).
46. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 4 września 1971 r. zmieniające rozporządzenie o komornikach (Dz.U. nr 26, poz. 237).
47. Rozporządzenie Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 18 lipca 1917 r.
48. Saggs H.W.F., *Wielkość i upadek Babilonii*, Warszawa 1973.
49. Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1993.
50. Spotowski A., *Pojęcie funkcjonariusza publicznego w projekcie kodeksu karnego a pojęcie urzędnika w obowiązujących przepisach*, „Państwo i Prawo” 1969, nr 8–9.
51. Suchecki J., *Status majątkowy komorników sądowych*, „Przegląd Sądowy” 1992, nr 11–12.

52. Surkont M., *Łapownictwo*, Sopot 1999.
53. Szpoper D., Zdanowski I., *Egzekucja w procesie polskim – zarys historii instytucji*, „Problemy Egzekucji” 1999, nr 1.
54. Szpoper D., Zdanowski I., *Komornik w II Rzeczypospolitej – rozwiązania normatywne i projekty legislacyjne. Przyczynek do dziejów instytucji w latach 1917–1928*, „Problemy Egzekucji Sądowej” 2000, nr 4.
55. Taubenschlag R., Kozubski W., *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1947.
56. Tomalak W., *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014.
57. TRS z 19 sierpnia 1917 r., nr 1, dział I, poz. 1).
58. Uchwała SN z dnia 17 maja 2000 r. I KZP 10/2000, OSNKW 2000, z. 5–6, poz. 40.
59. *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, t. 4, red. S. Dubisz, Warszawa 2006.
60. Ustawa z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (tekst pierwotny:
61. Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 130, poz. 1452).
62. Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. nr 101, poz. 1178, z 2000 r. nr 86, poz. 958 i nr 114, poz. 1193 oraz z 2001 r. nr 49, poz. 509, nr 67, poz. 679 i nr 102, poz. 1115).
63. Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. nr 223, poz. 1458 ze zm.).
64. Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz.U. nr 227, poz. 1505 ze zm.).
65. Ustawa z dnia 22 marca 2018 r., o komornikach sądowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 771, 1443, 1669, 2244, z 2019 r. poz. 55, 730, 1469).
66. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 1998 r. nr 21, poz. 94 ze zm.).
67. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. nr 133, poz. 882).
68. Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 października 1993 r., U 15/92,
69. Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1995.
70. Wyrok SN z dnia 27 listopada 2000 r., WKN 27/00, OSNKW 2001, z. 3–4, poz. 21.
71. Wyrok TK z dnia 17 maja 2005 r., P 6/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 50.
72. Wyrok TK z dnia 20 stycznia 2004 r., SK 26/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 3
73. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 1990 r. w sprawie szczegółowych zasad tworzenia i organizacji kancelarii komorniczych oraz ich systemu finansowo-księgowego (Dz. Urz. Min. Spr. nr 2, poz. 9 ze zm.).
74. Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 1999.

Dane kontaktowe
michal.boczek@vp.pl



Dariusz Michta

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi

DYSPOZYCJA WKŁADEM NA WYPADEK ŚMIERCI – ZAGADNIENIA PODATKOWE

Streszczenie (abstrakt): Nabycie praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci podlega opodatkowaniu. Obowiązek podatkowy ciąży na nabywcy praw majątkowych, czyli na beneficjencie i powstaje z chwilą śmierci wkładcy. Beneficjent będzie jednak zwolniony od podatku, jeżeli zgłosi nabycie prawa właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego w terminie sześciu miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego.

Słowa kluczowe: bank, zapis bankowy, podatek, posiadacz rachunku

DISPOSITION OF CONTRIBUTION IN CASE OF DEATH – TAX ISSUES

Abstract: The acquisition of rights to a savings contribution on the basis of an instruction in case of death is taxable. The tax obligation lies with the purchaser of property rights, it means the beneficiary, and arises upon the death of the contributor. However, the beneficiary will be exempt from tax if he reports the acquisition of the right to the competent head of the tax office within six months from the date of the tax obligation.

Keywords: bank, bank bequest, tax, account possessor

Wstęp

W numerze 1/2019 „Eunomii”¹ ukazał się artykuł poświęcony historycznej ewolucji przepisów dotyczących dyspozycji wkładem na wypadek śmierci, który przedstawiał także obecnie obowiązujące regulacje prawne, porównując zapis bankowy z analogiczną instytucją unormowaną w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych². W numerze 2/2019 „Eunomii”³ został z kolei opublikowany artykuł omawiający zakres podmiotowy (wkładcy i beneficjenci) oraz przedmiotowy zapisu bankowego. Tematem

¹ D. Michta, *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – rys historyczny i obowiązujące regulacje*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2019, nr 1, s. 9-15.

² Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2412.

³ D. Michta, *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zakres podmiotowy oraz przedmiotowy*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2019, nr 2, s. 55-62.

niniejszego artykułu są natomiast zagadnienia podatkowe związane z dyspozycją wkładem na wypadek śmierci.

Podstawa prawna opodatkowania

Zgodnie z zasadą *nullum tributum sine lege* (nie ma podatku bez ustawy), znajdującą potwierdzenie w art. 84 i art. 217 Konstytucji⁴, również podatek od nabycia praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci ma umocowanie ustawowe. Jest to ustawa o podatku od spadków i darowizn z 1983 roku⁵. Ustawa ta zastąpiła ustawę o podatku od spadków i darowizn z 1975 roku⁶, która – podobnie jak obecnie obowiązująca ustawa – obejmowała (art. 1 ust. 2) swym zakresem także nabycie praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładcy na wypadek jego śmierci.

Obok ustawy o podatku od spadków i darowizn istotnym źródłem prawa w zakresie poruszanej tematyki jest rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie wzoru zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych⁷, wydane na podstawie art. 4a ust. 5 ustawy o podatku od spadków i darowizn, które określa zakres danych zawartych w zgłoszeniu o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych oraz wzór zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych (formularz SD-Z2).

Opodatkowanie nabycia praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci

Stosownie do art. 1 ust. 2 ustawy o podatku od spadków i darowizn nabycie praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci podlega podatkowi. Obowiązek podatkowy ciąży na nabywcy praw majątkowych (art. 5 ustawy o podatku od spadków i darowizn), czyli na beneficjencie i powstaje z chwilą śmierci wkładcy (art. 6 ust. 1 pkt 3) ustawy o podatku od spadków i darowizn), niezależnie od przeprowadzenia postępowania spadkowego⁸. Podstawę opodatkowania stanowi wartość nabytych praw majątkowych, ustalona według stanu praw majątkowych w dniu nabycia i cen rynkowych z dnia powstania obowiązku podatkowego (art. 7 ust. 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn), co w przypadku dyspozycji wkładem na wypadek śmierci oznacza tę samą datę i tę samą wartość (stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy o podatku od spadków

⁴ Zgodnie z art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

⁵ Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1813.

⁶ Ustawa z dnia 19 grudnia 1975 r. o podatku od spadków i darowizn, Dz.U. z 1975 r., nr 45, poz. 228.

⁷ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie wzoru zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych, Dz. U. z 2015, poz. 2060.

⁸ A. Mikos, *Opodatkowanie podlegających dziedziczeniu wkładów na rachunku bankowym*, „Monitor Podatkowy” 2002, nr 8, s. 50, R. Styczyński, *Komentarz. Ustawa o podatku od spadków i darowizn*, Warszawa 2014, s. 191.

i darowizn wartość praw do wkładów oszczędnościowych przyjmuje się w wysokości tych wkładów).

Wysokość podatku ustala się w zależności od grupy podatkowej, do której zaliczony jest nabywca. Wszyscy beneficjenci dyspozycji wkładem na wypadek śmierci są zaliczani do I grupy podatkowej (art. 14 ust. 1 wz. z art. 14 ust. 3 pkt 1) ustawy o podatku od spadków i darowizn). Jeżeli nabywca jest zaliczony do I grupy podatkowej opodatkowaniu podlega nabycie praw majątkowych o wartości przekraczającej 9 637 zł (art. 9 ust. 1 pkt 1) ustawy o podatku od spadków i darowizn). Podatek oblicza się od nadwyżki podstawy opodatkowania ponad kwotę wolną od podatku, według następujących skal: do 10 278 zł – 3%, ponad 10 278 zł do 20 556 zł – 308 zł 30 gr i 5% nadwyżki ponad 10 278 zł, ponad 20 556 zł – 822 zł 20 gr i 7% nadwyżki ponad 20 556 zł (art. 15 ust. 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn).

Należy uzupełnić, że ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych⁹ nałożyła na bank dodatkowy obowiązek. Stosownie do znowelizowanego art. 19 ust. 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn dłużnicy spadkodawcy lub osób, którym przysługują wierzytelności z tytułu wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci są obowiązani przekazać naczelnikowi urzędu skarbowego właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania wierzyciela, informację o dokonanych wypłatach (zwrocie długu) i ich wysokości, w terminie 14 dni od dnia wypłaty. Dopuszczenie do wypłaty z naruszeniem w/w obowiązku skutkuje solidarną odpowiedzialnością banku za zobowiązania podatkowe z podatnikiem do wysokości wypłaconych kwot (art. 19 ust. 5 ustawy o podatku od spadków i darowizn).

Zgłoszenie nabycia praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci

Zgłoszenie nabycia praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci należy dokonać na formularzu SD-Z2¹⁰ (zgłoszenie o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych) w terminie sześciu miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego, czyli od śmierci wkładcy. Stosownie do art. 4a ust. 1 pkt 1) ustawy o podatku od spadków i darowizn zwalnia się od podatku nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych m.in. przez małżonka, zstępnych, wstępnych, rodzeństwo, jeżeli zgłoszą nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego w terminie sześciu miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego. Zgłoszenie po tym terminie lub brak zgłoszenia skutkuje koniecznością zapłaty podatku

⁹ Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych, Dz. U. z 2006 r., nr 222, poz. 1629. Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2007 r. A. Krukowski, [w:] A. Krukowski, G. Liszewski, P. Smoleń, *Komentarz do ustawy o podatku od spadków i darowizn*, Warszawa 2011, 276-277.

¹⁰ Formularz można pobrać ze strony internetowej <https://www.podatki.gov.pl/pcc-sd/sd/formularze-dodruku-sd/>. Można także wypełnić formularz elektroniczny na stronie internetowej <https://www.podatki.gov.pl/pcc-sd/sd/e-deklaracje-sd/formularze-sd/>.

w wymiarze wyżej określonym (na zasadach określonych dla nabywców zaliczonych do I grupy podatkowej). Jeżeli beneficjent dowiedział się o nabyciu praw majątkowych po upływie wyżej wskazanego terminu, zwolnienie stosuje się także, gdy nabywca zgłosi te prawa majątkowe naczelnikowi urzędu skarbowego nie później niż w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o ich nabyciu oraz uprawdopodobni fakt późniejszego powzięcia wiadomości o ich nabyciu (art. 4a ust. 2 ustawy o podatku od spadków i darowizn). Z regulacji określonej w art. 4a ust. 2 ustawy o podatku od spadków i darowizn nie będzie mógł skorzystać beneficjent, w przypadku gdy dowie się o nabyciu praw majątkowych po śmierci wkładcy, ale jeszcze przed upływem sześciomiesięcznego terminu od jego śmierci (np. po pięciu miesiącach od daty śmierci wkładcy).

Ponieważ jest to jedynie zgłoszenie, organ podatkowy nie odpowie na nie, chyba że zgłoszenie obarczone jest brakiem formalnym lub organ poweźmie wątpliwości co do prawdziwości złożonego zgłoszenia w ramach czynności sprawdzających (art. 272 ustawy Ordynacja podatkowa¹¹).

Formularz SD-Z2 – sposób wypełnienia

W punkcie 1 formularza należy podać identyfikator podatkowy NIP lub numer PESEL beneficjenta. Punkt 2 i 3 (numer dokumentu i status) są przeznaczone do wypełnienia przez pracownika urzędu skarbowego. W punkcie 4 (data nabycia) oraz 5 (data powstania obowiązku podatkowego) należy wpisać tę samą datę – datę śmierci wkładcy. W punkcie 6 należy podać urząd skarbowy, do którego adresowane jest zgłoszenie, w punkcie 7 cel złożenia formularza – złożenie zgłoszenia. W kolejnych punktach (8 – 23) należy podać dane identyfikacyjne i aktualny adres zamieszkania beneficjenta (nazwisko, pierwsze imię, imię ojca i matki, datę urodzenia, obywatelstwo, kraj, województwo, powiat, gminę, ulicę, numer domu, ewentualnie numer lokalu jeśli taki jest, miejscowość, kod pocztowy oraz miejscowość, w której znajduje się poczta – najczęściej pokrywa się ona z miejscowością, w której beneficjent zamieszkuje, ale w niewielkich miejscowościach może nie być poczty, wówczas należy podać tę miejscowość, w której znajduje się poczta doręczająca korespondencję). Następnie (punkty 24 – 39) należy podać dane identyfikujące i ostatni adres zamieszkania (a nie zameldowania) wkładcy (identyfikator podatkowy NIP lub numer PESEL, nazwisko pierwsze imię, imię ojca, imię matki, datę urodzenia, kraj, województwo, powiat, gminę, ulicę, numer domu, ewentualnie numer lokalu jeśli taki jest, miejscowość, kod pocztowy oraz miejscowość, w której znajduje się poczta – najczęściej pokrywa się z miejscowością, w której wkładca zamieszkiwał, ale w niewielkich miejscowościach może nie być poczty, wówczas – jak wyżej – należy podać tę miejscowość, w której znajduje się poczta doręczająca korespondencję). W punkcie 40 należy zaznaczyć kwadrat 13 (nabycie praw do wkładów oszczędnościowych na podstawie dyspozycji wkładcy). Kolejnym punktem, który należy zaznaczyć, jest punkt 50 – inny dokument, formularz SD-Z2 nie wymienia bowiem wśród rodzajów dokumentów potwierdzających nabycie rzeczy lub praw majątkowych osobno dyspozycji wkładem na wypadek śmierci. Następnie należy

¹¹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 900 ze zm.

wypełnić punkty 79 – 82. Należy wskazać kwotę środków pieniężnych, które beneficjent otrzymał tytułem dyspozycji wkładem na wypadek śmierci, wielkość nabytego udziału (w przypadku, gdy jeden beneficjent otrzymał 100% środków należy zaznaczyć 1/1), miejsce, z którego są nabywane środki, czyli nazwę banku, w którym wkładca miał rachunek, a także ich wartość rynkową w dniu powstania obowiązku podatkowego, która w przypadku dyspozycji wkładem na wypadek śmierci jest po prostu równa kwocie środków pieniężnych. Następnie należy zakreślić odpowiedni kwadrat w punkcie 88 dotyczącym stosunku pokrewieństwa nabywcy do osoby wkładcy. W przypadku dyspozycji wkładem na wypadek śmierci można brać pod uwagę jedynie kwadraty 1 – 4 (małżonek, zstępny, wstępny, rodzeństwo). W punkcie 93 (uwagi) można podać np. numer telefonu, co – w przypadkach, gdy nie jest konieczna korespondencja pisemna – usprawnia komunikację pomiędzy pracownikami urzędu skarbowego a beneficjentem dyspozycji. W punkcie 94 należy wskazać datę wypełnienia formularza, w punkcie 95 imię i nazwisko beneficjenta, a w punkcie 96 złożyć podpis. W przypadku, gdy formularz jest składany przez pełnomocnika należy w punkcie 95 wskazać imię i nazwisko pełnomocnika. Wówczas w punkcie 96 podpis składa pełnomocnik. Do formularza należy dołączyć dokument pełnomocnictwa oraz – jeśli udzielenie pełnomocnictwa nie jest zwolnione od opłaty skarbowej – dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł¹².

Podsumowanie

Warunki i sposób rozliczenia dyspozycji wkładem na wypadek śmierci nie powinny narażać dużych trudności. Przepisy ustawy o podatku od spadków i darowizn, jak i formularz zgłoszeniowy są klarowne i czytelne. Należy przede wszystkim pamiętać, iż rozliczenie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci jest niezależne od przeprowadzenia postępowania spadkowego i uzyskania prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku bądź dokonania przez notariusza poświadczenia dziedziczenia. Sześciomiesięczny termin na zgłoszenie nabycia praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci biegnie bowiem od śmierci wkładcy i w przypadku jego uchybienia beneficjent jest zobowiązany do zapłaty podatku, chyba że uchybienie to nie nastąpiło z jego winy i zgłosi on te prawa majątkowe naczelnikowi urzędu skarbowego nie później niż w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o ich nabyciu, uprawdopodobniając jednocześnie fakt późniejszego powzięcia wiadomości o ich nabyciu.

¹² Organem podatkowym właściwym w sprawach opłaty skarbowej jest wójt (burmistrz, prezydent miasta). Organem podatkowym właściwym miejscowo w sprawach opłaty skarbowej w przypadku złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa oraz jego odpisu, wypisu lub kopii – organ podatkowy właściwy ze względu na miejsce złożenia dokumentu. W drodze przykładu – jeśli mamy zamiar złożyć formularz SD-Z2 wraz z pełnomocnictwem do Urzędu Skarbowego w Raciborzu, opłatę uiszczamy w kasie lub na właściwe konto Urzędu Miasta w Raciborzu. Dowód uiszczenia opłaty musi być wraz z pełnomocnictwem załączony do formularza. Jeżeli pełnomocnictwo udzielane jest małżonkowi, wstępnemu, zstępnemu lub rodzeństwu jest zwolnione od opłaty skarbowej. Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1000 ze zm.

Bibliografia

1. Krukowski A., Liszewski G., Smoleń P., *Komentarz do ustawy o podatku od spadków i darowizn*, Warszawa 2011.
2. Michta D., *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – rys historyczny i obowiązujące regulacje*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2019, nr 1.
3. Michta D., *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zakres podmiotowy oraz przedmiotowy*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2019, nr 2.
4. Mikos A., *Opodatkowanie podlegających dziedziczeniu wkładów na rachunku bankowym*, „Monitor Podatkowy” 2002, nr 8.
5. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie wzoru zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych, Dz. U. z 2015, poz. 2060.
6. Styczyński R., *Komentarz. Ustawa o podatku od spadków i darowizn*, Warszawa 2014.
7. Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1000 ze zm.
8. Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych, Dz. U. z 2006 r., nr 222, poz. 1629.
9. Ustawa z dnia 19 grudnia 1975 r. o podatku od spadków i darowizn, Dz.U. z 1975 r., nr 45, poz. 228.
10. Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1813.
11. Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2412.

Dane kontaktowe

demichta@op.pl



Magdalena de Rooy

Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie

KLASA BUSINESS INTELLIGENCE W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ. INFORMATYCZNE ROZWIĄZANIA WSPOMAGAJĄCE ZARZĄDZANIE ZRÓWNOWAŻONYM ROZWOJEM W INSTYTUCJACH PUBLICZNYCH

Streszczenie (abstrakt): Dziedzina Business Intelligence rozwija się od ponad 30 lat, jednak wzrost danych cyfrowych w gospodarce aktualnie wymusza na administracji publicznej posiadanie inteligentnych aplikacji i kokpitów nawigacyjnych wspomagających realizację idei zrównoważonego rozwoju. Takie środowisko do analizy danych wspomaga instytucje publiczne m. in. w procesach decyzyjnych dotyczących zarządzania zrównoważonym rozwojem miast, regionów, państwem. Ponadto klasa Business Intelligence poprzez technologiczne rozwiązania, takie jak raciborski ESIM, usprawnia komunikację między instytucją publiczną a społeczeństwem informacyjnym.

Słowa kluczowe: Business Intelligence, IT, zrównoważony rozwój, administracja publiczna

BUSINESS INTELLIGENCE CLASS IN PUBLIC ADMINISTRATION IT SOLUTIONS SUPPORTING THE MANAGEMENT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT A PUBLIC INSTITUTION

Abstract: The field of Business Intelligence has been developing for over 30 years, however, the increase in digital data in the economy nowadays is currently forcing public administration to have intelligent applications and dashboards supporting the implementation of the idea of sustainable development. Such an environment for data analysis supports public institutions, inter alia in decision-making processes regarding the management of sustainable development of cities, regions, the state. Likewise, the Business Intelligence class through technological solutions such as Raciborz ESIM improves communication between a public institution and the information society.

Keywords: Business Intelligence, IT, sustainable development, public administration.

Wprowadzenie

Ekspansja rynku cyfrowego, a przede wszystkim dynamiczny wzrost liczebności danych cyfrowych, sprawiły, iż gospodarka potrzebuje systemów informatycznych, które będą

w stanie badać masowe ilości danych w szybkim czasie. Obecnie świat danych cyfrowych jest tak ogromny, iż ludzki umysł nie jest w stanie sam analizować ani ich formatu ani przepływów informacji w nich zawartych. Taka globalna cyfryzacja świata doprowadziła do momentu, w którym systemy informatyczne odgrywają kluczową rolę w zarządzaniu administracją publiczną, a brak informatycznych rozwiązań czyni instytucję publiczną niezdolną do zrównoważonego rozwoju i ograniczoną w komunikacji z nowoczesnym społeczeństwem.

Rozwój systemów informatycznych rozbudował w swojej dziedzinie m. in. środowisko Business Intelligence. Środowisko to zostało stworzone z myślą o monitorowaniu przepływów danych w ujęciu mikro- i makroekonomicznym. Można więc stwierdzić, że klasa *Business Intelligence* powstała z myślą o systemie analityki bazującej przekształcaniu danych z różnych źródeł w informację przekształcaną w wiedzę.

Z ekonomicznego punktu widzenia systemy klasy Business Intelligence imponują wykorzystywaniem technologii pozwalającej gospodarce stawać się bardziej konkurencyjną, a administracji publicznej coraz nowocześniejszą. Oznacza to, że cyfrowy postęp, a także rozwój inteligentnych systemów analityczno-informatycznych, umożliwiają instytucjom wdrażanie innowacyjnych wizji miast i regionów odpowiadających na oczekiwania społeczeństwa. Ponadto systemy te zapewniają szerokie możliwości eksploracji danych, będące podstawą wnioskowania i podejmowania decyzji w zakresie zarządzania zrównoważonym rozwojem administracji publicznej, rozumianej jako ogół podmiotów administracji świadczących usługi w zakresie spraw publicznych¹.

Klasa Business Intelligence w polskiej administracji publicznej

Nowoczesne technologie klasy *Business Intelligence* (BI) zapewniają instytucjom publicznym sprawne funkcjonowanie w gospodarce, a także zwiększają konkurencyjność ich publicznej działalności. Dziś w polskiej administracji publicznej systemy klasy BI wdraża się kompleksowo. Systemy te przyjmują różne postacie, najczęściej są to automatyczne kokpity nawigacyjne oraz platformy komunikacyjne. Jednym z wdrożonych przykładów bazujących na wykorzystaniu inteligentnej technologii informatycznej jest *Emp@tia – platforma komunikacyjna obszaru zabezpieczenia społecznego*, wdrożona w 2013 roku w celu wspierania działalności administracji publicznej w zakresie polityki społecznej. Platforma ta bazuje na wykorzystaniu kombinacji systemów informatycznych, z których dane pobierane i integrowane są wyłącznie za pomocą jednego kokpitu klasy Business Intelligence. Omawiane rozwiązanie zostało opracowane i wdrożone ze względu na brak efektywnej komunikacji pomiędzy instytucjami współpracującymi z administracją publiczną, a także brak systemu monitorującego przepływów zadań i środków finansowych. Oznacza to, iż do momentu wdrożenia rozwiązania klasy BI administracja publiczna była pozbawiona dostępu do jednolitych danych niezbędnych w procesach podejmowania decyzji,

¹ K. Hauke, *Business Intelligence w zarządzaniu procesowym w jednostkach samorządu terytorialnego na poziomie gminy*, „Studia Informatica Pomerania” 2017, nr 1 (43), s. 37-42.

co skutkowało m.in. przewlekłością procesów administracyjnych w zakresie zabezpieczenia społecznego².

Klasa *Business Intelligence* wdrożona w polskiej administracji publicznej może być definiowana jako zbiór infrastruktury informatycznej, która umożliwi ograniczenie liczebności raportów poprzez integrację danych, wybranych przez użytkownika, w jednym miejscu. Tego typu informatyczno-analityczne rozwiązanie zostało wdrożone między innymi w polskim rządzie jako platforma raportowa wykorzystywana wewnątrz administracji publicznej. Choć do zalet platformy można zaliczyć możliwość wprowadzania indywidualnych zapytań przez użytkowników-pracowników administracji rządowej, to znaczącą wadą systemu okazała się informatyczna architektura rozwiązania klasy *Business Intelligence*, która nie posiadała możliwości procesowania złożonych algorytmów procesowania danych, co pod względem ekonomicznym oznacza dostarczenie słabej jakości analiz i wniosków przedstawionych w raportach³.

Rozwiązania klasy Business Intelligence wykorzystywane mogą być w różnych aspektach funkcjonowania administracji publicznej. Jednak zdecydowana większość systemów informatycznych klasy BI ukierunkowana jest na pozyskiwanie danych w celu generowania specyficznych raportów i analiz dziedzinowych. Zautomatyzowany process kreowania raportów wykorzystuje się w instytucji publicznej w zakresie świadczeń rodzinnych, zanieczyszczenia środowiska, podatków, a także transportu publicznego lub oświaty. Przykładowo, w zakresie świadczeń rodzinnych system klasy BI pobiera dane z baz danych każdej gminy osobno, aby stworzyć jedną, centralną bazę danych z całej Polski, związalizowaną na jednym pulpicie. Podobne rozwiązanie integracji danych, bazujące na wykorzystaniu inteligentnych systemów, wykorzystano w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ministerstwo to z wdrożenia systemu klasy BI odnosi takie korzyści, jak szanse tworzenia zintegrowanych analiz finansowych w zakresie realizowanych projektów i dotacji⁴.

Idea zrównoważonego rozwoju

Koncepcja zrównoważonego rozwoju została zbudowana ponad 50 lat temu, aby uświadomić społeczeństwu zagrożenia wynikające z procesów rozwoju gospodarczego. Idea ta została opracowana przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Podstawa koncepcji zrównoważonego rozwoju została oparta o aspekt ekorozwoju, a jej głównym założeniem jest wykorzystywanie posiadanych zasobów w taki sposób, aby przyszłe pokolenia również mogły korzystać z nich. Oznacza to, iż idea zrównoważonego rozwoju może być na-

² I. Obłąk, E. Ziemia, *Informatyczne wsparcie procesów w administracji publicznej*, Samodzielny Zakład Informatyki Gospodarczej Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, http://rocznikikae.sgh.waw.pl/p/roczniki_kae_z33_36.pdf (data odczytu: 12.11.2019), s. 632-639.

³ M. Mazurek, *Wdrożenie systemu Business Intelligence w administracji państwowej*, http://rocznikikae.sgh.waw.pl/p/roczniki_kae_z42_10.pdf (data odczytu: 12.11.2019), s. 145-128.

⁴ A. Mier, *Rozwiązania Business Intelligence w administracji publicznej*, Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Wiedzą, Seria: Studia i Materiały, nr 26, 2010, s. 101-104.

zywana idea optymalizacji i skupieniu priorytetów ekologicznych, ekonomicznych i społecznych⁵.

Dziś idea zrównoważonego rozwoju bazuje na czterech głównych aspektach, do których zalicza się budowę niskoemisyjnej gospodarki, udoskonalenie i popularyzację koncepcji w zakresie świadomości o ekologii, ochronie środowiska naturalnego, budowie międzynarodowego środowiska podejmowania spójnych decyzji w zakresie zarządzania zasobami przyrody. W powyższych aspektach strategii polityki gospodarczej i ochrony środowiska państw powinny skupiać swoją działalność na kształtowaniu zintegrowanych planów dotyczących zaspokajania podstawowych potrzeb społecznych, zrównoważonego poziomu populacji, ochrony zasobów naturalnych, a także orientacji społeczeństwa na nowe technologie oraz integracji środowiska przyrody i gospodarki w procesie zarządzania administracją publiczną. W nawiązaniu do tego, szczegółowe wymogi strategii odnoszącej się do idei zrównoważonego rozwoju zawierają takie punkty, jak udział obywateli w procesach podejmowania decyzji, generacja wiedzy technicznej, pozwalającej zachować poziom zrównoważonego rozwoju, inwestycje w dziedzinę badań i rozwoju na rzecz zrównoważonego rozwoju miast, regionów, państw, budowę międzynarodowych systemów handlu i wymiany informacji, a ponadto budowę systemów administracyjnych i analitycznych zapewniających elastyczność oraz autokorektę pozyskanych danych pochodzących z różnych źródeł⁶.

Spółeczeństwo informacyjne

Definicja społeczeństwa informacyjnego pojawia się w artykułach naukowych od początku lat 60. XX wieku. Choć na przestrzeni kilkudziesięciu lat nie stworzono jednej definicji społeczeństwa informacyjnego, to termin ten zawsze nawiązuje do społeczeństwa wykorzystującego technologie informatyczne. Z tego powodu w literaturze naukowej można doszukać się przesłaćania pojęcia ‘społeczeństwo informacyjne’ w pojęcia takie jak ‘społeczeństwo sieci’, ‘społeczeństwo wiedzy’ lub ‘społeczeństwo informatyczne’. Niezależnie od nazwy użytej w literaturze społeczeństwo informacyjne wyróżnia się takimi cechami, jak dostarczanie wiedzy używanej w procesie kreowania polityki opartej na innowacji, budowanie klasy specjalistów w ekonomii, wykorzystanie technologii do przepływu dużej ilości informacji i komunikacji międzyspołecznej, opieranie decyzji politycznych na bazie technologii intelektualnych. Na tej podstawie można stwierdzić, że społeczeństwo informacyjne pełni funkcję edukacyjną, komunikacyjną, socjalizacyjno-aktywizacyjną, partycypacyjną, organizatorską tudzież kontrolną⁷.

Spółeczeństwo informatyczne stwarza nowe możliwości rozwoju dla administracji publicznej. Pod względem ekonomicznym dostarcza wiedzy z zakresu kreowania nowych

⁵ A. Poczta-Wajda, A. Sapa, *Paradygmat rozwoju zrównoważonego – ujęcie krytyczne*, „Progress in Economic Sciences” 2017, nr 4, s. 131-132.

⁶ E. Rokicka E., W. Woźniak, *W kierunku zrównoważonego rozwoju. Koncepcje, interpretacje, konteksty*, Łódź 2016, s. 55-59.

⁷ S. Buregwa-Czuma, K. Garwol, *Definicje, właściwości i funkcje społeczeństwa informacyjnego*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, nr 6, s. 31-34.

struktur miejsc pracy i nowych systemów generacji dochodu narodowego. Pod względem politycznym dostarcza wiedzy wspomagającej system podejmowania decyzji w zakresie kierunków rozwoju miast, regionów, państw. Warto jednak podkreślić, iż społeczeństwo informatyczne może stwarzać szereg zagrożeń dla ekonomii i polityki administracji publicznej. Zagrożenia te mogą dotyczyć zmian popytu i podaży na rynku pracy, zmian ról człowieka w gospodarce, a także *luki informacyjnej* generującej często zniekształcone lub błędne informacje⁸.

Rozwój technologii i informatyki doprowadził do momentu, w którym jakość oraz standardy życia społecznego uległy wyraźnej zmianie. Można tutaj mówić o znaczącym wpływie badań i nauki na przemiany wdrażane w politykę ekonomii gospodarczej i społecznej. Zagadnienie to jest ściśle powiązane z edukacją, która obecnie kształtuje nowe obyczaje wykorzystywania technologii informacji cyfrowej. Oznacza to, iż edukacja i komunikacja społeczeństwa informacyjnego coraz częściej odbywa się za pomocą systemów informatycznych. Mowa tutaj także o komunikacji zachodzącej pomiędzy mieszkańcami, a administracją publiczną⁹.

Znaczenie systemów klasy *Business Intelligence* dla zrównoważonego rozwoju

Informatyczno-analityczne systemy klasy Business Intelligence w dobie społeczeństwa informacyjnego są jednym z fundamentów sprawnego funkcjonowania administracji publicznej i zarządzania zrównoważonym rozwojem. Informatyczne narzędzia BI zapewniają dostarczanie cyfrowej informacji pochodzącej od mieszkańców w zakresie potrzeb oraz oczekiwań społeczeństwa w aspekcie usług instytucji publicznych, rozwoju miast, regionów, państwa jak również jakości życia. Oznacza to, iż podmioty administracji publicznej mogą rozwijać idee zrównoważonego rozwoju zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa. Wśród zastosowań systemów klasy Business Intelligence, bazujących na strategii zrównoważonego rozwoju, znajduje się Łódzka Platforma Transferu Wiedzy, która jest miejscem wymiany informacji społecznej i tworzy bazę danych w zakresie zapotrzebowania strefy biznesu na innowacje. Omawiana platforma dostarcza administracji publicznej analiz z zakresu funkcjonowania gospodarki, które następnie można wykorzystać w procesach podejmowania decyzji związanych z zarządzaniem strategią rozwoju województwa łódzkiego 2020¹⁰.

Realizacja idei zrównoważonego rozwoju w ujęciu integracji środowiska gospodarki z procesami podejmowania decyzji polityczno-administracyjnych doprowadziła do stworzenia takiego systemu jak GovTech Polska firmy BI Insight. Ten informatyczny system

⁸ T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Spółeczeństwo informacyjne: Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999, s. 59-64.

⁹ M. Kęsy, *Spółeczeństwo informacyjne w rozwoju cywilizacyjnym ludzkości*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, nr 6, s. 90.

¹⁰ M. Barańska-Fischer, *Współpraca administracji publicznej, nauki i biznesu dotycząca kreowania wizerunku regionu jako środowiska proinnowacyjnego – aspekty marketingowe*, Zeszyty Naukowe nr 775 „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2013, nr 30, s. 24-26.

wykorzystuje model Business Intelligence, dzięki któremu użytkownicy administracji publicznej będą mogli sprawnie przeszukiwać i pobierać dane. Zgodnie z opinią (byłego) Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, to informatyczne rozwiązanie klasy BI umożliwi administracji rządowej usprawnić procesy decyzyjne na szczeblu centralnym, a także dostarczy wiedzy wspomagającej dopasowanie strategii rozwoju instytucji publicznych do oczekiwań współczesnej gospodarki oraz niezbędnej do realizacji idei zrównoważonego rozwoju instytucji publicznej opartej o wykorzystanie nowej technologii¹¹.

Zwiększenie znaczenia technologicznego w polityce państwa można dostrzec dzięki Ustawie z dnia 17 stycznia 2019 o Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości, w której wykorzystano idee zrównoważonego rozwoju opartego o budowę sieci komunikacji zachodzącej pomiędzy człowiekiem i maszyną. Głównym celem Ustawy jest rozwój gospodarki w kierunku przemysłu cyfrowego bazującego na innowacjach. Ponadto Platforma ma pełnić zadanie swoistego rodzaju zachęty do zwiększania wartości zasobów technologicznych w polskich przedsiębiorstwach oraz podnoszenia kompetencji kapitału ludzkiego w zakresie nowych technologii. Można stwierdzić, że Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości jest dla instytucji publicznych swego rodzaju narzędziem wspomagającym realizację misji zrównoważonego rozwoju w aspekcie technologicznym, które przy pomocy wykorzystania modułu Business Intelligence pozwala na monitorowanie sytuacji polskiego rynku i ożywienie gospodarki¹².

Do ciekawych rozwiązań wykorzystujących moduły systemów klasy Business Intelligence można zaliczyć Elektroniczny System Informacji Miejskiej (ESIM) wdrożony przez Urząd Miasta Racibórz. Ten informatyczny system pozwala na integrację i udostępnianie danych dotyczących gospodarki przestrzennej miasta. Raciborski ESIM udostępnia dane użytkownikom będącymi pracownikami Urzędu, a także mieszkańcom miasta. Moduły tego systemu zostały skupione na usługach informacyjnych w zakresie planu miasta, planowania przestrzennego, edukacji i kultury, strefie obywatela oraz usługach interaktywnych dotyczących wymiany informacji pomiędzy społeczeństwem a instytucją publiczną w zakresie stanu dróg, kanalizacji, zieleni, odpadów, oświetlenia, a nawet innych uwag mieszkańców dotyczących zasobów przyrody i działań proekologicznych administracji publicznej Raciborza. System ten umożliwia łączenie aspektów ochrony środowiska z orientacją społeczeństwa na nowe technologie, przyczyniając się tym samym do aktywnej realizacji idei zarządzania zrównoważonym rozwojem instytucji publicznych¹³.

Podsumowanie

Nowe technologie oparte o dane cyfrowe odgrywają obecnie znaczącą rolę w procesie realizacji szeroko rozumianej idei zrównoważonego rozwoju. Wśród systemów informatycznych, które wspomagają administrację publiczną w zakresie zarządzania polityką zrównoważonego

¹¹ <https://www.gov.pl/web/rozwoj/inteligentny-system-zarzadzania-danymi-w-ministerstwie-przedsiębiorczości-i-technologii> (data odczytu 19.11.2019)

¹² Ustawa z dnia 17 stycznia 2019 o o Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości, Poz. 229, art. 1 i 2.

¹³ https://www.raciborz.pl/dla_mieszkanow/ESIM (data odczytu: 20.11.2019)

ważonego rozwoju można wyróżnić systemy klasy Business Intelligence, które odpowiadają za integrację danych pozyskiwanych z różnych źródeł i które są nowoczesną formą komunikacji pomiędzy polskimi instytucjami publicznymi a społeczeństwem informatycznym.

Do przykładów systemów klasy Business Intelligence wykorzystywanych w administracji publicznej można zaliczyć szereg oprogramowań informatyczno-analitycznych zapewniających generację specyficznych raportów i analiz dziedzinowych w poszczególnych ministerstwach, a także Łódzką Platformę Transferu Wiedzy, GovTech Polska, Fundację Platforma Przemysłu Przyszłości i Elektroniczny System Informacji Miejskiej. Wdrożenie omówionych rozwiązań ma zapewnić instytucjom publicznym sprawność i skuteczną działalność publiczną, będąc jedną z inwestycji na rzecz realizacji polityki zrównoważonego rozwoju.

Bibliografia

1. Barańska-Fischer M., *Współpraca administracji publicznej, nauki i biznesu dotycząca kreowania wizerunku regionu jako środowiska proinnowacyjnego – aspekty marketingowe*, Zeszyty Naukowe nr 775 „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2013, nr 30.
2. Buregwa-Czuma S., Garwol K., *Definicje, właściwości i funkcje społeczeństwa informacyjnego*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, nr 6.
3. Hauke K., *Business Intelligence w zarządzaniu procesowym w jednostkach samorządu terytorialnego na poziomie gminy*, „Studia Informatica Pomerania” 2017, nr 1 (43).
4. <https://www.gov.pl/web/rozwoj/inteligentny-system-zarzadzania-danymi-w-ministerstwie-przedsiębiorczości-i-technologii> (data odczytu 19.11.2019)
5. https://www.raciborz.pl/dla_mieszkanow/ESIM (data odczytu: 20.11.2019)
6. Kęsy M., *Spółczesność informacyjna w rozwoju cywilizacyjnym ludzkości*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, nr 6.
7. Mazurek M., *Wdrożenie systemu Business Intelligence w administracji państwowej*, http://rocznikikae.sgh.waw.pl/p/roczniki_kae_z42_10.pdf (data odczytu: 12.11.2019).
8. Mier A., *Rozwiązania Business Intelligence w administracji publicznej*, Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Wiedzą, Seria: Studia i Materiały, nr 26, 2010.
9. Obląg I., Ziemia E., *Informatyczne wsparcie procesów w administracji publicznej*, Samodzielny Zakład Informatyki Gospodarczej Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, http://rocznikikae.sgh.waw.pl/p/roczniki_kae_z33_36.pdf (data odczytu: 12.11.2019).
10. Oban-Klas T., Sienkiewicz P., *Spółczesność informacyjna: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.
11. Poczta-Wajda A., Sapa A., *Paradygmat rozwoju zrównoważonego – ujęcie krytyczne*, „Progress in Economic Sciences” 2017, nr 4.
12. Rokicka E., Woźniak W., *W kierunku zrównoważonego rozwoju. Koncepcje, interpretacje, konteksty*, Łódź 2016.
13. Ustawa z dnia 17 stycznia 2019 o o Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości, Poz. 229.

Dane kontaktowe:

derooy.magdalena@gmail.com



ROZDZIAŁ II

NAUKI SPOŁECZNE WOBEC ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU



Anna Amiłowska-Czaja,

Henryk A. Kretek

Politechnika Śląska

METODY BADANIA STRESU I WYPALENIA ZAWODOWEGO NA PRZYKŁADZIE GRUPY POLICJANTEK I PIEŁĘGNIAREK

Streszczenie (abstrakt): Celem głównym przeprowadzonych badań było porównanie konsekwencji stresu zawodowego, oraz wypalenia zawodowego w grupie zawodowej pielęgniarek i policjantek. Obie grupy łączy miejsce zamieszkania. Praca składa się z kilku części. Na początku wyjaśniono istotę pojęcia „stres” i „wypalenie zawodowe”, wskazano na istotę problemu oraz określono przedmiot i metodę badania. Następnie przedstawiono podstawowe informacje o kwestionariuszach: OSI i MBI, które zastosowano w badaniu. W części metodologicznej przedstawiony został opis grupy badawczej oraz wyniki badań. Natomiast w ostatniej części omówiono wyniki badań oraz tezy i kwestie, które pojawiły się w trakcie badania. Na zakończenie zaprezentowano ogólne refleksje dotyczące zjawiska społecznego, jakim jest stres zawodowy i wypalenie zawodowe oraz jaki ma wpływ na środowiska pielęgniarek i policjantek.

Słowa kluczowe: stres, stres organizacyjny, wypalenie zawodowe.

METHODS OF STUDYING STRESS AND OCCUPATIONAL BURNING ON THE EXAMPLE OF A GROUP OF POLICE WOMEN AND NURSES

Abstract: The main goal of the research was to compare the consequences of occupational stress and burnout in the professional group of nurses and policewomen. Both groups share a place of residence. The work consists of several parts. At the beginning, the essence of the concept of "stress" and "occupational burnout" was explained, the essence of the problem was pointed out, and the subject and method of the study were defined. Next, basic information about the questionnaires: OSI and MBI, which was used in the study. In the methodological part, a description of the research group and research results has been presented. The last part discusses the results of the research, as well as theses and issues that arose during the study. Finally, general reflections on the social phenomenon of occupational stress and burnout are presented, as well as the impact on the environment of nurses and policemen.

Keywords: stress, organizational stress, burnout

Wstęp

Opracowanie stanowi pogłębioną analizę problematyki radzenia sobie ze stresem i wypaleniem zawodowym. Artykuł składa się z części metodologicznej oraz opisu badania, które przeprowadzono wśród pielęgniarek i policjantek. Jest to szczególna grupa, bowiem niezwykle ważna jest ich postawa wobec życia, innych jak i samych siebie. Przyjęto założenie, że badanie i refleksja, nawet cząstkowa, zjawiska stresu i wypalenia zawodowego w Polsce jest bardzo pożądana i przydatna w ogólnej wiedzy o społeczeństwie i zmianach w nim zachodzących.

Teoretyczne podstawy stresu i wypalenia zawodowego

Stres jest zjawiskiem złożonym, między innymi dlatego, że ludzie są często dla siebie źródłem stresu. Dla człowieka jest to proces, na który mają wpływ indywidualne właściwości jednostki, subiektywnie postrzegana rzeczywistość oraz charakter stresorodnych bodźców. Należy się zastanowić, jakie elementy osobowości są odpowiedzialne za wywołanie stresu, bo ludzie to istoty psychosomatyczne, tzn. że stan zdrowia człowieka jest powiązany z jego kondycją psychiczną. Otoczenie osoby ma również wpływ na to zjawisko, a dramatyczne wydarzenia o charakterze katastrof obejmują całe grupy społeczne, a także i wyzwania czy zagrożenia dotyczące tylko jednej lub kilku osób.

Człowiek pierwotny przeżywał różnorodne stresy podobnie silnie jak my dzisiaj, bo podobnie jak dla nas ważne było przetrwanie: zdobycie pokarmu, obrona życia przed zagrożeniem, przekazanie genów i rozmnażanie. Pojęcie „przetrwanie” odnosi się również do życia w skomplikowanych strukturach, jakimi są dziś organizacje, w których pracujemy, firmy prywatne, korporacje. Wyniki wielu badań wskazują, że stres zawodowy jest zjawiskiem powszechnym¹. W takiej sytuacji pomocne są umiejętności radzenia sobie z negatywnymi emocjami oraz korzystanie ze wsparcia społecznego. Człowiek, który jest „panem dla siebie”, który zna swoje prawa i potrzeby innych, dzięki umiarkowaniu i racjonalnemu podejściu do sytuacji, może sprostać każdemu wyzwaniu i wyjść z niego zwycięsko, mimo że został wystawiony na ciężkie doświadczenia.

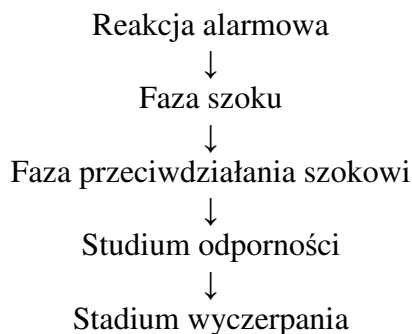
Współczesne rozumienie stresu

Używając pojęcia „stres”, Hans Selye nazwał je „po prostu syndromem choroby”. Niewyciszony, niewyhamowany w porę, nabiera dynamiki, można go porównać do kuli śnieżnej, która zaczyna się toczyć po zboczu. Z początku niewielka, porusza się wolno i nie wygląda groźnie, jednak po drodze zbiera kolejne płatki, aż urasta do olbrzymich rozmiarów, a tocząc się, może nawet spowodować lawinę. Ale samo pojęcie pochodzi z fizyki, gdzie odnosi się do różnego rodzaju napięć, nacisków, czy sił działających na system.

Walter Cannon, fizjolog z Uniwersytetu Harvardzkiego, pionier badań nad stresem, zakładał, że ustrój dobrze może funkcjonować tylko w obrębie granic, w jakich jest zdolny do szybkiej adaptacji. Kontynuatorem tych badań był H. Selye. Zwrócił on uwagę na fakt,

¹ N. Chmiel (red.), *Psychologia pracy i organizacji*, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2003.

że pacjenci cierpiący z powodu różnych niedomagań somatycznych, mają wiele wspólnych symptomów, takich jak: utrata apetytu, podwyższone ciśnienie krwi, utrata motywacji do osiągnięć czy osłabienie mięśni. We wczesnych pracach używał przedmiotowego terminu do opisanie „sumy wszystkich niespecyficznych zmian funkcjonalnych czy organicznych” oraz „stopnia zmęczenia i znużenia ciała”. W definicji podanej przez H. Sely’ego stres jest niespecyficzną reakcją organizmu wobec wszelkich wymagań jakie stoją przed człowiekiem².



Rys.1.a. Schematyczne ujęcie Ogólnego Syndromu Adaptacji (GAS) H. Sely’ego

Źródło: Opracowanie własne.

H. Selye w swoim modelu podkreślił znaczenie oceny poznawczej jako czynnika, który wpływa na przypisanie znaczenia tego zjawiska, od którego zależy jak zinterpretujemy to zdarzenie. W psychologii stresu ten element ma szczególne duże znaczenie i został także szeroko opisany w Poznawczej Teorii Stresu Richarda Lazarusa.

Hans Selye wprowadził pojęcie *dystres* lub zły stres jako stresu przeciążenia prowadzącego do choroby oraz pojęcie dobrego stresu – *eustres*, definiowany jako stan pełnego zadowolenia bez stresu.

Rys.1.b. Koncepcja dobrego i złego stresu według H. Selye'go

<i>Dytres</i>	<i>Stres</i>	<i>Eustres</i>
Gdy stres jest tak ciężki lub tak długo trwa, że wywołuje dezorganizację działania	Siła lub nacisk na osobę zmuszająca do nietypowego działania	Działanie mimo chwilowego dyskomfortu prowadzi do rozwoju osobowości

Źródło: opracowanie własne.

W sensie fizjologicznym dobry stres (*eustres*) nie różni się od złego, gdy chodzi o pobudzenie/aktywację organizmu do walki z nim. Różnica występuje w sensie psycholo-

² H. Selye, *Stres okiełznany*, PIW, Warszawa 1977.

gicznym, tu *dystres* – stres zły jest rozumiany jako niosący cierpienie i dezintegrację, natomiast stres dobry/*eustres* jest rozumiany przez H. Selye'go jako czynnik motywujący do wysiłku mimo trudności i prowadzący do rozwoju własnej osobowości oraz osiągnięć życiowych. Wszystko zależy od oceny poznawczej, jaki sens nadajemy tym doznaniom, stresowi. W psychologii stresu ocena jako element ma duże znaczenie.

Teoretyczne podstawy wypalenia zawodowego

Termin wypalenie zawodowe pojawił się pod koniec XX wieku i w miarę upowszechniania tej koncepcji rosła również liczba badań empirycznych mających na celu jej zweryfikowanie. Przedłużające się stany stresu mogą prowadzić do reakcji nerwicowych, takich jak stany lękowe czy depresyjne. Szczególnym przejawem przedłużającego się stresu w pracy, któremu poświęca się obecnie wiele uwagi, jest zjawisko wypalenia zawodowego. Opisane zostało po raz pierwszy w 1974 roku przez psychiatrę Herberta Freudenberga, a spopularyzowane głównie przez psychologa społecznego Christinę Maslach i opracowane przez nią narzędzie pomiarowe. Początkowo wypalenie kojarzono z pracą w zawodach związanych ze świadczeniem bezpośrednich usług/pomocy na rzecz innych, a więc z pielęgniarkami, nauczycielami, lekarzami, opiekunami społecznymi itp. Zaobserwowano, że wysokie wymagania emocjonalne, jakie stawiają prace tego typu, po pewnym czasie doprowadzają do pojawienia się symptomów silnego stresu.

Definicja wypalenia i narzędzie pomiarowe do jego oceniania

MBI (Kwestionariusz Wypalenia Zawodowego Maslach – *Maslach Burnout Inventory*) jest to trójskładnikowy model opracowany przez Susan Jackson i Christinę Maslach. Definicja wypalenia została opracowana na podstawie kilku lat badań eksploracyjnych przeprowadzanych w naturalnych warunkach, a obejmujących wywiady, ankiety i obserwacje osób pracujących w różnych zawodach, głównie „ukierunkowanych na ludzi”³.

Istotne pojęcia, określające jak ludzie radzą sobie z silnymi emocjami, to:

1. zdystansowana troska
2. obronna dehumanizacja
3. samoocena kompetencji

Zdystansowana troska to współczucie, połączone z dystansem emocjonalnym oraz obronna dehumanizacja (*dehumanization in self-defense* – wg Philipa Zimbardo), czyli chronienie siebie przed obezwładniającymi emocjami poprzez reagowanie na innych ludzi bardziej jak na przedmioty niż jak na osoby. Istotny jest też wątek samooceny kompetencji zawodowych, który zachodzi, gdy nazbyt silne emocje, ich doświadczenie, bywa interpretowane jako brak profesjonalizmu. Pewne grupy zawodowe są szczególnie narażone na wypalenie. Są to zawsze zawody, których wykonywanie polega na intensywnych i wyczerpujących emocjonalnie kontaktach z innymi ludźmi. Proces ten rozpoczyna się w sposób niezauważalny. Dopiero nasilenie objawów budzi niepokój. Objawy te to: zmęczenie,

³ H. Sęk (red.), *Wypalenie zawodowe. Przyczyny, zapobieganie*, PWN, Warszawa 2009.

zniechęcenie pracą, poirytowanie w kontaktach z klientami, a pojawiają się również i problemy zdrowotne. Herbert Freudenberg zwrócił uwagę na rolę, jaką w wypaleniu odgrywa wyczerpanie. Według niego „wypalenie to krańcowy stan wyczerpania, spowodowany nadmiernym zapotrzebowaniem na energię i wszelkie zasoby, jakimi dysponuje jednostka”⁴. Brak równowagi pomiędzy nadmiernym zdystansowaniem a troską powoduje depersonalizację, czyli ma wpływ na jakość opieki. Ważne przy tym są relacje pomiędzy współpracownikami i członkami rodziny. Relacje mają wpływ na poczucie radzenia sobie ze stresem, odbierane są jako nagroda a czasem jako kara.

Teoria wypalenia zawodowego powstała więc jako problem społeczny, a potem jako konstrukt akademicki. Dopiero później pojawiła się fachowa literatura, podejmująca poważniejsze kwestie i problemy tej grupy społecznej.

Metoda badania

Badaczowi, przebywającemu w otoczeniu osób czynnych zawodowo, musi nasunąć się pytanie o mechanizmy, które wpływają na poziom zaangażowania zawodowego i na to, co jest powodem zmiany w postępowaniu wobec klientów, pacjentów czy uczniów w grupie lekarzy, pielęgniarek, nauczycieli w małych społecznościach. Mimo pozornego spokoju życia w małym miasteczku, część osób wycofuje się z życia zawodowego częściej niż inni. Wielu jednak angażuje się w nowe przedsięwzięcia, pokonując liczne trudności

Ważną determinantą wyboru metodologii jest dokonanie przeglądu teorii, które pozwolą zbudować grunt pod hipotezami dotyczącymi postępowania ludzi w środowisku zawodowym, bowiem pomogą odpowiedzieć na pytania „dlaczego?” „i co dalej?”. Przeanalizowane zostały teorie stresu występujące w organizacjach i stresu zawodowego w ujęciu Richarda Lazarusa i Susan Folkman jak też Cary'ego L.Coopera oraz inne osiągnięcia myśli psychologicznej, jednak tylko na tyle, by grunt naukowy stabilnie utrzymywał myśl zbudowaną na obserwacji zjawiska i badaniu za pomocą narzędzi poznawczych. Przyjęto założenia, że choć istnieje powtarzalny charakterystyczny zespół cech, motywacji i zachowań badanej grupy, to refleksja przyjmuje otwartą formę, jest ciągle otwarta, kształtowana przez nieustannie zmieniającą się rzeczywistość, w której elity, grupy społeczne zawodowe, grają potencjalnie główne role.

Psychologiczne teorie stresu w organizacjach. Stres w ujęciu R. Lazarusa i S. Folkman

Stres jest szczególnym rodzajem relacji człowiek – środowisko, na który wpływ ma subiektywna ocena sytuacji, w jakiej osoba się znajduje oraz jak ocenia ona własne zasoby niezbędne do jej rozwiązania. W konsekwencji pojawiają się negatywne emocje i wybrany sposób działania: zmiana warunków (sytuacji) lub „złagodzenie” emocji.

⁴ H. Sęk, *Wypalenie zawodowe. Przyczyny, mechanizmy, zapobieganie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Radzenie sobie jest zbiorem czynności ukierunkowanych na walkę z zagrożeniem⁵. „Stres psychologiczny jest to szczególnie rodzaj relacji między człowiekiem a otoczeniem, które to otoczenie człowiek ocenia jako nadwerężające lub przekraczające jego zasoby i zagrażające jego dobrostanowi”. W najnowszych definicjach stresu teoria ta znana jest jako „transakcyjna teoria stresu”. Podkreślając sens jakościowy, zwraca uwagę, że nie tylko otoczenie wpływa na podmiot, lecz osoba również oddziałuje na otoczenie. R. Lazarus interesował się przede wszystkim różnicami indywidualnymi w radzeniu sobie ze stresem⁶. Jednostka i otoczenie wpływają na siebie wzajemnie i ta relacja ulega ciągłemu przeobrażeniu, bo przekształceniu ulega i środowisko i pozostający w nim człowiek. Stres w ujęciu R. Lazarusa jest procesem, w którym wyróżnia cztery elementy składowe:

- występuje czynnik wywołujący stres, może to być zarówno czynnik wewnętrzny jak i zewnętrzny,
- dokonanie oceny działającego czynnika, w wyniku której czynnik jest klasyfikowany jako zagrażający, szkodliwy, neutralny lub obojętny, przyjazny,
- wystąpienie sytuacji stresowej określanej jako przemęczenie - strain,
- proces zmagania się ze stresem, który ma miejsce, kiedy czynnik zostanie zakwalifikowany jako stresorodny.

Oceniając wpływ sytuacji, jednostka uruchamia emocje jako rezultat oceny poznawczej i dokonuje oceny: pierwotnej i wtórnej. Pierwotna ocena to przede wszystkim wstępna klasyfikacja, stanowiąca odpowiedź na pytanie: czy dany bodziec jest stresorem czy też nie. Nie uruchamiają reakcji organizmu bodźce ocenione jako: obojętne – ocena bez znaczenia lub nieszkodliwe – ocena sprzyjająco-pozytywna. Natomiast gdy uruchamia się ocena – stres, wówczas powstaje stan napięcia, a za nim procesy psychofizjologiczne i odpowiednie stany emocjonalne wymagające wysiłku adaptacyjnego. Kategorie stresorów to:

1. ocena jako **krzywda**, strata, np. rozwód, śmierć, strata osoby bliskiej;
2. ocena jako **zagrożenie**, tu: zdarzenia i ich skutki są niejako antycypowane;
3. ocena jako **wyzwanie** – ocena własnych możliwości opanowania.

Stres psychologiczny odnosi się do wymagań i konfliktu między ocenami, które według konkretnej osoby wyczerpują lub przekraczają jej możliwości zewnętrzne lub wewnętrzne.

Według R. Lazarusa kategoria oceny ma znaczenie dla procesu radzenia sobie w danej sytuacji, uwzględnienie tej poznawczej oceny przez podmiot umożliwia świadome lub nieświadome poczucie, że znalazł się w niebezpieczeństwie. Ta kategoria wywołuje emocje ze znakiem ujemnym, np. lęk, gniew czy poczucie winy. Ocena poznawcza pierwotna decyduje o intensywności i rodzaju reakcji emocjonalnej. Gdy ocena następuje w kategoriach sprzyjająco-pozytywnych to występujące emocje mają znak dodatni.

Ponadto R. Lazarus wymienia cztery typy sposobów radzenia sobie ze stresem:

⁵ J. F. Terelak, *Człowiek i stres*, Oficyna wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz–Warszawa 2008, s. 63.

⁶ Tamże.

- poszukiwanie informacji, która pomaga pogodzić się z porażką, czy istniejącym zagrożeniem, a nawet osiągnąć zagrożony cel,
- powstrzymywanie się od działania – czasem może to być najbardziej ekonomiczna decyzja – jest to równie ważna kategoria działań zaradczych,
- podejmowanie działań bezpośrednich – takich, które są ukierunkowane na zmianę świata wokół, tak, aby dopasować go do potrzeb i wartości jednostki, albo zmianę samej jednostki, aby rozbieżność między nią a światem była mniejsza,
- stosowanie metod intrapsychicznych, polegających na zmianie percepcji środowiska tak, aby rozbieżność nie była bolesna. Do tych metod zaliczamy takie mechanizmy obronne jak: projekcja, dystansowanie się, wyparcie, czyli odrzucanie zagrażających myśli, czy reakcja pozorowana, ukrywanie właściwego motywu przed samym sobą, a przypisywanie motywu wprost przeciwnego.

S. Folkman z kolei podkreśla pozytywną rolę emocji w radzeniu sobie ze stresem⁷. Poszukując odpowiedzi na pytanie, „czy ludzie podejmują aktywność, aby podczas radzenia sobie ze stresem odczuwać pozytywne emocje”, zwróciła uwagę na trzy strategie, które spełniają ten warunek: pozytywne przewartościowanie, koncentracja na problemie, kreowanie pozytywnych wydarzeń, mających znaczenie dla życia, rozwoju podmiotu. Ponadto wskazuje na strategie, których celem jest odkrywanie pozytywnego znaczenia, czyli umiejętność oddziaływania/zamiany pierwotnego dystresu w eustres⁸.

Radzenie sobie ze stresem R. Lazarus i S. Folkman określają jako: „stale zmieniające się poznawcze i behawioralne wysiłki skierowane na opanowanie, zredukowanie lub tolerowanie zewnętrznych i wewnętrznych żądań, które oceniane są przez jednostkę jako obciążające lub przekraczające zasoby sprostania im”⁹.

Przegląd koncepcji stresu

Motorem działania człowieka są wszystkie pragnienia, do których osiągnięcia człowiek dąży. Jednak wielu badaczy wskazuje na koncepcję stresowych zdarzeń życiowych, która pozostaje w korelacji ze zdrowiem fizycznym objawiającą się chorobą lub zdrowiem psychicznym – nerwicą czy złym samopoczuciem. Koncepcja ta powstała głównie na podstawie danych socjoepidemiologicznych, a twórcami są Barbara S. i Bruce P. Dohrenwendowie¹⁰. Udowodnili oni, że w życiu człowieka jest wiele zdarzeń modyfikowanych przez czynniki zarówno środowiska jak i osobowe, mające znaczący wpływ na funkcjonowanie jednostki. Należą do nich niewątpliwie rozwód, śmierć osoby bliskiej czy wypadek lub choroba.

⁷ J.F. Terelak, *Człowiek i stres...*, s. 64.

⁸ J.F. Terelak, *Człowiek i stres...*, s. 66.

⁹ Tamże, s. 141.

¹⁰ J.F. Terelak, *Psychologia stresu*, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz 2001, s. 33.

Wydarzenia stresowe mogą być wywołane zarówno **obiektywnymi** czynnikami środowiska jak i **subiektywnymi** czynnikami, powiązаныmi bezpośrednio z cechami człowieka.

Do obiektywnych należą między innymi: klimat, hałas, niedotlenienie, przyspieszenie czy zmiany stref czasowych itp., a subiektywne to cechy osobowości, temperament, poziom inteligencji itp. Na codzienne zdarzenia stresowe mają wpływ mediatory zewnętrzne takie jak wsparcie społeczne, pomoc materialna czy przeszkody oraz czynniki wewnętrzne: poziom aspiracji, zdrowie czy samoocena, radzenie sobie z sytuacjami trudnymi. Mogą powodować trojaki skutki: **neutralne**, **niepożądane** czy też **pozytywne**, sprzyjające rozwojowi psychospołecznemu. Mimo słabości tej koncepcji w ocenianiu ilościowym działań stresowych jest ona ważna. Zdarzenia takie nawet w skali dnia codziennego kumulując się, wpływają więc na zmianę nastroju, przejawiają się zmęczeniem i co ważne, czynniki wewnętrzne mają charakter subiektywny i są nieporównywalne ze względu na różnice interindywidualne i intraindywidualne. Trudno jest porównać je u różnych osób, ale i niekiedy występują u tych samych osób. Ważne jest jednak umieszczenie tego rodzaju pytań podczas badania stresu.

Z kolei Thomas Holmes, wraz z kolegami z Uniwersytetu Waszyngtońskiego, podjął pracę nad standaryzacją pomiaru stresowych wydarzeń życiowych, opierając się na pomysły i dorobku naukowym Adolfa Meyera, który wprowadził specjalną „mapę życia” do diagnozy medycznej. Efektem tych prac jest lista zdarzeń stresowych – Skala ponownego przystosowania społecznego (*Social Readjustment Rating Scale – SRRS*) T. Holmesa i opracowana na tej podstawie „Lista ostatnio przeżywanych doświadczeń stresowych” oparta o Skalę SRRS. Stresowość poszczególnych zdarzeń została sklasyfikowana w postaci punktów uznaniowych, a wśród nich najwyższą ilość bowiem aż 100 punktów uzyskała śmierć współmałżonka, a najniższą – 11 punktów – drobne naruszenie prawa. Skale, których jest znacznie więcej, są charakterystyczne dla danego kręgu kulturowego¹¹.

Stresowe zdarzenia występujące w środowisku pracy uporządkowali w Koncepcji Stresowych Czynników Pracy Lenart Levi i Mariane Frankenhauser z Uniwersytetu Sztokholmskiego. Wyróżnili oni czynniki generujące stres, dzieląc je na dwie grupy:

1. Środowiskowe – czyli czynniki tkwiące w samej pracy, takie jak: stosunki interpersonalne, role zawodowe, struktura i klimat organizacji, miejsce w tej organizacji, czy źródła ekstraorganizacyjne, takie jak między innymi problemy, kryzysy rodzinne, konflikty w domu i pracy, a także brak wsparcia społecznego.
2. Osobowościowe – głównie neurotyczne cechy charakteru generujące stres w pracy, takie jak nie zrównoważenie emocjonalne, konformizm, sztywność postaw, trudności adaptacyjne czy niski poziom motywacji osiągnięć.

Wymienione czynniki, z których większość przypada na stres organizacyjny, uszczegółowili John Ivancevich i Michael T. Matteson¹². Wymienili kategorie stresowych wydarzeń w organizacji jako: stresory wewnątrzorganizacyjne (a w nich środowisko fizyczne,

¹¹ J.F. Terelak, *Psychologia stresu*, s. 35.

¹² J. M. Ivancevich, M. T. Matteson, *Stress and Work: A Managerial Perspective*, Glenview 1980.

indywidualne obciążenie pracą, grupowe czynniki stresu i zły styl zarządzania, czy wadliwy system kontroli jako organizacyjny czynnik stresu) i stresory ekstraorganizacyjne (oddziałujące na pracę oraz karierę zawodową czy życie osobiste, poprzez problemy takie jak: ekonomiczne kraju, rasowe, nietolerancja religijna, czy zbyt ostra konkurencja na rynku. Skutki powodowane reakcją na takie zdarzenia opisane są na poziomie fizjologicznym i behawioralnym.

Bezpośrednie reakcje na stres to: nadciśnienie tętnicze, podwyższony poziom cholesterolu, czy cukrzyca; natomiast odroczone reakcje na stres to: pogarszające się zdrowie, wrzody żołądka, zawał mięśnia sercowego, bóle głowy, wyczerpanie nerwowe, depresja, czy apatia. Koncepcja ta jest popularna wśród lekarzy jako predyktor chorób cywilizacyjnych.

Model z Michigan jako teoria dopasowania organizacji i osób

Naukowcy z Uniwersytetu wyodrębnili oni dwa główne źródła stresu w pracy:

- niemożliwe do spełnienia wymagania
- niewystarczające do zaspokojenia potrzeb jednostki wzmocnienie środowiska.

Do najbardziej znanych należy *Koncepcja stresu w pracy jako niedopasowanie pomiędzy pracownikiem a jego środowiskiem*. Taki model przedstawili badacze z Uniwersytetu w Michigan, a koncepcja ta opiera się na dwóch rozróżnieniach: między środowiskiem obiektywnym i środowiskiem subiektywnym oraz między osobą obiektywną i osobą subiektywną.

Obiektywne środowisko pracy to zdarzenia, zjawiska i przedmioty istniejące niezależnie od sposobu spostrzegania pracownika. Subiektywne środowisko stanowi zaś indywidualne postrzeganie rzeczywistości organizacyjnej. Jest to w głównej mierze odzwierciedlenie stawianych jednostce wymagań zawodowych oraz dostępnych okazji zaspokojenia potrzeb (zdobycie nagród, uniknięcie kar). Obiektywna osoba oznacza rzeczywiste właściwości jednostki możliwe do określenia przez postronnych obserwatorów. Natomiast subiektywna osoba, wiąże się z aktualizacją danych o sobie (o własnych potrzebach, systemie wartości, zdolnościach, umiejętnościach, nawykach). Zatem im lepszy kontakt danej osoby z rzeczywistością, tym mniejsza rozbieżność obiektywnego środowiska pracy i jego subiektywnej reprezentacji. Natomiast różnice między obiektywnymi właściwościami jednostki i subiektywnym ich obrazem maleją wraz ze wzrostem zdolności samoopisu i samooceny. Rozbieżności te są bowiem wynikiem niedokładności percepcji jednostki.

Wskaźnikami spostrzeganego stresu w pracy są: niewykorzystane umiejętności i zdolności; przeciążenie ilością pracy; niepewność dotycząca przyszłości w pracy; konflikt ról; postrzeganie przez jednostkę zakresu wpływu na decyzję bezpośrednio jej dotyczącą jako niewystarczające, niska partycypacja. Druga grupa wskaźników stresu to wskaźniki niezgodności pomiędzy jednostką a środowiskiem pracy. Są to: obciążenie pracą; wieloznaczność roli; odpowiedzialność za innych; złożoność pracy.

Niedopasowanie pracownika i środowiska występuje albo po stronie jednostki: brak możliwości lub/i chęci spełnienia przez jednostkę wymagań środowiska, albo jako niedo-

bór środków odpowiednich do zaspokojenia potrzeb jednostki w środowisku pracy. Następstwem tego niedopasowania są trzy kategorie stresu zawodowego: 1. reakcje psychologiczne (niezadowolenie z pracy, napięcie lękowe, obniżanie się samooceny), 2. reakcje fizjologiczne (wzrost tętna, ciśnienia krwi), i 3. reakcje behawioralne (obniżenie efektywności pracy, wzrost ilości wypalonych papierosów, częste wizyty u lekarza). Wraz z czasem trwania tych reakcji nasila się ich destruktywny wpływ.

Z kolei czynniki ułatwiające obniżenie skutków stresu i radzenie sobie w sytuacjach trudnych są dwa: mechanizmy obronne osobowości i poczucie wsparcia społecznego.

Zarówno jeden jak i drugi wpływają na zmianę postrzegania i mogą prowadzić do zmiany oceny stosunku pomiędzy sobą a środowiskiem, co może neutralizować zależności przyczynowo skutkowe pomiędzy spostrzeganym stresem pracy a bezpośrednimi reakcjami. Skutkiem jest spostrzeganie środowiska jako bardziej nagradzającego, zmniejszenie siły pobudzenia emocjonalnego, a w dłuższym okresie spadku dolegliwości somatycznych. Model ten zakłada, że stres pracy subiektywnie postrzegany powoduje specyficzny wzrost napięcia emocjonalnego, jest wiązany ze zdarzeniami zachodzącymi przy pracy. Może to powodować powstanie lęku, depresji, irytacji czy wzrostu skarg pracowników na dolegliwości somatyczne. Odnoszą się one do środowiska pracy (wynagrodzenie, styl zarządzania, polityka przedsiębiorstwa, stosunki międzyludzkie, etc.), a po drugie, dotyczą treści samej pracy (zainteresowanie pracą, osiągnięcia, uznanie, odpowiedzialność, etc.). Czynniki te przyczyniają się do zmniejszania satysfakcji związanej z wykonywaniem pracy, a w konsekwencji obniża się wydajność pracowników.

Koncepcja stresu organizacyjnego Roberta L. Kahna

Interesująca wydaje się być teoria R.L. Kahna¹³, która mówi o zjawisku stresu organizacyjnego w powiązaniu z procesem przekazywania i podejmowania roli w organizacji. W swojej koncepcji wyodrębnił dwa podstawowe pojęcia:

1. **Środowisko obiektywne** to realne przedmioty i zdarzenia w ocenie danej osoby;
2. **Środowisko psychologiczne** to indywidualny sposób postrzegania świata.

Wyróżniał też dwie kategorie stresu organizacyjnego:

1. Kategorię przekazu roli,

oraz

2. Kategorię wieloznaczności roli.

W **kategorii przekazu roli** istotne są dwa terminy: nadawcy i nosiciele roli. Nadawcy to najczęściej przełożeni, którzy posiadają oczekiwania związane z tą rolą. Zwykle komunikują je pracownikowi – nosicielowi w trakcie procesu przekazywania, który jest związany z procesem wywierania wpływu, nacisku. Oczekiwania uczestników procesu są często sprzeczne, bo nosiciel roli odpowiada na wymogi organizacji w sposób zależny od subiektywnego postrzegania swojej roli. Dla pełnego obrazu należy wspomnieć o rodzajach konfliktów przekazanej roli, a są to między innymi:

¹³ J.F. Terelak, *Człowiek i stres...*, s. 181.

- konflikt między nadawcami ról na różnych poziomach, np. pracownika średniego szczebla w połączeniu z wymaganiami zwierzchników oraz naciskami kolegów, podwładnych pracowników;
- konflikt wewnętrzny nadawcy występuje wówczas, gdy pracownik z jednej strony jest świadomy konsekwencji czynu, a jednocześnie przełożony nakłania go do łamania przepisów;
- konflikt między rolami pojawia się jako sprzeczność wymagań roli zawodowej z innymi rolami społecznymi.

R. Kahn i inni badacze wyróżnili również dodatkowo jeszcze dwie klasy, będące źródłem konfliktu: **przeciążenie roli** – występuje zarówno między nadawcami ról, jak i siłami wewnątrz pracownika. Drugą klasą jest **konflikt roli z osobowością** – źródłem jest tu niespójność nacisków środowiska i sił wewnętrznych pracownika. Wymagania są sprzeczne z aspiracjami, możliwościami czy nawet z jego potrzebami.

Kategoria wieloznaczności roli powoduje konflikt, gdy brak jest wystarczającej informacji lub treść jest nieodpowiednio przekazana przez różnych nadawców tej roli, bowiem konflikt ten może dotyczyć samej:

- treści przekazywanych oczekiwań przez nadawców,
- konsekwencji spełnienia/niespełnienia oraz
- optymalnych czynności prowadzących do spełnienia oczekiwań.

Dla pełnego obrazu należy dodać, że rezultatem tego konfliktu jest podwyższenie napięcia emocjonalnego, co powoduje zachowania mające „**opanować stres**”. Do takich reakcji zalicza się:

- Próby realizacji roli poprzez uległość wobec nadawców, czy/i realizację jak największej liczby wymagań;
- Próby uniknięcia stresowych sytuacji występują wówczas, gdy ignorujemy lub wycofujemy się z sytuacji przekazu;
- Próby wykorzystania mechanizmów obronnych, które przez sztucznie zniekształcony obraz umożliwiają wycofanie się oraz uniknięcie/zmniejszenie odczuwania lęku.

Wszystkie te próby w dłuższym okresie przyczyniają się do pogorszenia stosunków interpersonalnych z nadawcami. Dochodzi wówczas do zaburzeń emocjonalnych i zmian fizjologicznych nosiciela roli.

Koncepcja stresu miejsca pracy Roberta L. Kahna i Philippe'a Byosiere¹⁴

Koncepcja ta opisuje rozgrywający się proces na pięciu poziomach:

1. Zdarzenia stresowe przedorganizacyjne – sygnały zwiastujące stres, charakterystyka organizacji, jej wielkość i struktura;

¹⁴ J.F. Terelak, *Człowiek i stres...*, s. 181.

2. Stresory związane z tą organizacją – zarówno środowisko fizyczne jak i środowisko psychologiczne;
3. Dostrzeżenie stresu i ocena własnych możliwości;
4. Bezpośrednie skutki stresu – behawioralne, somatyczne, psychologiczne;
5. Długoterminowe konsekwencje stresu to te, których wynikiem jest załamanie zdrowia, choroby psychosomatyczne - skutki somatyczne, depresja lub lęk, jako skutek psychologiczny, utrata sensu pracy, złe samopoczucie, czy objawy społeczne – nawet ze zmianą pracy. Ponadto stres, odnoszący się do relacji między obciążeniem pracą a możliwościami jednostki, pojawia się, gdy wymagania pracy przewyższają możliwości pracownika.

Koncepcja stresu organizacyjnego w pracy Roberta Karaska

Amerykański badacz R. Karasek zwrócił uwagę na to, że interakcja wysokich wymagań i niskiego zakresu kontroli jest szczególnie niebezpieczna w organizacjach z punktu odzucwanego stresu przez pracowników¹⁵. W modelu stresu w pracy opracowanym przez R. Karaska tylko w sytuacji, gdy organizacja stawia wysokie wymagania i jednocześnie zapewnia wysoką kontrolę, pracownik ma najlepsze warunki do rozwoju. Ma przed sobą trudne zadania, ale też możliwość podejmowania swobodnej decyzji; natomiast wysoka kontrola i niskie wymagania – ze względu na ryzyko złego samopoczucia psychicznego czy nawet choroby somatycznej, praca w takich warunkach daje optymalne wyniki. Z kolei zdecydowanie niekorzystnie przedstawia się sytuacja, gdy łączą się wysokie wymagania z poczuciem niskiej kontroli, bowiem możliwości wykonawcze jednostki są zablokowane, a jednocześnie postawienie wysokich wymagań wywołuje stan napięcia i poprzez brak wpływu na tę sytuację nie ma możliwości jego rozładowania, więc efektem jest depresja czy duże ryzyko choroby somatycznej. Z kolei niskie wymagania - niska kontrola - ta sytuacja przedstawia się również niekorzystnie, bo pojawia się tu pasywność zawodowa, jednostka, nie mając żadnych możliwości rozwoju, przekłada pasywność również na sposoby spędzania wolnego czasu.

Model stresu przedstawiony przez R. Karaska był wielokrotnie sprawdzany i w wielu przypadkach potwierdzany. Analizy statystyczne wykazały, że w grupie osób wykonujących zawody o najwyższym poziomie wymagań i niskiej kontroli, najwięcej osób przejawiało symptomy depresji (np. w USA to 49% mężczyzn i 35% badanych kobiet); w zawodach o niskich wymaganiach i wysokiej kontroli, symptomy depresji występowały stosunkowo rzadko (w USA 9,7% mężczyzn i 8,6% kobiet). Ponadto w zawodach o wysokich wymaganiach i niskiej kontroli, najwyższe były proporcje osób z symptomami dużego wyczerpania, z małym zadowoleniem z pracy i takim samym, małym zadowoleniem z życia. W tej grupie było najwięcej osób zażywających środki nasenne i uspokajające¹⁶.

¹⁵ M. Widerszal-Bazyl, *Podręcznik do testu Stres w pracy. Polska adaptacja skróconej wersji Occupational Stress Indication – OSI 2*, CIOP; Warszawa 2001.

¹⁶ Zob.: <http://www.stres.edu.pl>.

Modyfikując tę teorię, badacze wprowadzili trzeci wymiar: wsparcia społecznego. Najbardziej niekorzystna, z punktu widzenia zagrożenia stresem, jest sytuacja, kiedy wysokim wymaganiom towarzyszy niska kontrola, oraz brak wsparcia społecznego. Wiele badań wskazuje, że te trzy właściwości pracy są nie tylko ze sobą w interakcji, ale też niezależnie od siebie związane są ze wskaźnikami zdrowia¹⁷.

Model stresu Cary L. Coopera

C. L. Cooper i Judy Marshall przedstawili model zmian patologicznych występujących u człowieka będącego w stresie, którego źródłem jest praca, a są nimi:

- czynniki właściwe tylko dla pracy: przeciążenie lub niedociążenie pracą, praca zmianowa i monopolowa,
- czynniki związane z pełnieniem ról w pracy: stanowiska kierownicze lub inne funkcyjne i poziom odpowiedzialności, mający miejsce w zależności od pełnionej funkcji,
- stosunki interpersonalne: z podwładnymi, kolegami i zwierzchnikami,
- czynniki związane z rozwojem kariery (zbyt szybki awans i jego brak),
- zagadnienia dotyczące organizacji i klimatu, tj. polityka wewnątrzorganizacyjna, komunikowanie się, metoda „złotego środka” w podejmowaniu decyzji.

C. Cooper i Valery Sutherland doszli do wniosku, że aby zoptymalizować działanie stresu trzeba dokonać zdefiniowania i pomiaru źródeł stresu. Mogą być one rozpatrywane w trzech szerokich kategoriach: 1. Wymagania organizacyjne; 2. Wymagania pozaorganizacyjne; 3. Indywidualne cechy jednostki.

Ad 1. Wymagania organizacyjne

- a. Czynniki wewnętrzne w organizacji – to czynniki związane z wykonywaną pracą, takie jak: złe warunki pracy, przeciążenie lub niedociążenie, presja czasowa, praca zmianowa, właściwości materialnego środowiska pracy. Natomiast podstawowe właściwości środowiska fizycznego, czyli **fizyczne warunki pracy**, to te, które swoim działaniem dezorganizują lub obniżają komfort wykonywanej pracy czy wszelkich działań w organizacji.
- b. Rola jednostki w organizacji – czynniki związane z rolami pełnionymi w organizacji: obejmujące niejednoznaczność ról, konflikt ról, odpowiedzialność za podwładnych, brak udziału w podejmowaniu decyzji, złe stosunki w pracy, w tym złe stosunki z szefem, współpracownikami, podwładnymi a także trudności z delegowaniem odpowiedzialności. Autorzy wyszli z założenia, że stres może wystąpić w trzech przypadkach pełnienia roli: konfliktu ról, jej niejasności oraz może wynikać z odpowiedzialności nałożonej przez tę rolę.
- c. Stosunki interpersonalne – umiejętne rozwiązywanie konfliktów, negocjacje między grupowe, czy umiejętność wspólnej egzystencji w warunkach organizacji poprzez za-

¹⁷ Zob.: prace przeglądowe De Jonie i Kompier, 1997; Van der Doef i Maes, 1998, za: M. Widerszal- Bazyl, M. Cieślak – źródło: www.stres.edu.pl/PWP.html.

chowanie ładu, harmonii we wzajemnych układach personalnych może przekładać się na wzrost efektywności pracy. „Człowiek jest istotą społeczną”¹⁸, zatem wszystkie jego działania mają wpływ na wzajemne relacje i na to jak on postrzega środowisko pracy oraz jak sam jest postrzegany przez współpracowników. Jest to ważny element życia zawodowego, który wpływa łagodząco lub sam jest bodźcem stresowym.

d. Rozwój kariery – czynniki związane z rozwojem zawodowym: zbyt szybki lub zbyt wolny awans, brak pewności zatrudnienia, niezaspokojone ambicje, a w tym:

- Niepewność pracy – poważną przyczyną obniżenia efektywności jest również niepewność zatrudnienia, perspektywy zwolnień, redukcji etatów, a dalej braku perspektyw na znalezienie nowego zatrudnienia.
- Niedoawansowanie – powszechnie bywa niedoceniające pracowników w wielu organizacjach. Niedoawansowanie jest jednym z powodów spadku motywacji wśród załogi.
- Przedwczesne awansowanie – podobnie jak niedoawansowanie prowadzi do obniżenia efektywności pracownika na danym stanowisku, występuje wtedy, gdy pracownik jest nieprzygotowany do objęcia nowej roli, a awans jest nagły i nieoczekiwany, wzmaga się wówczas poczucie bezradności, co przy braku odpowiednich zasobów również prowadzi do obniżenia wydajności.

e. Klimat i struktura organizacji to:

- czynniki wynikające ze struktury organizacyjnej i atmosfery w organizacji, ograniczenie odpowiedzialności, polityka etatowa,
- brak wpływu na procesy decyzyjne w organizacji, brak efektywnej konsultacji, czy komunikacji na różnych poziomach organizacyjnych, nieuzasadnione czy niesprawiedliwe karanie pracowników i wadliwa polityka administracyjna – wszystko należy do potencjalnych stresorów. Destrukcyjnie wpływając na klimat przyczynia się do wywołania stresu u pracowników, co wiąże się z niskimi wynikami w organizacji

Ad 2. Wymagania pozaorganizacyjne

Pozaorganizacyjne źródła stresu: tu występują problemy rodzinne, problemy finansowe, kryzysy życiowe, konflikty między wymaganiami organizacji a potrzebami rodziny. W tej kategorii autorzy koncepcji wymienili wszystkie czynniki dotyczące życia danej osoby, które mogą wchodzić w relacje z wydarzeniami życiowymi i zawodowymi wewnątrz organizacji i w ten sposób wywierać presję na jednostkę.

Ad 3. Cechy indywidualne jednostki

Jednym z najważniejszych elementów w procesie radzenia sobie ze stresem są indywidualne właściwości osoby, ważne ze względu na pozytywne rozwiązania, ale i również będące przyczyną jego powstania. Te czynniki to osobowość, potrzeby, doświadczenia zawo-

¹⁸ E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

dowe, życiowe, wiek, kondycja fizyczna, ale też przynależność do grupy kulturowej, etnicznej i wyznawane wartości oraz system tych wartości.

a. Osobowość – „Osobowość warunkuje również wybór drogi życiowej lub stylu życia, który może być niekorzystny ze względów zdrowotnych”¹⁹. Wiele badań dotyczących wpływu osobowości na doświadczenie stresu ma na celu ustalenie, które z tych wymiarów osobowości, mierzone różnymi narzędziami diagnostycznymi (np. MMPI, Cattell, Eysenck) wpływają na ten proces.

b. Styl zachowania

– Umiejscowienie kontroli.

Poczucie umiejscowienia kontroli to czynnik, który jest postrzegany pod względem wpływu jaki ma na sposób reagowania w trudnej sytuacji. Wewnętrzne umiejscowienie kontroli sprzyja poszukiwaniu informacji a także zaangażowaniu w rozwiązywanie problemu, natomiast poczucie bezradności czy bezsilności charakteryzuje osoby z zewnętrznym poczuciem kontroli.

– Styl zachowania typu „A”

Koncepcja „wzoru zachowania „A” – WZA została sformułowana pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku przez dwóch kardiologów kalifornijskich: Mejera Fredmana i Roya Rosenmana²⁰, którzy podsumowali i spopularyzowali swoje odkrycia w książce „Type A behavior and your heart”. Kardiolodzy ci doszli do wniosku, że ludzie zapadający na zawał serca w okresie przedchorobowym wyróżniają się określonym sposobem zachowania, które angażuje jednostkę w zdobywanie jak największej liczby celów w jak najkrótszym czasie. Osoby te mają tendencję do rywalizacji, pragną dużego uznania i awansu, charakteryzują się szczególną czujnością psychiczną i fizyczną. Zachowanie będące przeciwieństwem WZA, dotyczy osób reprezentujących typ „B”, a te „nie mają wygórowanych ambicji, nie podejmują rywalizacji z innymi, łatwo zadowolają się tym co mają, nie wykazują pośpiechu, łatwo odprężają się, mają tendencję bardziej do poddawania się prądowi życia niż do podejmowania ciągłej walki”²¹.

c. Potrzeby i wartości.

Ambicje rodzą się z potrzeb. Motorem działania człowieka są więc te wszystkie pragnienia, do których osiągnięcia czy realizacji człowiek dąży. W swojej teorii A. Maslow stwierdził, że ludzi charakteryzuje wrodzony porządek, a właściwie hierarchizują rzeczy, których pragną. Zaspokojenie jednego poziomu tej hierarchii warunkuje przejście do następnego poziomu. Taka lokalizacja poziomów potrzeb jest często nazywana piramidą potrzeb. Na tej koncepcji powstała również teoria motywacji. A. Maslow postawił hipotezę, że ludzie w swoim działaniu dążą do zaspokojenia potrzeb. Potrzeby te tworzą logiczną hierarchię, którą można przedstawić w kolejności od potrzeb podstawowych do złożonych:

1. Potrzeby fizjologiczne (łaknienie, głód, seks).

¹⁹ J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Tom 3, GWP; Gdańsk 2000.

²⁰ Tamże.

²¹ Zob.: www.psyche.zdrowemiasto.pl.

2. Potrzeby bezpieczeństwa (dach nad głową).
3. Potrzeby społeczne (przyjaźń, przebywanie w otoczeniu ludzi).
4. Potrzeby szacunku (akceptacja, podziw dla talentu).
5. Potrzeby samorealizacji (spełnienie się w pracy, osiągnięcie życiowych celów)²².

Według tej teorii, aby potrzeby wyższego rzędu były spełnione, najpierw musi być zaspokojony fundament potrzeb niższego rzędu. Inaczej rzecz biorąc, niezaspokojone potrzeby niższego rzędu będą naruszały równowagę organizmu człowieka, zaś ich zaspokojenie będzie tę równowagę przywracać i stan frustracji zniknie. Natomiast do potrzeb wyższej grupy piramidy ma zastosowanie prawo wzmocnienia. Wedle tego prawa, zaspokojenie wyższych potrzeb nie powoduje ich zaniku, a wręcz przeciwnie, człowiek odczuwa je jako przyjemne, dające satysfakcję i zadowolenie; będzie dążył do ich wzmocnienia.

Hierarchia potrzeb wiąże się nierozzerwalnie ze strukturą osobowości człowieka. Wraz z jej rozwojem następuje zwiększenie motywacji do zaspokajania potrzeb wyższego rzędu. Oczywiście, ten rozwój i to spełnianie się jest związane w dużym stopniu z czynnikami zewnętrznymi i wewnętrznymi kształtującymi osobowość²³. C. Cooper w swoim modelu założył, że pracownik posiada potrzeby, których spełnienie może sprzyjać redukcji stresu, natomiast ich brak wzmacniać będzie poczucie zagrożenia, braku satysfakcji czy niedowartościowania.

d. Zdolności i doświadczenia

Wpływ własnych umiejętności w pracy był udowodniony w badaniach nad przeciążeniem rolą (R. L Kahn i in., 1964) oraz nad przeciążeniem ilościowym (French i Kaplan, 1973). Wynikiem tych badań było ustalenie, że im wyższe zdolności tym szybciej pracownik upora się z zadaniem.

Doświadczenie własne również jest ważnym elementem procesu zmagania się ze stresem. Pracownik, posiadający doświadczenia związane z trudnymi sytuacjami, może być lepiej przygotowany na ich ponowne wystąpienie, może podzielić się też z innymi informacjami i sposobami – jak można ułatwić sobie zmaganie ze stresem.

e. Wiek i kondycja fizyczna.

Człowiek z upływem lat, zdobywym doświadczeniem i wiedzą charakteryzuje się innymi właściwościami i zdolnościami do radzenia sobie w przystosowaniu się do środowiska. Ma to swój wymiar w zdrowiu fizycznym pracownika.

Cary L. Cooper i Valerie Sutherland założyli fakt dużego zagrożenia nasileniem źródeł i czynników stresu zarówno dla pracownika jak i organizacji. Badacze zaproponowali analizę źródeł stresu i czynników modyfikujących stres, w celu planowania prewencji oraz doskonalenia umiejętności radzenia sobie ze skutkami stresu w organizacji²⁴. Model stał

²² J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki...*, dz. cyt.

²³ Zob.: P. Zimbardo, *Psychologia i życie*, 2001.

²⁴ V. Sutherland, C. Cooper, *Strategiczne zarządzanie stresem: podejście organizacyjne*, Macmillan Business 2000.

się podstawą stworzenia kwestionariusza do badania stresu organizacyjnego: „Occupational Stress Indicator” - OSI oraz jego polskiej wersji, adaptacji do warunków polskich.

O Kwestionariuszu OSI

– Założenia OSI

Autorzy badań empirycznych Cary Cooper, Stephen J. Sloan oraz Stephen Williams, ostatecznie stworzyli kwestionariusz „Occupational Stress Indicator”. Miał on na celu precyzyjne, szybkie diagnozowanie organizacji przez samych menedżerów. Kwestionariusz miał dostarczyć wielu informacji na temat problemów w zarządzaniu organizacją, a także przyczynić się do lepszego zarządzania poprzez rozwiązywanie zdiagnozowanych problemów. Narzędzie to może być stosowane do badania, diagnozowania całej organizacji.

Autorzy OSI przyjęli następujące założenia:

- Stres jest zjawiskiem negatywnym. Stres w optymalnym natężeniu prowadzi do wzrostu motywacji, może być zjawiskiem pozytywnym, jednak w organizacji przyjęto, że jest on przede wszystkim zjawiskiem negatywnym.
- Stres jest subiektywnie postrzegany: dla jednej osoby dana sytuacja może być wyzwaniem, które pozwoli na wykazanie się własną inicjatywą i samodzielnością, stresująca zaś dla innych osób, świadcząca o braku własnych kompetencji, czy wsparcia społecznego. Wpływają na to różnice w zakresie doświadczenia osobistego, osobowości, sposobu odbierania danego zjawiska.
- Stres zawodowy ma wpływ na życie zawodowe i rodzinne, brak umiejętności radzenia sobie wiąże się z problemami, gdy stan ten przedłuża się świadczy to o braku skuteczności działania, stosowaniu niewłaściwych metod radzenia z nim²⁵.

Kwestionariusz OSI, zbudowany z siedmiu niezależnych części, jest narzędziem do mierzenia stresu. Definicja stresu, na której oparty jest kwestionariusz OSI, brzmi: „*Jest to negatywnie postrzegana właściwość, która, w wyniku niewłaściwego radzenia sobie ze źródłami stresu, ma negatywne konsekwencje zdrowotne w zakresie zdrowia fizycznego i psychicznego*”²⁶.

Struktura OSI

Wersja oryginalna OSI składa się z 7 skal i 22 podskal grupujących w sumie 167 pytań:

Poszczególne skale:

1. skala satysfakcji z pracy,
2. skala zdrowia psychicznego,
3. skala zdrowia fizycznego,
4. skala wzoru A,

²⁵ M. Widerszal-Bazyl, *Stres psychospołeczny w pracy – pojęcie, źródła i konsekwencje, różnice indywidualne, prewencja*, [w:] Koradecka (red.), *Nauka o pracy – bezpieczeństwo, higiena, ergonomia*, Tom 5: *Czynniki psychologiczne i społeczne*, CIOP, Warszawa 2002.

²⁶ Tamże.

5. skala poczucia kontroli,
6. skala źródeł presji,
7. skala sposobów radzenia sobie.

W większości skal jest zastosowana sześciostopniowa skala odpowiedzi Likerta oraz w przypadku skali zdrowia psychicznego skala 5-cio stopniowa. Oprócz skali zdrowia psychicznego we wszystkich skalach mają zastosowanie te same kafeterie odpowiedzi.

Źródła napięcia w pracy – jest to najliczniejsza ze wszystkich skal kwestionariusza, składa się z 61 pozycji zgrupowanych w 6 podskalach:

- czynniki związane z samą pracą,
- rola kierownika,
- stosunki z innymi ludźmi,
- kariera i osiągnięcia,
- struktura i klimat organizacji,
- relacje praca – dom.

Skala ta uwzględnia różnorodne źródła napięć, a do celów badawczych zazwyczaj stosuje się sumę wszystkich stresorów. Uznaje się, że traktowanie równorzędnie wpływów środowiska pracy oraz napięć związanych z relacją praca – dom jest uzasadnione, gdyż mogą one wpływać wzajemnie na doświadczanie stresu zawodowego.

Zadowolenie z pracy - skala ta pomaga badać konsekwencje stresu (pozostałe dwie to zdrowie psychiczne i zdrowie fizyczne). Składa się ona z 22 pozycji zgrupowanych w 5 podskalach:

- możliwości osiągnięć, wzrostu,
- sama praca,
- struktura organizacji,
- procesy organizacyjne,
- stosunki z innymi ludźmi.

Zdrowie psychiczne - skala ta, składająca się z 18 pozycji, nie jest podzielona na podskale. Według autorów celem jest ogólne rozeznanie się w samopoczuciu psychicznym badanego.

Zdrowie fizyczne - skala ta ma 12 pozycji, ujęto w niej fizyczne objawy stresu: bezsenność, nudności, spadek zainteresowań seksualnych, zmęczenie z niewyjaśnionych powodów. Celem jest zdiagnozowanie podstawowych symptomów fizycznych towarzyszących sytuacji uznanej za stresową.

Wzór A - przy pomocy tej skali bada się sposób zachowania, charakterystyczny dla danej osoby. Składa się z 14 pozycji i trzech podskal:

- psychiczne aspekty wzoru A,
- styl zachowania zewnętrznego, charakterystyczny dla wzoru A,
- ambicja.

Poczucie kontroli - 12 pozycji tej skali ma ogólny charakter; bada poczucie wpływu jednostki na to, co dzieje się w organizacji oraz jak spostrzega kontrolę organizacji we własnych działaniach.

Sposoby radzenie sobie ze stresem - 28 pozycji zgrupowanych jest w 5. podskalach; mierzą charakterystyczne dla danej jednostki sposoby przeciwdziałania stresowi:

- poszukiwanie wsparcia społecznego,
- reorganizacja pracy,
- przyjmowanie pozbawionej emocji, racjonalnej postawy wobec sytuacji,
- pełne zaangażowanie się w trudną sytuację,
- uciekanie do spraw domowych.

Weryfikacja OSI

Trafność teoretyczna i rzetelność OSI po raz pierwszy zweryfikowany został na próbie 105. kierowników dużej brytyjskiej firmy konsultingowej²⁷. Celem badania była weryfikacja czy stresory są predyktorami zdrowia psychicznego i fizycznego, zadowolenia z pracy i czy wzór zachowania A wpływa na relację pomiędzy stresorami a zdrowiem. Badanie potwierdziło podstawowe założenia modelu w zakresie pośredniczącej roli wzoru A oraz wpływu stresorów na zdrowie.

Kwestionariusz OSI w polskiej adaptacji

Do badania pielęgniarek i policjantek kwestionariusz OSI – „kwestionariusz do badania stresu organizacyjnego” w polskiej adaptacji Zofii Łącały i Czesława Noworola z 1999 roku składa się z 7. skal i 167. pytań, czyli podobnie jak w wersji oryginalnej. Zmianie uległa ilość podskal, bowiem zwiększono ją z 22. do 24. Ponadto podzielono **Skalę poczucia kontroli** na 3 podskale; zwiększono z 5 do 6 liczbę podskal **skali radzenia sobie ze stresem**; zmniejszono natomiast z 5 do 4 liczbę podskal **skali zadowolenia z pracy**. Uległy zmianie też nazwy poszczególnych podskal.

Kwestionariusz w tej wersji przedstawia się następująco:

- **Źródła presji w Twojej pracy** – 61 pozycji podzielonych na 6 podskal: charakter pracy (10 pozycji); zarządzanie (11 pozycji); relacje interpersonalne (10 pozycji); kariera i osiągnięcia (9 pozycji); struktura i klimat organizacji (11 pozycji); relacje praca-dom (10 pozycji).
- **Satysfakcja z pracy** - 22 pozycje w 4. podskalach: struktura i klimat organizacji (7 pozycji); rozwój kariery (5 pozycji); charakter pracy jako taki (5 pozycji); wynagrodzenia i profity (5 pozycji); zdrowie psychiczne (18 pozycji); zdrowie fizyczne (12 pozycji).
- **Typ zachowania A** – 14 pozycji w 3 podskalach: stosunek do życia (5 pozycji); styl zachowania (5 pozycji); ambicja ryzyko (4 pozycje) umiejscowienie kontroli (12 pozycji w 3 podskalach); wpływ organizacji na pracownika (4 pozycje); zarządzanie karierą (4 pozycje); wpływ pracownika na organizację (4 pozycje)

²⁷ Za: M. Widerszal-Bazyl, 2001 lub Robertson, Cooper, Williams i in., 1990.

- **Sposoby radzenia sobie ze stresem** - 28 pozycji w 6 skalach: korzystanie ze wsparcia społecznego (4 pozycje); podejście zadaniowe (6 pozycji); logiczna ocena sytuacji (4 pozycje); uciekanie się do relacji praca – dom (4 pozycje); efektywne zarządzanie czasem (4 pozycje); zaangażowanie w rozwiązywanie problemów (6 pozycji)
- **MBI** - 22 pozycje w 3 podskalach
- wyczerpanie emocjonalne (9 pozycji); depersonalizacja (5 pozycji); poczucie braku kompetencji (pozycji); odwrócone pytania (7 pozycji).

Metodologia badań

Przyjęto następujące założenia badawcze:

1. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem satysfakcji z pracy?
2. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek w zakresie zdrowia psychicznego?
3. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek w zakresie zdrowia fizycznego?
4. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem nasilenia typu zachowania „A”?
5. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem umiejscowienia kontroli?
6. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem odczuwanych źródeł presji w pracy?
7. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem sposobu zmagania się ze stresem?
8. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem wypalenia zawodowego?

Po zdefiniowaniu pytań celem badania było porównanie obu grup zawodowych.

Badanie było realizowane na przestrzeni sześciu miesięcy, na przełomie 2008 i 2009 roku, na terenie Żagania, Żar i Lubka – miast na zachodzie Polski. Badano policjantki zatrudnione w komendach miejskich policji oraz pielęgniarki realizujące usługi zakontraktowane w NFZ

Próba badawcza – charakterystyka

Próba badawcza wynosiła 120 osób i z takiej grupy ankiet wybrano 86 wypełnionych prawidłowo, które poddano ostatecznej analizie. Po odrzuceniu ankiet mężczyzn, przeanalizowano kwestionariusze 55. kobiet: w tym: 20 policjantek i 35 pielęgniarek.

Badana grupa zawierała się w wieku od 20 do 60 lat. W tym 2% kobiet miało poniżej 21 lat; 44% znajdowało się w przedziale od 21-36 lat; 48% miało od 37-55. lat; a 6% kobiet było już w wieku emerytalnym.

W badanej grupie 20% kobiet miało staż pracy poniżej pięciu lat; 21% wskazała na staż zawierający się w przedziale od 6-15 lat; a 59% kobiet pracowało w zawodzie powyżej 15 lat.

Analizując wykształcenie, zdecydowana większość policjantek legitymowała się wykształceniem wyższym – 65%, natomiast wśród pielęgniarek takim poziomem wykształcenia legitymowało się 20%, pozostałe badane posiadały wykształcenie średnie.

Narzędzia badawcze

Badania przeprowadzono za pomocą kwestionariusza OSI C. L. Coopera i S. Slona w polskiej adaptacji Z. Łącały i C. Noworola. Zaletą tego kwestionariusza jest to, iż dobrze postawione pytania raczej generują „wartościowe” odpowiedzi. Przy czym jako „wartość” uznaje się ujawnienie w taki czy inny sposób poglądów osoby na dany temat.

Badania poprzedzała informacja o celu badania i zapewnienie pełnej anonimowości firmy i badanego, co miało zapewnić maksymalną „uczciwość” odpowiedzi, a w konsekwencji znaczącą wysoką „jakość” badania i płynących z niego wniosków.

Wyniki badań

Analizy statystyczne wykonano w celu znalezienia odpowiedzi na postawione wyżej pytania badawcze, stąd wszystkie opisane poniżej analizy statystyczne służą porównaniu dwóch grup zawodowych, wyróżnionych ze względu na wartości zmiennej niezależnej (różnicowej) o nazwie *Zawód wykonywany*. Zmienne zależne, których poziom testowano i porównywano, należą do pięciu grup tematycznych, którym nadano następujące nazwy: satysfakcja z pracy (4 zmienne), typ zachowania A (3 zmienne), umiejscowienie kontroli (3 zmienne), źródła presji w pracy (6 zmiennych), sposoby zmagania się ze stresem (6 zmiennych), wypalenie zawodowe (3 zmienne). Pozostałe zmienne (niezgrupowane w blokach tematycznych) to *Zdrowie psychiczne* oraz *Zdrowie fizyczne*.

Analizy dokonano za pomocą parametrycznego testu t-Studenta dla prób niezależnych. Umożliwiło to sprawdzenie, czy kobiety z dwóch uwzględnionych grup zawodowych (pielęgniarki i policjantki) mają odmienne przeciętne poziomy badanych właściwości osobowych (tzn. czy między tymi grupami różnią się średnie wartości zmiennych zależnych?). W wyniku analizy wydzielono trzy wyjątki powstałe z powodu niespełnionych założeń testu t-Studenta. Porównywane grupy osób nie były równoliczne, a zatem w przypadku danych dodatkowo nie spełniających założenia o rozkładzie normalnym lub o jednorodności wariancji zdecydowano zastosować nieparametryczny test U Manna-Whitneya.

Test U Manna-Whitneya zastosowano w przypadku zmiennej wyrażającej pomiar częstości stosowania podejścia zadaniowego jako sposobu zmagania się ze stresem. Ponadto tą metodę statystycznej analizy danych wykorzystano w przypadku dwóch zmiennych dotyczących odczuwanych źródeł presji w pracy (*Kariera i osiągnięcia* oraz *Struktura i klimat organizacji*). Dane składające się na te zmienne nie spełniały założenia o homogeniczności wariancji, natomiast rozkłady wszystkich zmiennych zależnych nie różniły się statystycznie istotnie od charakterystyki rozkładu normalnego w żadnej z dwóch przebadanych grup zawodowych

Skala Satysfakcji z Pracy

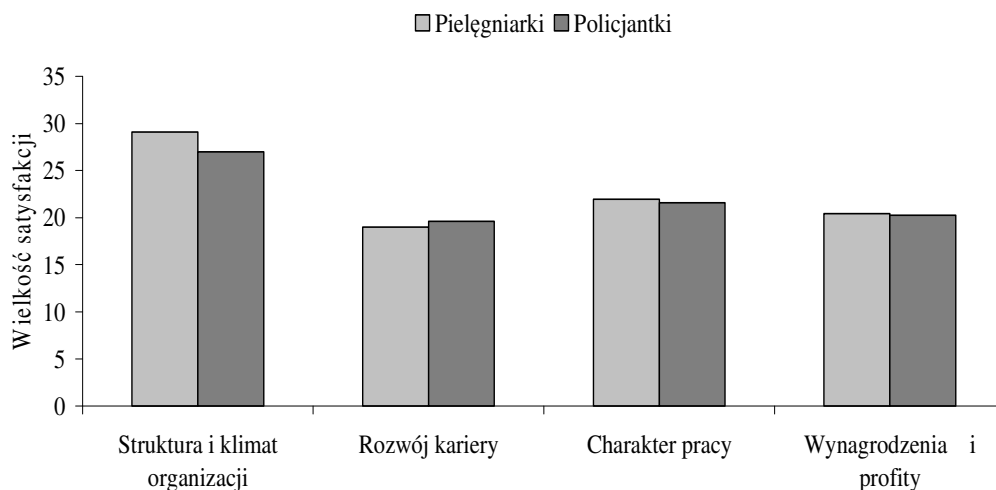
Satysfakcja z pracy policjantek i pielęgniarek

Pytanie pierwsze dotyczyło różnicy między policjantkami a pielęgniarkami pod względem satysfakcji z pracy. Test t-Studenta nie wykazał statystycznie istotnego zróżnicowania satysfakcji w żadnym z czterech aspektów pracy. Wyniki analizy zawarto w tabeli nr 1.

Tabela 1. Cztery aspekty satysfakcji z pracy policjantek i pielęgniarek. Wyniki testu t-Studenta dla prób niezależnych wraz ze średnimi i odchyleniami

Zmienne testowane	Grupy zawodowe	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>t</i> *	<i>p</i>
Struktura i klimat organizacji	Pielęgniarki	29,10	5,70	1,41	0,17
	Policjantki	26,98	4,81		
Rozwój kariery	Pielęgniarki	18,99	4,22	0,54	0,59
	Policjantki	19,60	3,68		
Charakter pracy	Pielęgniarki	21,94	3,08	0,45	0,66
	Policjantki	21,58	2,69		
Wynagrodzenia i profity	Pielęgniarki	20,43	3,49	0,18	0,86
	Policjantki	20,25	3,86		

Z analizy zawartości powyższej tabeli wynika, że poziom istotności nie przekracza progu $p < 0,05$ ani w przypadku satysfakcji ze struktury i klimatu w organizacji, ani w przypadku satysfakcji z rozwoju kariery, czy z charakteru pracy, ani też z otrzymywanego wynagrodzenia. Przebadane pielęgniarki prawie wcale nie różniły się pod względem poszczególnych wymiarów satysfakcji z pracy, o czym świadczą podobne średnie w obu porównywanych grupach zawodowych (zobacz tab. 1), co ilustruje rysunek nr 1.



Rysunek 1. Średnie wielkości satysfakcji z czterech aspektów pracy policjantek i pielęgniarek

Skala Zdrowia Psychicznego

Zdrowie psychiczne policjantek i pielęgniarek

Pytanie badawcze nr 2 odnosiło się do różnicy między policjantkami a pielęgniarzkami w zakresie zdrowia psychicznego. Analiza testem t-Studenta dla prób niezależnych wykazała, że zdrowie psychiczne badanych pielęgniarek jest na bardzo zbliżonym poziomie ($M=54,10$; $SD=12,35$) do zdrowia psychicznego badanych policjantek ($M=52,20$; $SD=10,84$). Różnica między średnimi nie jest w tym przypadku statystycznie istotna - $t(53)=0,57$; $p<0,57$. Na podstawie uzyskanych wyników nie można zatem odpowiedzieć twierdząco na drugie pytanie badawcze. Badanie własne nie przyniosło potwierdzenia różnicy między policjantkami a pielęgniarzkami w zakresie zdrowia psychicznego. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić jedynie, że różnica między przebadanymi policjantkami i pielęgniarzkami jest bliska zeru. Nie ma jednak podstaw do generalizowania tej różnicy.

Skala Zdrowia Fizycznego

Zdrowie somatyczne policjantek i pielęgniarek

Trzecie pytanie badawcze odnosiło się do zbadania różnicy między przedstawicielkami porównywanych grup zawodowych w zakresie zdrowia fizycznego. W przypadku zdrowia somatycznego wyniki wyglądały podobnie, jak w przypadku zdrowia psychicznego.

Skala Typu Zachowania A

Typ zachowania A u policjantek i pielęgniarek

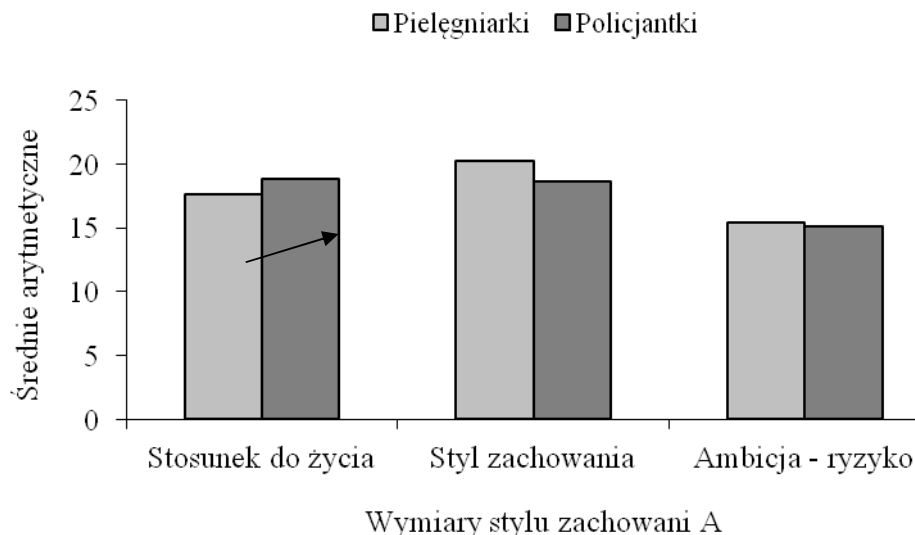
Pytanie czwarte brzmiało: Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem nasilenia typu zachowania A? Wśród wyników testu t-Studenta odnotowano jeden przekraczający próg istotności statystycznej (zob. tab. 2).

Tabela 2. Trzy wymiary typu zachowania A u policjantek i pielęgniarek. Wyniki testu t-Studenta dla prób niezależnych wraz ze średnimi i odchyleniami

Zmienne testowane	Grupy zawodowe	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>t</i> *	<i>p</i>
Stosunek do życia	Pielęgniarki	17,59	2,08	2,11	0,04
	Policjantki	18,85	2,23		
Styl zachowania A	Pielęgniarki	20,20	3,09	1,76	0,09
	Policjantki	18,65	3,27		
Ambicja - ryzyko	Pielęgniarki	15,43	2,92	0,43	0,67
	Policjantki	15,10	2,38		

Wynik ten świadczy o tym, że policjantki mają nieco mniej korzystny stosunek do życia (wyższa średnia) niż pielęgniarzki (zob. tab. 2). Różnicę tą można uogólniać na populację. Jest ona jednak niewielka, bowiem stanowi zaledwie 5% dyspersji teoretycznej.

Na czwarte pytanie badawcze (Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem nasilenia typu zachowania „A”?) można odpowiedzieć pozytywnie: tak, pielęgniarki różnią się od policjantek pod względem nasilenia typu zachowania A, ale tylko w zakresie stosunku do życia. Pozostałe wymiary typu zachowania A (*Styl zachowania* i *Ambicja-ryzyko*) nie są zróżnicowane ze względu na rodzaj wykonywanego zawodu na poziomie statystycznie istotnym (zob. tab.2). Rysunek drugi ilustruje odnotowane różnice w zakresie trzech zmiennych będących wskaźnikami nasilenia typu zachowania A`.



Rysunek 2. Średnie nasilenie trzech aspektów stylu zachowania A u pielęgniarek i policjantek. [Legenda: Strzałką oznaczono różnicę statystycznie istotną].

Skala Poczucia Kontroli

Poczucie umiejscowienia kontroli u policjantek i pielęgniarek

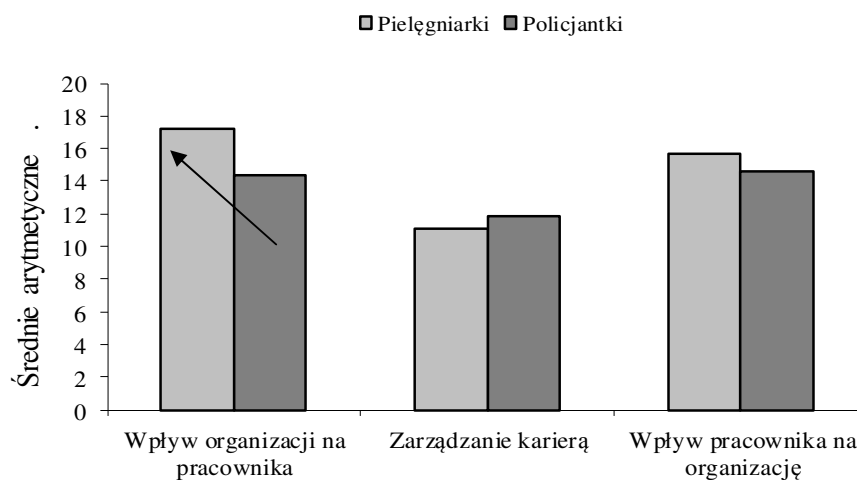
Pytanie badawcze nr 5 dotyczy różnicy między policjantkami a pielęgniarkami pod względem umiejscowienia kontroli. Analiza testem t-Studenta wykazała, że dwa z trzech wymiarów poczucia umiejscowienia kontroli nie różnią się znacząco między policjantkami a pielęgniarkami (zob. tab. 3). Wyniki nie przekraczające progu istotności statystycznej odnotowano w odniesieniu do zmiennych *Zarządzanie karierą i wpływ pracownika na organizację*.

W przypadku pomiaru poczucia wpływu organizacji na pracownika, otrzymano statystycznie istotny wynik testem t-Studenta (zob. tab. 3). Okazało się, że pielęgniarki spostrzegają wyraźnie większy wpływ organizacji na pracownika niż policjantki (zob. tab. 3). Jest to różnica umiarkowanej wielkości – stanowi 14,2% dyspersji teoretycznej tej zmiennej zależnej (zmiennej *Wpływ organizacji na pracownika*).

Tabela 3. Trzy wymiary umiejscowienia kontroli u policjantek i pielęgniarek. Wyniki testu t-Studenta dla prób niezależnych wraz ze średnimi i odchyleniami

Zmienne testowane	Grupy zawodowe	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>T*</i>	<i>p</i>
Wpływ organizacji na pracownika	Pielęgniarki	17,23	2,87	3,33	0,002
	Policjantki	14,40	3,30		
Zarządzanie karierą	Pielęgniarki	11,07	2,38	1,10	0,28
	Policjantki	11,90	3,19		
Wpływ pracownika na organizację	Pielęgniarki	15,73	3,03	1,47	0,15
	Policjantki	14,60	2,09		

Wyniki zamieszczone w tabeli 3. pozwalają odpowiedzieć twierdząco na piąte pytanie badawcze tylko w zakresie poczucia wpływu organizacji na pracownika. Wyższy poziom tej zmiennej u pielęgniarek można generalizować do poziomu populacji kobiet wchodzących w skład obu uwzględnionych grup zawodowych (z odpowiednimi ograniczeniami związanymi z niereprezentatywnymi próbami). Zróznicowanie uzyskanych średnich arytmetycznych zobrazowano na rysunku trzecim.

**Rysunek 3.** Średnie nasilenie trzech aspektów umiejscowienia kontroli u pielęgniarek i policjantek. [Legenda: Strzałką oznaczono różnicę statystycznie istotną]

Skala Źródeł Presji

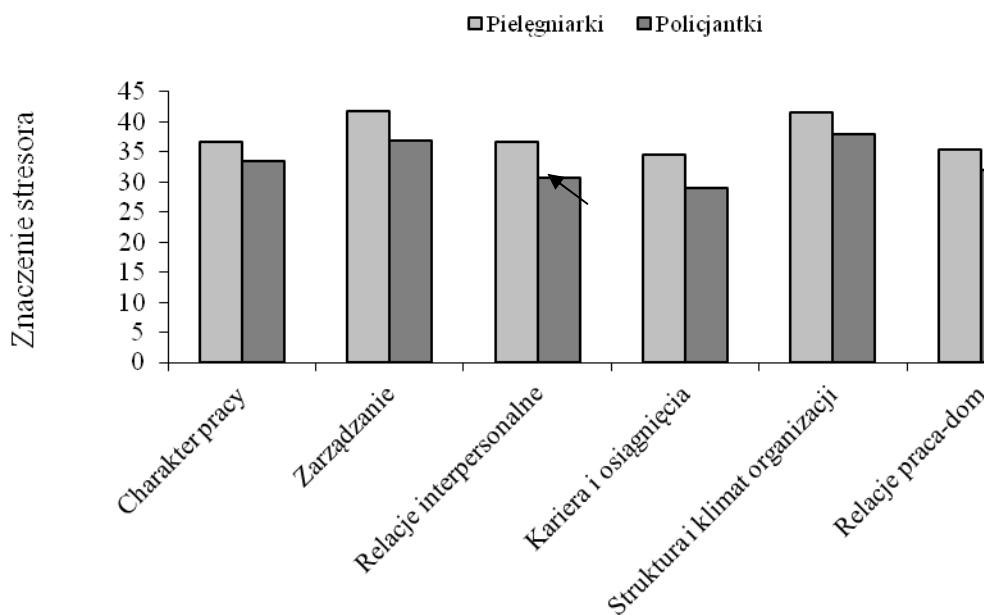
Stresory w pracy policjantek i pielęgniarek

Pytanie szóste odnosi się do odczuwanych źródeł presji w pracy. Czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod tym względem? Tabela czwarta przedstawia wyniki testu t-Studenta dotyczące pytania badawczego nr 6.

Tabela 4. Źródła presji w pracy policjantek i pielęgniarek. Wyniki testu t-Studenta dla prób niezależnych oraz Manna-Whitneya wraz ze średnimi i odchyleniami standardowymi

Zmienne testowane	Grupy zawodowe	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>t*/U**</i>	<i>p</i>
Charakter pracy	Pielęgniarki	36,66	7,98	1,38	0,17
	Policjantki	33,40	9,17		
Zarządzanie	Pielęgniarki	41,69	9,46	1,56	0,13
	Policjantki	36,95	12,98		
Relacje interpersonalne	Pielęgniarki	36,71	7,98	2,40	0,02
	Policjantki	30,60	10,83		
Kariera i osiągnięcia	Pielęgniarki	34,53	7,61	275,00**	0,19
	Policjantki	29,00	11,34		
Struktura i klimat organizacji	Pielęgniarki	41,63	9,59	323,50**	0,64
	Policjantki	37,90	14,40		
Relacje praca-dom	Pielęgniarki	35,27	9,95	1,12	0,27
	Policjantki	31,90	11,93		

Analizując zawartość tabeli 4., można zauważyć, że w zakresie stresorów odczuwanych w pracy policjantki różnią się od pielęgniarek na poziomie statystycznie istotnym tylko pod jednym względem. Okazało się, że pielęgniarki trochę bardziej odczuwają relacje interpersonalne w pracy jako źródło stresu, niż policjantki (zob. tab. 4). Jest to niewielka różnica (stanowi tylko 5,7% dyspersji teoretycznej), ale można ją uogólnić na populację. Pozostałe źródła presji w pracy są odczuwane na podobnym poziomie przez badane pielęgniarki i policjantki (zob. tab. 4). Różnice między nimi nie są statystycznie istotne (zob. tab. 4). Wyniki odnotowane w porównywanych grupach przedstawiono na rysunku 4.



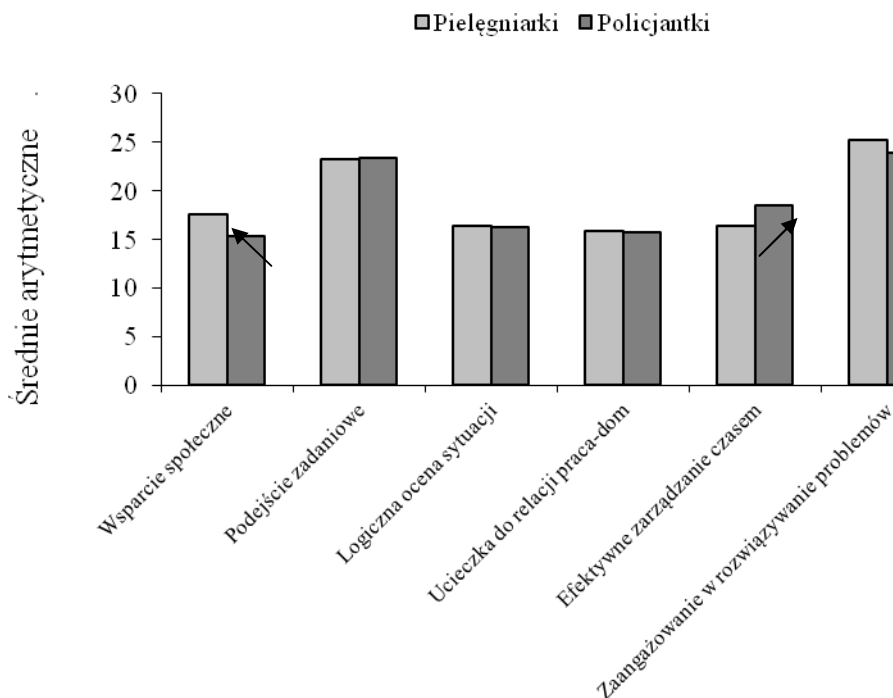
Rysunek 4. Średnie nasilenie sześciu źródeł stresu w pracy pielęgniarek i policjantek.
[Legenda: Strzałką oznaczono różnicę statystycznie istotną]

Na szóste pytanie badawcze można odpowiedzieć pozytywnie tylko w jednym z sześciu aspektów: tak, policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem odczuwania źródeł presji w pracy, ale tylko w zakresie relacji interpersonalnych.

Skala sposobów radzenia sobie ze stresem

Sposoby zmagania się ze stresem u policjantek i pielęgniarek

Siódme pytanie badawcze odwołuje się do różnic w zakresie sposobów zmagania się ze stresem. Wyniki testu t-Studenta wskazują na statystycznie istotne zróżnicowanie między pielęgniarkami a policjantkami w zakresie zmagania się ze stresem, z wykorzystaniem wsparcia społecznego oraz efektywnego zarządzania czasem.



Rysunek 5. Średnie nasilenie sześciu sposobów zmagania się ze stresem pielęgniarek i policjantek. [Legenda: Strzałką oznaczono różnice statystycznie istotne]

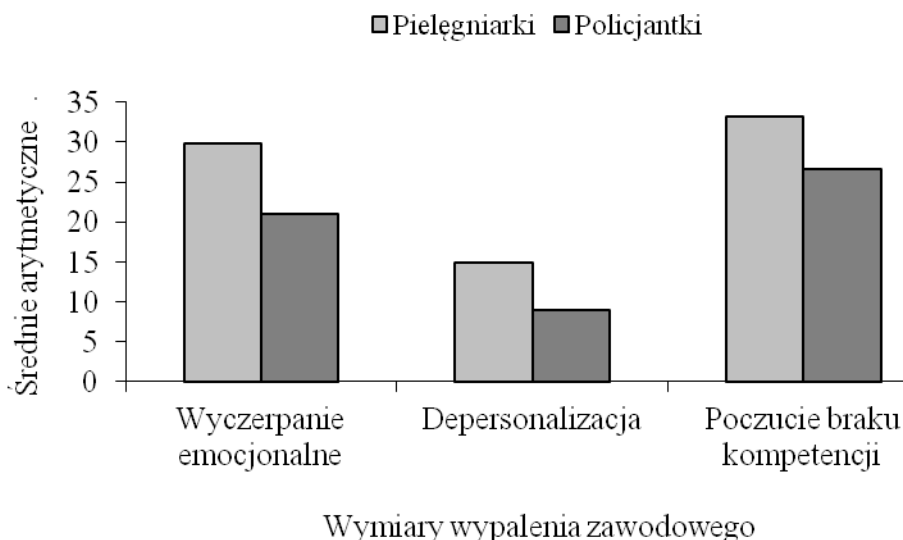
Wartości średnie zamieszczone w powyższej tabeli wskazują, że pielęgniarki lepiej od policjantek korzystają ze wsparcia społecznego i mniej efektywnie zarządzają czasem w obliczu stresu. Obie te różnice stanowią około 10% dyspersji teoretycznych zmiennych zależnych, do których się odnoszą (*Wsparcie społeczne* 11,3%, *Efektywne zarządzanie czasem* 10,7%). Wszystkie różnice dotyczące nasilenia sposobów zmagania się ze stresem zilustrowano na rysunku 5.

Skala wypalenia zawodowego

Wypalenie zawodowe policjantek i pielęgniarek

Ósme pytanie badawcze dotyczyło tego, czy policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem wypalenia zawodowego. Tabela 6. zawiera wyniki testu t-Studenta odnoszące się do różnic w zakresie wypalenia zawodowego między kobietami z dwóch uwzględnionych grup zawodowych. Wszystkie wyniki t-Studenta zamieszczone w tabeli 6. przekraczają próg istotności statystycznej. Zatem na pytanie badawcze nr 8 można odpowiedzieć w pełni pozytywnie: tak, policjantki różnią się od pielęgniarek pod względem wypalenia zawodowego. Otrzymane wyniki potwierdzają, że pielęgniarki odczuwają wyraźnie większe wypalenie zawodowe niż policjantki we wszystkich trzech aspektach – w zakresie wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji i poczucia braku kompetencji. Są to największe różnice odnotowane w badaniu własnym. Każda z nich stanowi ponad 15% dyspersji teoretycznych odpowiednich zmiennych zależnych (*Depersonalizacja* 23,8%, *Wyczerpanie*

emocjonalne, 19,4%, Poczucie braku kompetencji 16,4% dyspersji). Różnice między wskazanymi średnimi, przedstawiono graficznie na rysunku 6.



Rysunek 6. Średnie nasilenie trzech wymiarów wypalenia zawodowego u pielęgniarek i policjantek. [Legenda: Strzałką oznaczono różnice statystycznie istotne]

Podsumowanie wyników

Wśród wyników analiz statystycznych wykonanych na podstawie danych z badania własnego odnotowano osiem różnic przekraczających próg istotności statystycznej. Pielęgniarki od policjantek różnią się najbardziej w zakresie trzech wymiarów wypalenia zawodowego. Zróżnicowania nieco mniejsze odnotowano w zakresie poczucia wpływu organizacji na pracownika, a także w zakresie wsparcia społecznego i efektywnego zarządzania czasem – sposobów zmagania ze stresem (różnice między średnimi w przedziale 10-15% dyspersji teoretycznych odpowiednich zmiennych).

Najmniejsze różnice, które uzyskane wyniki pozwalają generalizować na populację, odnotowano w zakresie odczuwania stresogennego oddziaływania relacji interpersonalnych w pracy oraz w zakresie stosunku do życia, będącego pomiarem typu zachowania A. W tabeli 5. w czytelnej formie przedstawiono wszystkie statystycznie istotne różnice odnotowane w badaniu.

Tabela 5 Procentowa wielkość statystycznie istotnych różnic ($p < 0,05$) między średnimi wartościami pielęgniarek i policjantek w zakresie zmiennych zależnych. Kolejność malejąca; wielkość różnicy jako procent dyspersji teoretycznej

Zmienne zależne (testowane)	%
Depersonalizacja jako wymiar wypalenia zawodowego	23,8
Wyczerpanie emocjonalne jako wymiar wypalenia zawodowego	19,4
Poczucie braku kompetencji jako wymiar wypalenia zawodowego	16,4
Poczucie wpływu organizacji na pracownika	14,2
Wsparcie społeczne jako sposób zmagania ze stresem	11,3
Efektywne zarządzanie czasem jako sposób zmagania ze stresem	10,7
Relacje interpersonalne jako źródło presji w pracy	5,7
Stosunek do życia jako wymiar typu zachowania `A`	5,0

Uzyskane wyniki pozwalają wykazać, że pielęgniarki charakteryzują się większą niż policjantki depersonalizacją, wyczerpaniem emocjonalnym i poczuciem braku kompetencji, a także wykazują większe od nich poczucie wpływu organizacji na pracownika i w większym stopniu odczuwają relacje interpersonalne jako źródło presji w pracy. Z drugiej strony, w większym stopniu korzystają ze wsparcia społecznego podczas zmagania się ze stresem. Z kolei policjantki w większym stopniu niż pielęgniarki wykazują niezdrowy stosunek do życia (typ zachowania A), ale za to w bardziej efektywny sposób zarządzają czasem w sytuacjach stresujących.

Wnioski końcowe

Badania, które przeprowadzono w oparciu o teoretyczne założenia, w konfrontacji z przemyśleniami badacza oraz obserwacjami dokonanymi przez ekspertów na podstawie lektury i ich bogatego doświadczenia zawodowego, mogą budzić niepokojące wnioski końcowe. W literaturze zwraca się uwagę między innymi na jedną z przyczyn wypalenia zawodowego, a jest nią obniżona satysfakcja zawodowa. Przejawia się tym, że prowadzi do bezsensu i rezygnacji. Z badań Tadeusza Cichorza²⁸ wynika, że więcej niż co piąty policjant był niezadowolony z pracy, zatem to potencjalni kandydaci do wypalenia zawodowego. Podobne opinie wyrażały policjantki, gdy opisywały kolegów ze służby po traumatycznych przeżyciach. Czynniki takie, jak częste nieobecności w pracy, zubożenie emocjonalne i nietolerancja, racjonalizacja czy nadmierna kontrola, to wczesne objawy wypalenia. Tymczasem w przedmiotowych badaniach to pielęgniarki a nie policjantki odczuwają większe wypalenie zawodowe i to we wszystkich trzech wymiarach.

²⁸ za: N. Ogińska-Bulik, 1998, s. 54.

Wnioski te wpisują się w dyskurs nie tyle naukowców, będących niejako „na zewnątrz”, co praktyków ustanawiających style zarządzania przedsiębiorstwem, organizacją oraz szkoleniem, przygotowaniem do zawodu adeptów policji czy pielęgniarstwa. Pojawiające się społeczne ruchy, głęboka krytyka społeczeństwa postindustrialnego w publikacjach psychologów, socjologów i filozofów, nie może napotykać na obojętność ze strony menedżerów firm, mających wpływ na tworzenie nowych stanowisk pracy.

Próbując wyraźnie skryształizować liczne obserwacje i wnioski, jakie pojawiły się w trakcie przeprowadzonych badań i wywiadów według przygotowanych dyspozycji, należy je wypunktować w celu nakreślenia najbardziej charakterystycznych przejawów aktywności pielęgniarek i policjantek, które są ich najważniejszym aspektem życia zarówno zawodowego jak i osobistego.

Po pierwsze, pielęgniarki jako grupa społeczna pracowników przeżywała i wydaje się, że w dalszym ciągu przeżywa, wyraźny kryzys, który wynika z braku dostosowania struktury firm do zmieniającej się rzeczywistości, bowiem stosunki pracodawca – pracownik, niski status społeczny, czy niskie wynagrodzenia nie ulegają zmianie.

Po drugie, pracodawcy szczególnie tam gdzie siła robocza jest tania i jest w „nadmiarze” nie chcą lub nie potrafią prowadzić rzeczywistego dialogu z zatrudnionymi lokalnymi pracownikami, którzy oddają się bez reszty stawianym celom. Więcej samodzielności i więcej zaufania dla talentu pracownika musi być związane z podmiotowym traktowaniem zarówno jego jak i zadań, które przed nim stoją. Rzecz w umożliwieniu pracownikom rzeczywistego rozwoju zawodowego zgodnego z ich predyspozycjami. Takie opinie wyrażały zarówno badane pielęgniarki jak i policjantki.

Po trzecie, młode policjantki są wykształcone i utalentowane i nie może być tak, że całą swoją energię przeznaczają na wykonywanie mało interesujących i mało twórczych czynności w jednostkach.

Po czwarte, warunkiem skutecznej pracy pielęgniarek są takie cechy, jak: wysłuchiwanie i rozumienie innych osób, wnikanie w ich wnętrza, wrażliwość emocjonalna oraz patrzenie na świat oczami pacjentów, czy okazywany im/nam szacunek podczas bezpośredniego kontaktu. Jednak już w czasie nauki i przygotowania do zawodu warto umożliwić kształcenie teoretycznych podstaw empatii oraz poznanie sposobów zapobiegania powszechnemu zjawisku jakim jest stres, a w konsekwencji wypalenie zawodowe.

Po piąte, podsumowując, można założyć, że każdy wykonywany zawód wiąże się z konkretnymi wymaganiami. Przyszłość zatem to jedna wielka niewiadoma, która może stać się wygraną tylko dla nielicznych. Te gorzkie refleksje nie rozjaśniały nadziei związanych z własnym profesjonalizmem, ciągłym doksztalcaniem się i nabieraniem doświadczenia. Badane jasno oceniały sytuację, pisząc, że kompetencje są rzeczą podstawową, ale przestają odgrywać decydującą rolę w osiągnięciu awansu, lepszej pracy, wyższego wynagrodzenia, bowiem dla nich sztuką jest „utrzymać to, co się już posiada”.

Do grup szczególnie narażonych na działanie stresu należą między innymi badane policjantki i pielęgniarki. Syndrom „wypalenia się”, depresje po utracie stanowiska, nerwice i załamanie związane z niemożnością sprostania oczekiwaniom firmy, pojawiają się

tam, „gdzie zachwiane zostały proporcje pomiędzy życiem dla firmy a życiem dla siebie i innych” – jak określiła to pielęgniarka z 20-letnim stażem pracy.

Konkluzje

Przedstawione badania, przyjęta metodologia i osiągnięte wyniki spełniły oczekiwania zarówno badaczy jak i badanych. Stanowią zaproszenie do ich kontynuacji, czyli powtórzenia, ale nie zostaną przeprowadzone w sytuacji tak wyjątkowej jak okres pandemii, zatem powrót może nastąpić dopiero w czasie podobnym temu jaki towarzyszył opisanym badaniom.

Bibliografia:

1. Aronson E., Wilson T.D., Akert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Zysk i S-ka, Poznań 1997.
2. Brzeziński J., *Metodologia badań psychologicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
3. Chmiel N. (red.), *Psychologia pracy i organizacji*, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2003.
4. Cooper C. L, Palmer S., *Pokonać stres*, Wydawnictwo PETIT, Warszawa 2000.
5. <http://www.lodz.ptkardio.pl>
6. <http://www.profirma.com.pl>
7. <http://www.stres.edu.pl>
8. Ivancevich J. M., Matteson M. T., *Stress and Work: A Managerial Perspective*, Glenview 1980.
9. Kahn R. L., Katz L.D., *Spółeczna psychologia organizacji*, PWN, Warszawa 1979.
10. Ogińska-Bulik N., *Stres zawodowy u policjantów*, Wydawnictwo WSHE, Łódź 2009.
11. Pavkov T. W., Kent A., Buczny J., *Wprowadzenie do SPSS dla Windows*, GWP, Gdańsk 2005.
12. Sęk H., Cieślak R. *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, PWN, Warszawa 2006.
13. Sęk H., *Wypalenie zawodowe. Przyczyny zapobieganie*, PWN, Warszawa 2004.
14. Strelau J. (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Tom 3, Gdańsk: GWP; Gdańsk 2000.
15. Sutherland V., Cooper C., *Strategiczne zarządzanie stresem: podejście organizacyjne*, Macmillan Business 2000.
16. Terelak J. F., *Człowiek i stres*, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz–Warszawa 2008.
17. Terelak J.F., *Psychologia stresu*, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz 2001.
18. Widerszal-Bazyl M., *Podręcznik do testu Stres w pracy. Polska adaptacja skróconej wersji Occupational Stress Indicatio – OSI 2*, CIOP; Warszawa 2001.
19. Widerszal-Bazyl M., *Stres psychospółeczny w pracy – pojęcie, źródła i konsekwencje, różnice indywidualne, prewencja*, [w:] Koradecka (red.), *Nauka o pracy – bezpieczeństwo, higiena, ergonomia*, Tom 5: *Czynniki psychologiczne i społeczne*, CIOP, Warszawa 2002.
20. Wilczek-Rużyczka E., *Wypalenie zawodowe a empatia u lekarzy i pielęgniarek*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.

Dane kontaktowe

Czajaanna@wp.pl

Henryk.kretek@polsl.pl,

Henryk.kretek@pwsz.raciborz.edu.pl



Janusz Dworak

Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

POST-MARKETING – ZARZĄDZANIE NOWATORSKIMI KONCEPCJAMI EDUKACJI MARKETINGOWEJ

Streszczenie (abstrakt): W niniejszym opracowaniu scharakteryzowano pojęcie – marketing fraktalny, jako zbiór typowych, schematycznych i powtarzalnych działań rynkowych firm, w zakresie: ustalania cen, promocji, cech oraz dystrybucji produktu. Wiedza ta jak mantra powtarzana jest studentom w przeciągu ostatnich lat, bez względu na zachodzące w otoczeniu firmy zmiany społeczne, gospodarcze, polityczne i ekologiczne. Jednak kolejne pokolenie nie oczekuje od producentów zaskakujących reklam umieszczanych w programach telewizyjnych i audycjach radiowych, lecz wiarygodnych i rzetelnych informacji o produktach. Z tego względu nową formę marketingu nazwano, post-marketingiem i zaproponowano umieszczenie go na liście przedmiotów obowiązkowych w procesach edukacyjnych na wydziałach zarządzania.

W artykule zaprezentowano możliwości wykorzystania teorii ugruntowanej, celem opracowania sposobów zwiększania skuteczności działań marketingowych a przedstawiony zakres badań można implementować do innych dziedzin, gdzie poszukuje się nieszablonowych sposobów przetwarzania danych z różnych dziedzin w informację przydatną menedżerom w podejmowaniu trafnych decyzji. Taka bowiem wiedza może przyczynić się także do podnoszenia atrakcyjności studiowania na wydziałach zarządzania w poszczególnych uczelniach.¹

Problem badawczy: poszukiwanie odpowiedzi na pytanie – jak dostosować kształcenie marketingu, do wymagań stawianym współczesnym przedsiębiorstwom.

Cel: dydaktyczny - zaprezentowanie studentom sposobu prowadzenia badań metodą teorii ugruntowanej, w tworzeniu nowych form post-marketingu; użyteczny - opracowanie zasad wiarygodnych prezentacji produktu, ograniczających możliwości manipulacyjne współczesnej reklamy.

Metody badawcze - teoria ugruntowana, mimo tego, że jest często krytykowana, to warto ją stosować, ponieważ skupia uwagę na rozpoznaniu wielu problemów i umożliwia opracowanie sposobów ich rozwiązywania. Należy zauważyć, że metody ilościowe służą do badań zjawisk zachodzących w przeszłości i teraźniejszości, natomiast dzięki teorii ugruntowanej można opracowywać koncepcje strategiczne uwzględniające zmiany w otoczeniu przedsiębiorstw.

Słowa kluczowe: proces dydaktyczny, użyteczność, recykling, teoria ugruntowana, informacja.

¹ Artykuł jest kontynuacją rozważań zawartych w – J. Dworak, *Post-marketing*, „Eunomia - Rozwój zrównoważony – Sustainable Development” 2019, nr 2, s. 97.

POST-MARKETING - MANAGEMENT OF INNOVATIVE MARKETING EDUCATION CONCEPTS

Abstract: This paper aims to describe the concept of fractal marketing as a set of typical, schematic and repetitive market activities taken by companies in the area of: pricing, promotion, product features and distribution. The knowledge has been recited like a mantra to college students over the recent years, regardless of the social, economic, political and economic changes taking place in the business environment. However, the new generation does not expect goods producers to run catchy commercials on TV or the radio, but to present reliable and trustworthy information about their products. Therefore, the new form of marketing was named post-marketing and it is proposed that it should be included in the curricula of business management departments as an obligatory subject. This article presents the possibilities of applying the consolidated theory for the purposes of developing ways of increasing the effectiveness of marketing activities, and the presented scope of research may be implemented in other areas where there is a need for unconventional ways of processing data coming from various fields in order to obtain information that will help managers to take the right decisions. Such knowledge may also contribute to increasing the attractiveness of studies in business management departments in various universities.

Keywords: teaching process, utilization, recycling, grounded theory, information.

Wprowadzenie

Marketingiem fraktalnym można nazwać wszelkie powtarzalne działania firmy na rynku, które zmierzają do pozyskania jak największej liczby klientów, przez stosowanie schematycznych i podobnych do siebie form: ustalania cen; sposobów promocji; kształtowania cech produktu; dystrybucji towaru od producenta do konsumenta oraz badań rynkowych wykonywanych za pomocą szablonowych ankiet. W marketingu fraktalnym badania polegają na zadawaniu respondentom typowych pytań, na które bez większego wysiłku intelektualnego udzielane są spontaniczne odpowiedzi przypadkowych osób, bez przykładania wagi do rzetelności wypowiedzianych ocen. Wyniki takowych badań umożliwiają menedżerom jedynie ekstrapolację już istniejących trendów w czasie, lecz nie są miarodajną informacją, na której będzie można oprzeć podejmowanie kluczowych decyzji dotyczących dalszego rozwoju firmy. Menadżerowie, postępując według stereotypu narzuconego im przez różne formy kształcenia, odcinają się do indywidualizmu i tym samym uniemożliwiają firmom budowanie własnego, unikatowego wizerunku w otoczeniu.

Obecnie absolwenci wydziałów zarządzania powinni posiadać wiedzę związaną nie tylko z typowymi badaniami marketingowymi, które najczęściej dotyczą analizowania przeszłości, ale także muszą opanować sposoby generowania informacji, umożliwiającej im opracowanie strategicznych działań w perspektywie kilkuletniej. W realizacji tych zamierzeń może im pomóc - teoria ugruntowana. Należy ona bowiem do „jednej z najlepiej opracowanych strategii badań jakościowych”², a „dzięki jej procedurom mamy zdolność

² K.T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 24.

poszukiwania zjawisk, których na początku badań nie szukaliśmy”³. Jej twórcy pokazywali, że systematyczne i konsekwentne analizy jakościowe mogą stać się źródłem nowych pomysłów⁴. To oni także zachęcali badaczy do zwlekania z przeglądaniem literatury, aby w ten sposób zapobiec ryzyku postrzegania i interpretowania badanych procesów społecznych przez pryzmat opracowanych już zasad. „Twórcy teorii ugruntowanej traktują budowanie teorii jako proces, nie jest to weryfikacja wcześniej zbudowanych hipotez na podstawie później zebranych danych”⁵. Dzięki wykorzystaniu teorii ugruntowanej w badaniach marketingowych studenci będą mogli: (1.) Zastosować własne obserwacje, które „uczulają na pewnego rodzaju pytania, które warto zadać odnośnie tematu badań”⁶; (2.) Opracować metody, które „pokazują, w jaki sposób badacz wybrał, oddzielił i posortował dane, by móc przystąpić do ich analitycznego wyjaśniania”⁷; (3.) Porządkować informacje, które „zachęcają do analizy danych (...) na wczesnym etapie procesu badawczego”⁸; (4.) Zawęzić problem do tez wynikających z badań, co oznacza że „nieostre, nieściśle pojęcia (koncepty) są precyzowane i ściśle definiowane”⁹.

Stosowanie teorii ugruntowanej w procesach edukacyjnych umożliwi ponadto szybkie zastosowanie wyników badań w praktyce, co ułatwia pracę w obszarach, które nie zostały jeszcze zbadane przez naukowców¹⁰. Ponadto zastosowane w badaniach rozumowanie przez analogię pozwoli „dostrzec jedność w różnorodności oraz podobieństwo rzeczy pozornie do siebie niepodobnych, niezależne od osobistego doświadczenia badacza”¹¹. Zapoznavanie studentów kierunków ekonomicznych z niestandardowymi sposobami przekształcania danych w informację powinno przełożyć się na podniesienie trafności podejmowanych decyzji wówczas, gdy będą już menadżerami w przedsiębiorstwach.

³ Tamże, s. 27.

⁴ B.G. Glaser, A.L. Strauss, *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2009, s. 7.

⁵ Op. cit. K.T. Konecki, *Studia z metodologii...* s. 27.

⁶ K. Charmaz, *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 27.

⁷ Tamże, s. 27.

⁸ Tamże, s. 97.

⁹ J. Stobiecka, *Modele pomiaru jakości marketingowej produktów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010, s. 42.

¹⁰ K. Locke, *Grounded Theory in Management Research*, Sage Publications Ltd., London 2001, s. 24.

¹¹ A. Sołtys, *Heurystyczne aspekty rozumowania przez analogię*, Studia Sandomierskie, Politechnika Rzeszowska, Rzeszów 2016, s. 23.

Charakterystyka procesu badawczego - przykład

Badania metodą teorii ugruntowanej trwały około roku i brało w nich udział ok. 150 studentów zatrudnianych na różnych stanowiskach w przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych. Znaczna ich część, ok. 40%, była właścicielami własnych firm. Badania były prowadzone w 2019 roku na konwersatoriach z przedmiotu marketing, podczas których (zgodnie z programem) zobligowano studentów do opracowania nowej formy tworzenia relacji między producentem a konsumentem. Nowe koncepcje były formułowane podczas prac w grupach, których członkowie inspirowani byli do twórczego myślenia za pomocą pytań: Jaka jest sytuacja bieżąca w firmie?; Jak powinna wyglądać sytuacja docelowa?; Dlaczego nie jest tak, jak być powinno?; W jaki sposób osiągnąć sytuację docelową?

Proces badawczy metodą teorii ugruntowanej został dostosowany do warunków uczelnianych i składał się z kilku etapów:

W pierwszym etapie grupy fokusowe zapoznano z problemem wymagającym kompleksowego rozwiązania, był to opis sytuacji, który przyjął postać krótkiego sprawozdania dotyczącego roli marketingu w utylizacji opakowań. - *Obecnie z mediów dowiadujemy się o wysypiskach, na których gromadzone są duże ilości niezutilizowanych śmieci zagrażające dalszej egzystencji mieszkańców wsi i miast. W programach publicystycznych redaktorzy przedstawiają informację o zanieczyszczonych terenach, morzach, a nawet oceanach. Wszystkiemu winna jest nieokiełznana konsumpcja nakręcana przez różne formy marketingu, które „wymuszają” na klientach zaopatrywanie się w coraz bardziej nowoczesne produkty, pomimo że dotychczasowe nadal spełniają swoją funkcję. Celem przyspieszenia konsumpcji pojawiają się wymyślne, lecz niebiodegradowalne opakowania, które zalegają w naturalnym środowisku człowieka. Należy tu jeszcze wspomnieć o emitowanych do atmosfery zanieczyszczeniach przez przedsiębiorstwa, które te produkty wytwarzają. Współczesne społeczeństwo, aby przetrwać, musi znaleźć sposoby zmniejszania: emisji gazów cieplarnianych, odpadów poprodukcyjnych, plastikowych opakowań oraz ilości składowisk wyeksploatowanych już maszyn i urządzeń. Jest to wyzwanie stojące nie tylko przed naukowcami opracowującymi innowacyjne formy utylizacji i recyklingu zużytych dóbr, ale także przed nauczycielami marketingu, przekazującymi studentom informacje o sposobach wywierania wpływu na klientów, celem zwiększenia konsumpcji wytwarzanych dóbr.*

Następnie poinformowano uczestników badań o tym, że:

- *obecny typ kształcenia marketingowego, jest nieadekwatny do zmian cywilizacyjnych zachodzących w społeczeństwie, ponieważ przekazuje studentom w od wielu lat identyczną wiedzę o rynku, bez uwzględnienia procesów zachodzących w otoczeniu firm;*
- *marketing nazwano fraktalnym (powtarzalnym), ponieważ najczęściej skupia swoją uwagę na: kopiowaniu cudzych pomysłów; podpatrywaniu rozwiązań przynoszących największe zyski oraz na stereotypowych badaniach ankietowych.*

- *sposób przekazywania wiedzy studentom o manipulacji w reklamie za pomocą presupozycji^{12,13}, implikatury¹⁴ i retoryki¹⁵, w wielu przypadkach może być nieetyczny.*

Konkluzją było stwierdzenie, że obecne metody edukacji marketingowej należy na poziomie uniwersyteckim zastąpić post-marketingiem, czyli rzetelnymi i wiarygodnymi prezentacjami¹⁶ o produktach w postaci: plików graficznych; poradników; artykułów; webinarów; blogów; wypowiedzi ekspertów; modeli; rysunków; fotografii; filmów; animacji; wykresów; grafów; schematów; rzutów; przekrojów; projektów; planów; tabel oraz różnych form wizualizacji.

W drugim etapie wyartykułowano noty teoretyczne, będące wynikiem subiektywnego sposobu myślenia uczestników badań, którzy za pomocą analogii byli w stanie uchwycić zależności między teoretycznymi aspektami przytaczanych pojęć a własnym doświadczeniem zdobytym podczas dokonywania zakupów. Uczestnikom fokusów zaproponowano pracę w grupach, celem wyartykułowania zmian, jakie należy wprowadzić w marketingu fraktalnym, aby przekształcić go w post-marketing. W trakcie dyskusji pojawiły się liczne pomysły, co było kluczem w formułowaniu tez już we wczesnym stadium badań¹⁷. Noty teoretyczne zostały przedstawione w postaci następujących postulatów:

- Należy skupić uwagę na oczekiwaniach: nabywców - wobec produktów; lekarzy - wobec pacjentów; urzędników – wobec petentów; nauczycieli akademickich – wobec studentów; polityków – wobec wyborców oraz duszpasterzy – wobec wiernych.
- Należy maksymalizować troskę o klienta, przez ukazywanie mu sposobów: egzystencji w zdrowym środowisku; eksploatacji, utylizacji i recyklingu zakupionych towarów oraz zwiększania indywidualnego bezpieczeństwa przez cały czas eksploatacji posiadanych urządzeń.
- Należy zaprzestać posługiwania się historią w działaniach marketingowych, celem nadawania różnym obrzędom poważnego, a wręcz unikatowego wymiaru oraz unikać relatywizmu marketingowego przejawiającego się tym, że można odwoływać się w kampaniach reklamowych równie dobrze do średniowiecza, oświecenia, romanty-

¹² A. Batko, *Sztuka perswazji czyli język wpływu i manipulacji*, Wydawnictwo Helion, Gliwice, 2005.

¹³ Przykładowe zdanie to *Dlaczego Polacy najczęściej wybierają kawę Jacobs?*?. Pytanie o faktyczne właściwości kawy kryje w sobie się presupozycję, ponieważ nie precyzuje ani liczby konsumentów, ani nie podaje autora wypowiedzi. Zakłada się, że fakt ten jest bezsprzeczny i bezdyskusyjny.

¹⁴ Jest to sugestia, z której można się wycofać bez konsekwencji i nie przyznając się do oszustwa. Przykładowo: *Zadna kawa nie smakuje lepiej niż Jacobs*. Reklama w ten sposób skonstruowana nie informuje o tym, że ta właśnie kawa jest najlepsza, sugeruje, jednocześnie nie zaprzeczając, że inne kawy są równie dobre. Jednak gdyby okazało się, że ta kawa nie spełnia oczekiwań, to nie można oskarżyć reklamodawcę o kłamstwo.

¹⁵ Encyklopedia powszechna PWN, Warszawa 1977, tom 4, s. 15

¹⁶ Podobnym działaniem jest content marketing, który wymaga jeszcze dopracowania w formie naukowych publikacji.

¹⁷ J. Morse, *Emerging from the Data. Cognitive Processes of Analysis in Qualitative Research* [w:] *Critical Issues in Qualitative Research Methods*, ed. J. Morse, Sage Publications, Thousand Oaks 1994, s. 23–41.

zmu, jak i pozytywizmu a ze zwyczajnych ludzi tworzyć bohaterów wspomagających sprzedaż produktów codziennego użytku.

- Należy traktować konsumenta z szacunkiem, czego wyrazem będzie umożliwienie oglądania filmów nieprzerywanych ciągłymi reklamami. Współczesne społeczeństwo nie oczekuje już wymyślnych sloganów, haseł czy też opinii celebrytów, przekazywanych z zaskoczenia, lecz wiarygodnej wiedzy pomagającej w dokonaniu wyborów z pośród setek produktów tego samego asortymentu.
- Należy zmniejszyć ilości różnorodnych odpadów poprzez znormalizowanie zwrotnych opakowań, szczególnie plastikowych używanych w przemyśle spożywczym.

Wyartykułowane postulaty pozwolą ukierunkować działania marketingowe na prezentacje produktu, adekwatne do zmian zachodzących w mentalności i osobowości klientów.

W trzecim etapie podjęto się teoretycznego pobierania próbek, co było ściśle związane z kapitałem społecznym studentów, którzy zachęcali swoich znajomych do odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób przekształcić typową reklamę w wiarygodną prezentację produktu, w kontekście abstrakcyjnych pojęć, takich jak: antycypacja, percepcja, nastawienie, skojarzenia, normalizacja, ocena, wrażliwość, zmiana kontekstu wypowiedzi, oraz segmentacja klientów. **Noty teoretyczne będące komentarzami uczestników licznych fokusów do omawianych treści, zostały umieszczone w przypisach dolnych i są pisane czcionką Calibri - dla odróżnienia od pozostałego tekstu.**

- **Antycypacja**, czyli zdolność do uprzedzania, przedwczesnego wykonywania lub przyjmowania jakiegoś poglądu z góry, nie licząc się przy tym z doświadczeniem. W prakseologii antycypacja oznacza wszelkie działania zapobiegające powstawaniu zdarzeń niepożądanych^{18,19}.
- **Percepcja** (postrzeganie), czyli myślenia oparte zarówno o logikę, jak i o własne emocje, jest ona czymś nabytym, wyuczonym w życiu każdego człowieka, co sprawia że można nim kierować za pomocą odpowiednio dobranych kryteriów²⁰. W wyniku negatywnego postrzegania produktu lub firmy powstają uprzedzenia, czyli spontaniczne podświadome generowane oceny na temat niezgodności prezentowanego obrazu z oczekiwaniami klienta^{21,22,23}.

¹⁸ Działania antycypacyjne należy podjąć wówczas, gdy przedsiębiorstwo w niedalekiej przyszłości ma zamiar wprowadzić innowacyjny produkt, poprzez różnego rodzaju informacje zapowiadające pojawienie się go i skonstruowaniu opisów, które po przeczytaniu całości ukażą w pełni obraz przyszłego wyrobu.

¹⁹ Zapowiedź nowych produktów zmusza klienta do oczekiwania na jego pojawienie się w sprzedaży. Ten fakt można wykorzystać, zapraszając go w fazie projektowania do współpracy (odzieży, mebli, wzorów tkanin).

²⁰ Osoby zarządzające marketingiem powinny poszukiwać sposobów ukierunkowania percepcji klientów na pozytywne cechy produktu, przedstawiając go w jakimś kontekście (patriotycznym, społecznym, ekologicznym, politycznym, naukowym lub religijnym).

²¹ Do tej pory siła reklam leżała w ich sugestyjności, a sympatię klientów można było zdobyć stosunkowo łatwo, dzięki mówieniu im komplementów, że będą wyjątkowi jeżeli zakupią reklamowany towar.

- **Nastawienie** wynika z kultywowania stereotypów, czyli postępowania w „uproszczonej” rzeczywistości, opartej na fałszywej wiedzy odnoszącej się do: rzeczy, osób, grup społecznych czy instytucji – jest ono utrwalane przez tradycję. Dzięki zmianie nastawienia decyzja niemożliwa do zaakceptowania, zostanie diametralnie zmieniona, ponieważ klient będzie mógł spojrzeć na produkt z innej perspektywy^{24,25}.
- **Skojarzenia** to połączone z sobą wrażenia, wyobrażenia i inne zjawiska psychiczne w taki sposób, że pojawienie się w świadomości jednych powoduje uświadomienie sobie innych²⁶. Kiedy mówi się o funkcjonalnych skojarzeniach, należy przede wszystkim wskazać na ich kategorię użyteczną, zaspokajającą podstawowe potrzeby klienta, jest to maksymalizacja użyteczności²⁷. Skojarzenia są ściśle związane z właściwościami produktu, które nie wynikają z jego specyfiki, lecz będą skutkiem indywidualnych doświadczeń klienta²⁸.
- **Symbole** to abstrakcyjne treści utożsamiane z materialnymi przedmiotami, które będą nośnikami istotnych znaczeń społecznych²⁹. Symbol komunikuje otoczeniu rzeczywiste lub pożądane cechy produktu, które stanowią wspólną płaszczyznę abstrakcyjnego porozumienia, między firmą, a jej interesariuszami³⁰.

W przyszłości zamiast typowej reklamy mogłyby pojawić się modele rozwiązań w konstrukcji planowanych produktów. Prezentując potencjalnym klientom nowości, firma oczekiwałaby z ich strony sugestii, z czym mogą kojarzyć się im nowe produkty.

²² Sposób postrzegania przez klientów cech produktu, usługi a nawet idei może być również determinowany przez naukowe rozważania, analizy i wyniki badań, które pozwolą dostrzec większy zakres korzyści z zakupionego produktu.

²³ Postrzeganie przez klienta produktu jest zdominowane często przez stereotypy pochodzące z tradycji lub wypowiedzi autorytetów. Z tego powodu należy promować własne autorytety.

²⁴ Należy więc szybko wychwytywać pojawienie się negatywnego nastawienia i opracowania własnego sposobu przerwania łańcucha bodziec-reakcja-skutek.

²⁵ Pozytywne nastawienie klienta do firmy wynika najczęściej z prowadzonych promocji i akcji charytatywnych.

²⁶ <https://sjp.pwn.pl/sjp/skojarzenie;2521168.html>

²⁷ F. Lievens, S. Highhouse, *The relation of instrumental and symbolic attributes to a company's attractiveness as an employer*, „Personnel Psychology”, 2003, No. 1.

²⁸ D. Dobni, G.M. Zinkhan, *In Search of Brand Image: a foundation analysis*, „Advances in Consumer Research”, 1990, No. 1.; K.L. Keller, *Conceptualizing, Measuring, Managing Customer-Based Brand Equity*, „Journal of Marketing” 1993, No. 1.

²⁹ M.R. Solomon, *The Role of Products as Social Stimuli: A Symbolic Interactionism Perspective*, „Journal of Consumer Research” 1983, No. 3.

³⁰ Procesy te powinny przebiegać w sposób zaplanowany, co pozwoli przełamać schematyczne postrzeganie produktu w kategoriach fizycznych i funkcjonalnych oraz ułatwi proces antropomorfizacji oraz transformacji znaczeń zakodowanych w kategorii produktu. Cechy charakterystyczne wyglądu zewnętrznego dóbr są przede wszystkim zasługą designerów i niekiedy mogą stanowić atrybuty ich identyfikacji.

- **Normalizacja** to stosowanie w produkcji przemysłowej takich samych wzorców pod względem wymiarów i wykorzystywanych materiałów. Do pojęć pokrewnych należy: unifikacja, czyli ujednoczanie cech konstrukcyjnych celem zmniejszenia różnorodności wyrobów oraz kompatybilność, czyli „bezproblemowa współpraca sprzętu, oprogramowania, nośników informacji lub danych, które - mimo różnych źródeł pochodzenia - mogą ze sobą współdziałać i zastępować się wzajemnie”^{31,32}.
- **Ocena** - to proces zbierania informacji niezbędnych do podejmowania decyzji³³. Klient dokonując oceny produktu musi koncentrować się na czynnikach ryzyka, aby można było określić, które z nich są kluczowe dla wystąpienia niekorzystnych zjawisk w przyszłości^{34,35}. To dobór kryteriów oceny zadecyduje o tym, co będzie źródłem promocji, ponieważ to one będą decydowały o sposobach weryfikacji przydatności zakupywanych towarów i zapewnia pozytywne nastawienia do firmy^{36,37}.
- **Wrażliwość to** „zdolność do szybkiego reagowania na bodźce zewnętrzne; łatwość doznawania wrażeń”³⁸. Jest ona ściśle związana z empatią, czyli umiejętnością, która pomaga w zawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji, rozumieniu innych oraz zainteresowania się ich ważnym problemem^{39,40}.

³¹ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. T. 17. Red. H. Zgólkowa. Poznań 1998.

³² Ikea stara się, aby jej produkty wytworzone w różnym czasie pasowały do siebie, dość często w modzie pokazywane są komplety, z których poszczególne części tworzą harmonijną całość. Natomiast zjawisko kompatybilności można rozszerzyć na recykling, czyli sposób przetwarzania produktów na inne użyteczne towary. Przykładowo przetwarzanie zużytego plastyku na granulki dodawane do zaprawy betonowej.

³³ American Psychological Association, and National Council on Measurement in Education. *Standards for educational and psychological testing*. Washington, DC: American Educational Research Association 1999.

³⁴ H.C. Kraemer, A.E. Kazdin, Offord DR, et al. *Coming to terms with the terms of risk*. “Arch Gen Psychiatry” 1997, nr 54(4), s. 337–343, doi: 10.1001/archpsyc.1997.01830160065009, indexed in Pubmed: 9107150.

³⁵ Najczęściej używanym kryterium oceny produktu będzie bezpieczeństwo, czyli świadomość, że używany produkt będzie funkcjonował w sposób zgodny z przyjętymi normami, a jego eksploatacja w normalnych warunkach nie będzie źródłem zagrożenia utraty zdrowia, czy też życia. Przy ocenie bezpieczeństwa produktu klient uwzględni najczęściej: cechy fizyczne; skład; opakowanie; instrukcję montażu i uruchomienia; sposób konserwacji; oddziaływanie na inne produkty. Ponadto kryteriami, według których w post-marketingu będą oceniane produkty, są przede wszystkim wiarygodność i rzetelność dostarczanej klientowi informacji.

³⁶ <http://www.oke.krakow.pl/inf/filedata/files/schemat%20punkt.%20A1%2C%20A4%2C%20A5.pdf> [dostęp: 12.12.2019 r.]

³⁷ Kryterium oceny produktu przez może być: cena, funkcjonalność, jakość, możliwość utylizacji, prestiż lub kraj jego pochodzenia.

³⁸ *Mały słownik języka polskiego*, pod redakcją St. Skorupki, H. Auderskiej, Z. Łempickiej, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974, s. 910.

³⁹ D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna w praktyce*, Media Rodzina Poznań 1999, s. 196.

⁴⁰ Wrażliwość klienta można rozpatrywać w aspekcie jego zainteresowania i zaangażowania się w działalność charytatywną, polityczną lub nawet innowacyjną.

- **Zmiana kontekstu wypowiedzi**, czyli sposób przedstawiania obiektów w różnorodnych okolicznościach, które jako tło (patriotyczne, społeczne, polityczne, ekologiczne, religijne, zawodowe, rodzinne) będą wywierały pożądany wpływ na odbiorców. Kontekst jest to zależność (miejsca, ludzi, sytuacji, intencji), która pozwala na pełne zrozumienie danego komunikatu.
- **Segmentacja klientów** oparta jedynie na danych demograficznych nie jest już wystarczającą przesłanką do podejmowania decyzji marketingowych. Obecnie prawidłowo wyodrębniony segment rynku musi skupiać się w dużej mierze na preferencjach sensorycznych, czyli na naturalnym sposobie reagowania na bodźce. Do takich grup klientów będą należeli: wzrokowcy, słuchowcy oraz kinestetycy, czyli „czuciowcy”⁴¹.

W czwartym etapie podjęto się kodowania i selekcji not teoretycznych. Polegało to na analizowaniu uzyskanych odpowiedzi i segregowaniu ich według pojęć (uporządkowane i posegregowane noty napisano w tekście kursywą):

- **Intersubiektywność**, czyli poszukiwanie sposobów rozumienia, wspólnych wszystkim społecznościom idei i wartości bez względu na: kulturę, religię, status społeczny oraz światopogląd⁴². Intersubiektywność pozwoliła na wyłonienie się następujących konkluzji: *Działania związane z post-marketingiem powinny w pierwszej kolejności informować klientów o planach, jaki produkt przedsiębiorstwo ma zamiar w niedalekiej przyszłości wprowadzić na rynek i umożliwić im proponowanie wprowadzania innowacyjnych zmian. Mogą one bowiem wpłynąć na podniesienie zainteresowania produktem już na etapie jego konstruowania. Wybór innowacyjnych pomysłów skutkować będzie pozytywnymi emocjami w społeczeństwie. Natomiast informacje o kompatybilności produktu i możliwości jego recyklingu, mogą także przyczynić się do generowania dodatkowych pomysłów na ich wykorzystanie, przetwarzanie, bądź utylizację. Przekaz reklamowy powinien być dostosowany w równej mierze zarówno do: wzrokowców, słuchowców jak i kinestetyków.*
- **Wskaźnikowość**, czyli jednoznaczne odczytywanie informacji wysyłanych i otrzymywanych w określonym czasie. Znaczy to, że chcąc uchwycić znaczenie wypowiedzi, należy podać ją nie tylko procesowi konceptualizacji i operacjonalizacji, lecz także przedstawić w kontekście sytuacyjnym, w zależności od potrzeb. Analizując proces kodowania i sortowania według kryterium wskaźnikowości, przedstawiono następujące wnioski. Oto one: *Sposób postrzegania przez klientów cech produktu, usługi a nawet idei może być determinowany przez naukowe rozważania, analizy i wyniki badań, które pozwolą dostrzec większy zakres korzyści z zakupionego produktu. Kryterium oceny produktu może być: cena, funkcjonalność, jakość, możliwość utylizacji, prestiż lub kraj jego pochodzenia. W przyszłości zamiast typowej reklamy mogłyby pojawić*

⁴¹ Przekaz reklamowy powinien być dostosowany w równej mierze, zarówno do wzrokowców, słuchowców i kinestetyków.

⁴² P. Gardenfors, *Evolutionary and Developmental Aspects of Intersubjectivity* [w:] *Consciousness Transitions: Phylogenetic, Ontogenetic and Physiological Aspects*, eds. H. Liljenström, P. Århem, Elsevier, Amsterdam – London 2007, s. 281-305.

się wiarygodne opisy przedstawiające produkty za pomocą wskaźników opisujących jego parametry. Prezentując potencjalnym klientom opracowania oparte na wiarygodnych badaniach naukowych i opinii autorytetów, firma mogłaby podnieść swój prestiż w otoczeniu.

- **Typowość**, czyli powtarzalność wykonywanych działań, co oznacza realizację jakiegoś wzoru, normy, modelu utrwalonego w serii podobnych zachowań, postaw lub zdarzeń. Wiąże się ona ze wskazaniem na to, co jest reprezentatywne, charakterystyczne dla danego czasu, miejsca i środowiska. Sortowanie i kodowanie ze względu na kryterium typowości pozwoliło na zaprezentowanie następujących konkluzji wynikających z not teoretycznych: *Innowacyjne produkty powinny zachwycać klientów, zmieniając tym samym dotychczasowe ich przyzwyczajenia w dziedzinie zawodowej, jak i prywatnej. Cechy charakterystyczne wyglądu zewnętrznego produktów powinny być przede wszystkim zasługą inżynierów i designerów, co może niekiedy stanowić atrybuty ich identyfikacji. Subiektywnymi procesami myślowymi klienta, wynikającymi z jego wiedzy, przeżyć i doświadczenia – można sterować poprzez uruchomienie przez firmę bloga, który będzie platformą wymiany informacji istotnych z punktu dokonywanych zakupów.*
- **Niepewność** to sytuacja, w której podjęte w tych samych warunkach działania mogą spowodować różne skutki. Źródłem niepewności jest fakt, że o wystąpieniu zdarzeń jednostkowych decyduje wiele czynników, z których tylko część jest znana i możliwa do uwzględnienia przy podejmowaniu decyzji zakupowych. Oto wnioski: *Należy szybko wychwytywać pojawienie się negatywnego nastawienia wobec produktu u klienta i opracować sposoby przerwania łańcucha bodziec-reakcja-skutek, poprzez ukierunkowanie percepcji klientów na własną tradycję i znane autorytety. Pozytywne nastawienie do firmy wynika najczęściej z prowadzonych promocji i akcji charytatywnych, a najczęściej używanym kryterium oceny produktu będzie bezpieczeństwo, czyli świadomość, że produkt będzie funkcjonował w sposób zgodny z przyjętymi normami, a jego eksploatacja w normalnych warunkach nie będzie źródłem zagrożenia utraty zdrowia, czy też życia. Przy ocenie bezpieczeństwa produktu współczesny klient będzie uwzględniał jego: cechy fizyczne; wyartykułowane składniki lub elementy, z których powstał; zabezpieczenia chroniące użytkownika; sposób konserwacji oraz przede wszystkim formy utylizacji i recyklingu. Takowych informacji nie będzie już można emitować za pomocą tradycyjnej reklamy, lecz tylko posługując się wiarygodnymi, naukowymi prezentacjami wykonanymi przez specjalistów z branży.*

Kodowanie i sortowanie przeprowadzone w ramach teorii ugruntowanej było przedsięwzięciem aktywnym, to znaczy zmuszało autora niniejszego artykułu, do opracowania sposobu prezentacji wyników badań, które powinny zostać uwzględnione w opracowaniu nowatorskich form kształcenia na zajęciach z post-marketingu.

Podsumowanie

Marketing fraktalny nie spełnia już swoich funkcji, dlatego planując podnoszenie skuteczności kształcenia studentów w dziedzinach rynkowych, należy uwzględnić zmiany: spo-

łeczne, gospodarcze, polityczne i ekologiczne zachodzące w wyniku postępu cywilizacyjnego. Ponadto należy ograniczyć pozyskiwanie danych metodą ankietową, która pozwala jedynie na rozpoznanie emocji, jakie mają w danym momencie respondenci w stosunku do badanych kwestii.

Post-marketing jako nowa forma przekazywania klientom rzetelnych informacji o produktach w kontekście ich wytwarzania, eksploataowania, przechowywania, utylizowania i recyklingu, wymagać będzie opanowania umiejętności prezentacji produktu przez studentów z wykorzystaniem narzędzi informatycznych. To one w przyszłości zastąpią typowe reklamy wiarygodnymi informacjami, czytelnymi dla wszystkich zainteresowanych danym towarem. Ponadto absolwenci wydziałów ekonomicznych powinni potrafić minimalizować niepewność klienta, poprzez ukierunkowanie jego uwagi na przyjęte kryteria oceny zakupionego produktu.

Zaprezentowaną formę badań metodą teorii ugruntowanej należy traktować jako modelową, ponieważ ograniczała się do stosunkowo małej grupy osób. Kolejnym krokiem w tym zakresie powinno być rozpoznanie wrażliwości⁴³ klienta na informację, która powoduje zakup oferowanego towaru⁴⁴. Zaprezentowane badania pozwoliły na ukazanie możliwości twórczych studentów, które można wykorzystać w praktyce celem przekształcania konsumpcji oddziałującej negatywnie na środowisko - w taką, która będzie go chronić.

Bibliografia:

1. American Psychological Association, and National Council on Measurement in Education. Standards for educational and psychological testing. Washington, DC: American Educational Research Association 1999.
2. Batko A., *Sztuka perswazji czyli język wpływu i manipulacji*, Wydawnictwo Helion, Gliwice, 2005.
3. Buczyńska-Garewicz H., *Miejsca, strony, okolice: przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych "Universitas", Kraków 2006.
4. Charmaz K., *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
5. Dobni D., Zinkhan G.M., *In Search of Brand Image: a foundation analysis*, „Advances in Consumer Research”, 1990, No. 1.; K.L Keller, *Conceptualizing, Measuring, Managing Customer-Based Brand Equity*, „Journal of Marketing”, 1993, No. 1.
6. *Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1977, tom 4, s. 15.
7. Fromm E., *Mieć czy być?*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2010.
8. Gardenfors P., *Evolutionary and Developmental Aspects of Intersubjectivity* [w:] *Consciousness Transitions: Phylogenetic, Ontogenetic and Physiological Aspects*, eds. H. Liljenström, P., Århem Elsevier, Amsterdam – London 2007.

⁴³ B. B Glaser., J. Holton, *Remodelowanie teorii ugruntowanej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 6(2), 2010 s. 91.

⁴⁴ A. Sobotka, *Wrażliwość decyzji logistycznych w przedsiębiorstwie budowanym*, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2000, s. 25.

9. Glaser B. B., Holton J., *Remodelowanie teorii ugruntowanej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2010, nr 6(2).
10. Glaser B.G., Strauss A.L., *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2009.
11. Goleman D., *Inteligencja emocjonalna w praktyce*, „Media Rodzina”, Poznań 1999, s. 196.
12. <https://sjp.pwn.pl/sjp/skojarzenie;2521168.html> (dostęp 2019. 04. 12)
13. Kaczmarek K., *Herbert Spencer a problemy socjologii religii*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Seria Socjologia, nr 51, Poznań 2007.
14. Konecki K.T. *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
15. Kraemer H.C, Kazdin A.E, Offord DR, et al. Coming to terms with the terms of risk. “Arch Gen Psychiatry” 1997 nr 54(4), s. 337–343, doi: 10.1001/archpsyc.1997.01830160065009, indexed in Pubmed: 9107150.
16. Lachiewicz S., Matejun M., *Problemy współczesnej praktyki zarządzania. Tom II*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2007.
17. Lievens F., Highhouse S., *The relation of instrumental and symbolic attributes to a company's attractiveness as an employer*, „Personnel Psychology”, 2003, No. 1.
18. Locke K., *Grounded Theory in Management Research*, Sage Publications Ltd., London 2001.
19. *Mały słownik języka polskiego*, pod redakcją St. Skorupki, H. Auderskiej, Z. Łempickiej, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974, s. 910.
20. Morse J., *Emerging from the Data. Cognitive Processes of Analysis in Qualitative Research* [w:] *Critical Issues in Qualitative Research Methods*, ed. J. Morse J., Sage Publications, Thousand Oaks 1994.
21. Poczobut R., *System – struktura – emergencja*, [w:] M. Heller, J. Mączka (red.), *Struktura i emergencja*, PAU-OBI-Biblos, Kraków–Tarnów 2006, s. 11–38.
22. Sobotka A., *Wrażliwość decyzji logistycznych w przedsiębiorstwie budowanym*, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2000.
23. Solomon M.R., *The Role of Products as Social Stimuli: A Symbolic Interactionism Perspective*, „Journal of Consumer Research” 1983, No. 3.
24. Sołtys A., *Heurystyczne aspekty rozumowania przez analogię*, Studia Sandomierskie, Politechnika Rzeszowska, Rzeszów 2016.
25. Stobiecka J., *Modele pomiaru jakości marketingowej produktów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010.

Dane kontaktowe
dworakjanusz@wp.pl



Danuta Nowosielska–Swadźba

Danuta Zwolińska

Marcin Kunicki

Instytut Kultury Fizycznej i Zdrowia, PWSZ w Raciborzu

POZIOM SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ A WYBRANE ELEMENTY SKŁADU CIAŁA UCZESTNIKÓW UNIwersYTETU III WIEKU

Streszczenie (abstrakt):

Cel pracy: Ocena sprawności fizycznej uczestników Uniwersytetu III Wieku w Raciborzu na podstawie wybranych prób Senior Fitness Test.

Osoby badane i metody badań: Do badań rekrutowano 15 uczestników, w tym 11 kobiet oraz 4 mężczyzn studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku. U uczestników dokonano oceny poziomu sprawności fizycznej za pomocą wybranych prób z testu Fullerton oraz proponowano ocenę składu ciała. Średni wiek badanych uczestników to 69 lat, najmłodszy uczestnik miał 63 lata, najstarszy 79 lat.

Wyniki:

1. Wśród badanych osób były osoby z cechami sarkopenii.
2. Nie wykazano zależności pomiędzy sarkopenią a wydolnością fizyczną.
3. Brak związku pomiędzy SM (masa mięśni szkieletowych) i SMI (index masy mięśni szkieletowych), a wytrzymałością oraz siłą kończyn dolnych, może sugerować, że czynniki inne niż masa mięśni szkieletowych mogą być związane ze spadkiem sprawności fizycznej u badanych osób w podeszłym wieku.

Słowa kluczowe: osoby w podeszłym wieku, sprawność fizyczna, masa mięśni szkieletowych (SM), indeks masy mięśni szkieletowych (SMI), sarkopenia.

ACTIVITY LEVEL AND SELECTED BODY COMPONENTS OF THIRD-CENTURY UNIVERSITY PARTICIPANTS

Abstrakt:

Objective of the work: Assessment of physical fitness of participants of the University of the Third Age in Racibórz on the basis of selected Senior Fitness Test samples.

Test person and the methods: 15 participants were recruited for the study, including 11 women and 4 men students of the University of the Third Age. Get the results of the service quality assessment using selected samples from the Fullerton test and proposed body features. The average age of surveyed users is 69 years, the youngest participant was 63 years, the oldest 79 years.

Results:

1. Among the respondents, there were people with sarcopenia features.
2. There was no correlation between sarcopenia and physical fitness.

3. The lack of a relationship between MS (skeletal muscle mass) and SMI (skeletal muscle mass index) and endurance and strength of lower limbs may suggest that factors other than skeletal muscle mass may be associated with a decrease in physical fitness in the elderly.

Keywords: elderly, physical fitness, skeletal muscle mass (MS), skeletal muscle mass index (SMI), sarcopenia

Wstęp

Starzenie się organizmu jest procesem inwolucyjnych zmian systemowych i strukturalnych organizmu powodującym postępującą niewydolność całego organizmu. Obligatoryjnymi cechami w każdym typie starzenia się / zdrowe, zwykle czy chorobowe/ są postępujące zmiany w masie i składzie ciała / zwiększenie tkanki tłuszczowej a zmniejszenie masy beztłuszczowej/, zmniejszenie rezerwy narządowej oraz zmniejszenie możliwości adaptacyjnych organizmu. Budowa i skład ciała ludzi starszych jest odmienna od składu ciała osób młodych i odmienną ta pogłębia się w procesie starzenia się organizmu (Baumgartner 2000). Delmonico (2007) podaje, że sarkopenia to zespół charakteryzujący się postępującą i uogólnioną utratą masy i siły mięśni szkieletowych z ryzykiem niekorzystnych skutków, takich jak niepełnosprawność fizyczna i śmierć.

Europejska Grupa Robocza ds. Sarkopenii u osób starszych (EWGSOP) opracowała praktyczną definicję kliniczną i kryteria diagnostyczne dla sarkopenii związanej z wiekiem. Grupa ta stwierdziła, że diagnoza sarkopenii tylko za pomocą oceny masy mięśniowej jest niewystarczająca i należy ją wzbogacić o dodatkowe kryteria: ocenę siły masy mięśniowej oraz sprawność fizyczną (Cruz-Jentoft i wsp. 2010).

Gonzalez i Heymsfiel (2017) podają, że umiarkowana sarkopenia u mężczyzn waha się pomiędzy 8,51 a 10,75 kg/m² SMI oraz 5,76 i 6,75 kg/m² SMI u kobiet. Silna sarkopenia występuje kiedy SMI ma wartość $\leq 8,50$ kg/m² u mężczyzn i $\leq 5,75$ kg/m² u kobiet.

Globalne starzenie się ludności wymusza poświęcenie większej uwagi problemom zdrowotnym osób starszych, tj. grupy, która jest najliczniejszym odbiorcą usług opiekuńczych i zdrowotnych. Diagnozowanie sarkopenii wyłącznie w oparciu o parametr obniżonej masy mięśniowej (zgodnie z definicją Rosenberga) ma ograniczoną wartość kliniczną i wymaga poszerzenia o ocenę siły mięśni (Rosenberg 1997). W związku z tym zaproponowano, że oprócz oceny masy mięśniowej powinna być oceniana siła mięśniowa mierzona np. za pomocą uścisku dłoni z użyciem dynamometru ręcznego oraz pośrednią – mierzoną sprawnością fizyczną przy pomocy różnych testów funkcjonalnych. Badacze z EWGSOP uwzględnili w swoim opracowaniu szeroki wybór metod do oceny obu tych parametrów. Według stanowiska SCWD badanie przesiewowe sarkopenii należy przeprowadzić u wszystkich osób po 60 roku życia, które w ostatnim czasie były hospitalizowane czy też długotrwale unieruchomione, jak również:

- odczuwają trudności przy wstawaniu z krzesła,
- podczas chodzenia korzystają z urządzeń wspomagających,

- przejawiają zwiększoną skłonność do upadków,
- odczuwają pogorszenie prędkości chodu.

Istnieje wiele testów oceniających sprawność ruchową osób w podeszłym wieku. Powinny one być systematycznie przeprowadzane (np. raz do roku) celem monitorowania postępu niepełnosprawności w przypadku sarkopenii. Jednym ze sposobów oceny jest Senior Fitness Test (Test Fullertona) (Jones and Rikli, 2002).

Cel pracy

Ocena sprawności fizycznej uczestników Uniwersytetu III Wieku w Raciborzu na podstawie wybranych prób Senior Fitness Test.

Osoby badane i metody badawcze

Do badań rekrutowano 15 uczestników, w tym 11 kobiet oraz 4 mężczyzn, studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku. wybranym uczestnikom dokonano oceny poziomu sprawności fizycznej za pomocą wybranych prób Senior Fitness Test oraz ocenę składu ciała. Osoby badane wyraziły pisemną zgodę na udział w badaniach.

Senior Fitness Test wykorzystywany jest do oceny sprawności fizycznej osób starszych. Test ten ocenia siłę, równowagę, zwinność oraz gibkość. Składa się z 6 kolejno wykonywanych prób:

1. Próba zginania przedramienia (Arm Curl Test): ocenia siłę górnej części ciała.
2. Próba „drapania po plecach” (Back Scratch): ocenia elastyczność górnej części ciała.
3. Wstawianie z krzesła w ciągu 30 s (30 Second Chair Stand): ocenia siłę dolnej części ciała.
4. Próba „siad i dosięgnięcie” (Chair Sit-and-Reach): ocenia elastyczność dolnej części ciała.
5. Próba „8 stóp – wstań i idź” (8 – Foot Up-and-Go): ocenia zwinność/ równowagę.
6. Test 6-minutowego marszu (6-Minute Walk Test) lub próba 2-minutowego marszu (2-Minute Step-in-Place): ocenia tolerancję wysiłku (Mętel i wsp. 2012).

W pracy, do oceny sprawności fizycznej, wykorzystano test 6-minutowego marszu oraz 30-sek. test wstawiania z krzesła.

Badane osoby wykonały test 6-minutowego marszu, oceniającego tolerancję wysiłku i wydolność tlenową oraz 30-sek. test wstawiania z krzesła, oceniający siłę dolnej części ciała.

Procedura przeprowadzenia 30-sek. testu wstawiania z krzesła:

Do przeprowadzenia testu wykorzystane jest krzesło, na którym siedzi osoba badana, stoper za pomocą którego odmierzanym jest czas. Na sygnał, osoba badana wstaje z krzesła do pozycji wyprostowanej i ponownie wraca do pozycji wyjściowej. Osoba badana wykonuje największą liczbę powtórzeń w ciągu 30 sekund.

Strefa ryzyka to 8 pełnych cykli wstawiania z krzesła.

Procedura 6-minutowego marszu:

Do przeprowadzenia testu należy wyznaczyć prostokąt o wymiarach 45,7 metrów. Stoper za pomocą którego odmierzano jest czas. Na sygnał, osoba badana maszeruje przez 6 minut. Oceniana jest liczba pełnych okrążeń.

Strefa ryzyka to przejście dystansu 320 m.

U wszystkich uczestników dokonano oceny składu ciała. Określono masę ciała i skład ciała, wyliczono masę mięśni szkieletowych (SM) i index masy mięśni szkieletowych (SMI) w celu identyfikacji prawidłowej masy mięśniowej i wyłonienia kobiet z cechami sarkopenii. Na podstawie przeprowadzonych badań oraz analizy statystycznej dokonano oceny korelacji pomiędzy przeprowadzonymi testami a wybranymi parametrami składu ciała (masa ciała kg; FAT %, kg; FFM kg). Obliczono również SM kg; SMI kg/m². Masa mięśni szkieletowych (SM) została obliczona równaniem zaproponowanym przez Janssen (Janssen 2002):

$$SM = [(BH^2/IMP \times 0,401) + (SEX \times 3,825) + (AGE \times -0,071)] + 5,102$$

SM – masa mięśni szkieletowych [kg],

BH – wysokość ciała [cm],

IMP – opór całego ciała [Ω], Tanita typ BC 418 MA,

SEX – wskaźnik płci: kobiety zero (0), mężczyźni jeden (1),

AGE – wiek.

Na podstawie wyznaczonej masy mięśni szkieletowych (SM) obliczono indeks masy mięśni szkieletowych (SMI) wg wzoru:

$$SMI = SM/BH^2$$

SMI – indeks masy mięśni szkieletowych [kg/m²],

SM – masa mięśni szkieletowych [kg],

BH – wysokość ciała [kg].

Do oceny sprawności fizycznej uczestników Uniwersytetu III Wieku wykorzystano Senior Fitness Test. Test składa się z sześciu prób oceniających sprawność osób starszych. Do oceny siły mięśni kończyn dolnych zastosowano 30-sekundowy test wstawania z krzesła zwany Functional Strength Test. Utrata masy mięśniowej powiązana jest spadkiem siły mięśni. Zmiany te związane mogą być nie tylko z procesem starzenia się ale także spadkiem aktywności fizycznej. Test ten wykonuje się siedząc z wyprostowanymi plecami, stopy na podłodze. Na sygnał „start” należy jak najszybciej wykonać pełny siad i wstawanie. Oceniana jest całkowita liczba powtórzeń w ciągu 30 sekund. Do oceny tolerancji wysiłku wykorzystano 6-minutowy test marszu. Test ten ocenia maksymalny dystans, który można pokonać w ciągu 6 minut. Na sygnał „start” osoby badane, maszerują tak szybko,

jak to możliwe w ciągu 6 minut. Osoba badana może odpocząć lub zatrzymać się. Oceniana jest całkowita ilość metrów przebytych w danym czasie (Mętel 2012).

Średni wiek badanych uczestników to 69 lat, najmłodszy uczestnik miał 63 lata, najstarszy 86 lat.

Osoby badane wyraziły zgodę na przeprowadzenie badań.

Narzędzia badawcze

1. Senior Fitness Test (Test Fullertona) do oceny sprawności fizycznej zastosowano test 6-minutowego marszu oraz 30s test wstawania z krzesła.
2. Analizator składu ciała Tanita typ BC 418 MA do oceny masy i składu ciała. Producent Tanita Corporation, 14-2, 1-Chome, Maeno-Cho Itabashi-Ku, Tokyo, Japan T174).
3. Obliczano: masę mięśni szkieletowych (SM), index masy mięśni szkieletowych (SMI).

Rycina 1. Normy wyników dla kobiet w Senior Fitness Test (Jones, Rikli 2002)

Normal Range of Scores - Women							
	60-64	65-69	70-74	75-79	80-84	85-89	90-94
Chair stand (no. of stands)	12 - 17	11 - 16	10 - 15	10 - 15	9 - 14	8 - 13	4 - 11
Arm Curl (no. of reps)	13 - 19	12 - 18	12 - 17	11 - 17	10 - 16	10 - 15	8 - 13
6-Min Walk (no. of yds)	545 - 660	500 - 635	480 - 615	430 - 585	385 - 540	340 - 510	275 - 440
2-Min Step (no. of steps)	75 - 107	73 - 107	68 - 101	68 - 100	60 - 91	55 - 85	44 - 72
Chair Sit-&-Reach (inches +/-)	-0.5 - +5.0	-0.5 - +4.5	-1.0 - +4.0	-1.5 - +3.5	-2.0 - +3.0	-2.5 - +2.5	-4.5 - +1.0
Back Scratch (inches +/-)	-3.0 - +1.5	-3.5 - +1.5	-4.0 - +1.0	-5.0 - +0.5	-5.5 - +0.0	-7.0 - -1.0	-8.0 - -1.0
8-Ft Up-&-Go (seconds)	6.0 - 4.4	6.4 - 4.8	7.1 - 4.9	7.4 - 5.2	8.7 - 5.7	9.6 - 6.2	11.5 - 7.3

Rycina 2. Normy wyników dla mężczyzn w Senior Fitness Test (Jones, Rikli 2002)

Normal Range of Scores - Men							
	60-64	65-69	70-74	75-79	80-84	85-89	90-94
Chair stand (no. of stands)	14 - 19	12 - 18	12 - 17	11 - 17	10 - 15	8 - 14	7 - 12
Arm Curl (no. of reps)	16 - 22	15 - 21	14 - 21	13 - 19	13 - 19	11 - 17	10 - 14
6-Min Walk (no. of yds)	610 - 735	560 - 700	545 - 680	470 - 640	445 - 605	380 - 570	305 - 500
2-Min Step (no. of steps)	87 - 115	86 - 116	80 - 110	73 - 109	71 - 103	59 - 91	52 - 86
Chair Sit-&-Reach (inches +/-)	-2.5 - +4.0	-3.0 - +3.0	-3.5 - +2.5	-4.0 - +2.0	-5.5 - +1.5	-5.5 - +0.5	-6.5 - -0.5
Back Scratch (inches +/-)	-6.5 - +0.0	-7.5 - -1.0	-8.0 - -1.0	-9.0 - -2.0	-9.5 - -2.0	-10.0 - -3.0	-10.5 - -4.0
8-Ft Up-&-Go (seconds)	5.6 - 3.8	5.7 - 4.3	6.0 - 4.2	7.2 - 4.6	7.6 - 5.2	8.9 - 5.3	10.0 - 6.2

Wyniki badań

Tabela 1. Charakterystyka grupy kobiet

	Wiek [lata]	Wys. ciała [cm]	Masa ciała [kg]	FFM [kg]	SM [kg]	SMI [kg/m ²]	BMI [kg/m ² /]
Śr.	69,1	158,9	72,8	43,6	15,9	6,3	28
SD	5,0	4,8	16,1	4,5	2,0	0,7	6
min	63,0	151,0	51,7	36,5	12,7	5,2	22
max	79,0	166,0	103,0	51,8	19,0	7,5	38

FFM - zawartość tkanek beztłuszczowych [kg]

SM – masa mięśni szkieletowych [kg],

SMI –indeks masy mięśni szkieletowych [kg/m²],

BMI – Body Mass Indeks (wskaźnik wagowo-wzrostowy)

W tabeli 1 przedstawiono charakterystykę grupy 11 kobiet uczestniczących w badaniach. Najstarsza badana kobieta miała 79 lat, najmłodsza 63 lata. Średni wiek badanych kobiet to 69 (SD 5,0) lat. Zostały ocenione podstawowe parametry antropome-

tryczne: wzrost i masa ciała. Na tej podstawie wyznaczono wskaźnik wagowo - wzrostowy BMI. Średnia wartość BMI to 28 m²/kg (SD 6), wartość minimalna to 22 m²/kg, wartość maksymalna to 38 m²/kg. Uzyskując wartość beztłuszczowej masy ciała (FFM), oceniono masę mięśni szkieletowych (SM) oraz index masy mięśni szkieletowych (SMI). W badanej grupie kobiet średnia wartość FFM wynosi 43,6 kg (SD 4,5), wartość minimalna to 36,5 kg, wartość maksymalna to 51,8 kg. Średnia wartość SM wynosi 15,9 kg (SD 2,0), wartość minimalna to 12,7 kg, wartość maksymalna to 19,0 kg. Średnia wartość SMI wynosi 6,3 kg/m² (SD 0,7), wartość minimalna to 5,2 kg/m², wartość maksymalna to 7,5 kg/m².

Tabela 2. Charakterystyka grupy mężczyzn

	Wiek [lata]	Wys. ciała [cm]	Masa ciała [kg]	FFM [kg]	SM [kg]	SMI [kg/m²]	BMI [kg/m²/]
Śr.	68,8	171,3	86	57,1	26,6	9,1	28,6
SD	4,1	4,1	10,3	4,2	1,4	0,5	3,5
min	63,0	168,0	68	53,1	24,7	8,7	24,4
max	74,0	178,0	96	63,8	28,0	9,9	34,0

FFM - zawartość tkanek beztłuszczowych [kg]

SM – masa mięśni szkieletowych [kg],

SMI – indeks masy mięśni szkieletowych [kg/m²],

BMI – Body Mass Indeks (wskaźnik wagowo-wzrostowy)

W tabeli 2 przedstawiono charakterystykę grupy 4 mężczyzn uczestniczących w badaniach. Najstarszy badany mężczyzna miał 74 lata, najmłodszy 63 lata. Średni wiek badanych mężczyzn to 68,8 (SD 4,1). Zostały ocenione podstawowe parametry antropometryczne: wzrost i masa ciała. Na tej podstawie wyznaczono wskaźnik wagowo - wzrostowy BMI. Średnia wartość BMI wynosi 28,6 m²/kg (SD 3,5), wartość minimalna to 24,4 m²/kg, wartość maksymalna to 34 m²/kg. Uzyskując wartość beztłuszczowej masy ciała (FFM), oceniono masę mięśni szkieletowych (SM) oraz index masy mięśni szkieletowych (SMI). W badanej grupie mężczyzn średnia wartość FFM wynosi 57,1 kg (SD 4,2), wartość minimalna to 53,1 kg, wartość maksymalna to 63,8 kg. Średnia wartość SM wynosi 26,6 kg (SD 1,4), wartość minimalna to 24,7 kg, wartość maksymalna to 28 kg. Średnia wartość SMI wynosi 9,1 kg/m² (SD 0,5), wartość minimalna to 8,7 kg/m², wartość maksymalna to 9,9 kg/m².

Tabela 3. Zestawienie wyników kobiet w teście 6-min. oraz w 30-sek. teście wstawiania z krzesła z zestawieniem indeksu masy mięśni szkieletowych oraz normami

Kobiety SMI	SMI 6,75	test 6-min.	Norma [m]	30-sek. test wstawiania z krzesła	norma
1	7,52	444,6	457-581	17	11111-16
2	6,57	296,4	457-581	12	11-16
3	5,23	456	498-603	17	10-15
4	6,13	638,4	498-603	20	12-17
5	5,52	761,52	457-581	16	11-16
6	5,57	513	439-562	15	10-15
7	5,93	433,2	418-531	11	11-16
8	5,94	478,8	418-531	20	11-16
9	6,75	364,8	430-585	10	10-15
10	7,05	421,8	457-581	10	11-16
11	6,99	444,6	457-581	11	11-16
śr	6,48	477,6		14,5	
SD	0,90	121,0		3,7	
min	5,23	296,4		10,0	
max	8,63	761,5		20,0	

W tabeli 3 zostały przedstawione wyniki wybranych testów sprawnościowych z uwzględnieniem obniżonego indeksu masy mięśni szkieletowych. W grupie badanych kobiet występują osoby z cechami sarkopenii (osoba: 2,3,4,5,6,7,8,9; pismo pogrubione). W teście 6-minutowym, u sześciu osób wyniki były poniżej normy (pismo pogrubione). W teście tym, u jednej badanej osoby, wynik był poniżej strefy ryzyka (poniżej 320m). W 30-sek. teście wstawiania z krzesła, jedna osoba miała wynik poniżej normy (pismo pogrubione). Nie ma wyraźnej zależności pomiędzy obniżonym indeksem masy mięśni szkieletowych (SMI) a wynikami w wybranych testach sprawnościowych.

Tabela 4. Współzależności pomiędzy wynikami w wybranych testach wydolnościowych a badanymi cechami w grupie kobiet

Grupa badanych kobiet	test 6-min.	30-sek. test wstawiania z krzesła
	R=	R=
FAT (%)	-0,26	-0,72
FAT MASS (kg)	-0,39	-0,63
FFM (kg)	-0,76	-0,74
Masa ciała [kg]	-0,54	-0,74
SM (kg)	-0,74	-0,65
SMI (kg/m ²)	-0,56	-0,36
30 s test wstawiania z krzesła	0,70	

W tabeli 4 przedstawiono korelację pomiędzy masą ciała, beztłuszczową masą ciała (FFM), tkanką tłuszczową (FAT), masą mięśni szkieletowych (SM), indeksem masy mięśni szkieletowych (SMI). Istotne korelacje ujemne występują w wynikach testu 6-min. Z FFM i SM. W teście 30-sek. wstawania z krzesła, ujemna, istotna korelacja występuje pomiędzy wynikami testu a masą ciała, beztłuszczową masą ciała (FFM), tkanką tłuszczową (FAT), masą mięśni szkieletowych (SM), indeksem masy mięśni szkieletowych (SMI). Ponadto, istotna korelacja wystąpiła pomiędzy przeprowadzonymi testami.

Tabela 5. Zestawienie wyników mężczyzn w teście 6-min. oraz w 30-sek. teście wstawania z krzesła z zestawieniem indeksu masy mięśni szkieletowych oraz normami

Mężczyźni SMI 8,87	SMI	test 6-min.	Norma [m]	30-sek. test wstawania z krzesła	norma
1	8,74	513	55 512-6400	16	112-182
2	8,83	648,4	558-672	18	14-19
3	9,93	428,64	498-622	11	12-17
4	9,27	501,6	498-622	15	12-17
śr	9,11	522,9		15,0	
SD	0,45	79,4		2,5	
min	8,74	428,6		11,0	
max	9,93	648,4		18,0	

W tabeli 5 zostały przedstawione wyniki wybranych testów sprawnościowych z uwzględnieniem obniżonego indeksu masy mięśni szkieletowych. W grupie badanych mężczyzn występują osoby z cechami sarkopenii (osoba: 1, 2, 4). W teście 6-minutowym, u jednej osoby wynik był poniżej normy. U tej samej osoby, w 30-sek. teście wstawania z krzesła, wynik był poniżej normy. Nie stwierdzono wyraźnej zależności pomiędzy obniżonym indeksem masy mięśni szkieletowych (SMI) a wynikami w testach sprawnościowych.

Tabela 6. Współzależności pomiędzy wynikami w wybranych testach wydolnościowych a badanymi cechami

Grupa badanych mężczyzn	test 6-min.	30-sek. test wstawania z krzesła
	R=	R=
FAT (%)	0,40	0,40
FAT MASS (kg)	0,20	0,20
FFM (kg)	-0,20	-0,20
Masa ciała [kg]	-0,40	-0,40
SM (kg)	-0,40	-0,40
SMI (kg/m ²)	-0,40	-0,40
30 s test wstawania z krzesła	1,00	

W tabeli 6 przedstawiono korelację pomiędzy masą ciała, beztłuszczową masą ciała (FFM), tkanką tłuszczową (FAT), masą mięśni szkieletowych (SM), indeksem masy mięśni szkieletowych (SMI). W przedstawionych wynikach badań brak istotnych korelacji pomiędzy wynikami testów a ocenianymi wskaźnikami.

Dyskusja

Proces starzenie się społeczeństwa dotyczy również Polaków. Przemiany te, występujące na poziomie komórek, tkanek, narządów i układów, prowadzą do wielu chorób związanych z wiekiem. Zmiany te związane są m.in. z układem mięśniowym. W oparciu o parametry obniżonej masy mięśniowej, można prowadzić badania przesiewowe diagnozujące sarkopenię. Obok oceny masy mięśniowej, można również ocenić siłę i wytrzymałość. W Polsce problem sarkopenii jest wciąż marginalizowany. Sarkopenia obejmuje zarówno zmniejszenie masy mięśniowej, jak i funkcji (Narici i Maffulli 2010). Sarkopenia to związana z wiekiem utrata mięśni. Prowadzi to do utraty siły mięśniowej, co ostatecznie prowadzi do osłabienia i niepełnosprawności. Sarkopenia jest zwykle związana z infiltracją tłuszczu do mięśnia (otyłością sarkopeniczną) i wzrostem tkanki łącznej. Sarkopenia występuje bardzo często, z częstością około 5% u osób w wieku 65 lat i tak wysoką jak 1 na dwie osoby w wieku powyżej 80 lat (Janssen 2010).

Zmiany w składzie ciała związane z wiekiem. Frontera i wsp. (2000) podają, że masa mięśniowa i siła zaczyna spadać stopniowo w wieku około 30 lat, natomiast przyspieszona utrata po 60 roku życia (Frontera i wsp. 200). Zdaniem Beaufre i Morio (2000) tłuszcz trzewny i domięśniowy mają tendencję do wzrostu, podczas gdy podskórny tłuszcz w innych regionach ciała ulega redukcji. Wg Marcell (2003) brak aktywności fizycznej, zmiany hormonalne, stan prozapalny, niedożywienie, utrata jednostek alfa-motorycznych w ośrodkowym układzie nerwowym i zmieniona ekspresja genów przyspieszają utratę masy mięśniowej i siły właściwej dla masy. Opinię tą potwierdzają LaMonte i Blair (2006) pisząc, że siedzący tryb życia jest ważnym czynnikiem ryzyka przyrostu masy ciała. Osoby otyłe mają tendencję do mniejszej aktywności fizycznej, co może przyczynić się do zmniejszenia siły mięśni (Duvigneaud i wsp. 2008). Stenholm i wsp. (2008) podają, że osoby starsze, o wysokim BMI i niskiej sile doświadczają bardziej stromego spadku szybkości chodu i mają większe prawdopodobieństwo niepełnosprawności ruchowej niż osoby o słabej sile mięśniowej lub otyłości.

W badaniach własnych, test sprawności fizycznej (Test Fullerton) został wykorzystany do oceny sprawności fizycznej uczestników Trzeciego Wieku. W grupie badanych kobiet, wyniki testu 6-minutowego, oceniającego wydolność tlenową nie są jednoznaczne. Zarówno, w grupie kobiet, w której wystąpiły cechy sarkopenii, jak i w grupie kobiet bez cech sarkopenii, wyniki testu były poniżej normy, w różnych kategoriach wiekowych. Wśród badanej grupy kobiet, wystąpiły również osoby, które pomimo cech sarkopenii, mieściły się w granicach normy, w przeprowadzonym teście wytrzymałościowym. W ocenianej grupie kobiet, były również uczestniczki, które pomimo właściwej masy mięśniowej, w przeprowadzonym teście uzyskały wyniki poniżej normy. W teście 30 s, oceniającym siłę kończyn dolnych, niska masa mięśniowa nie wpłynęła na prawidłowe wyniki te-

stu. Istotne ujemne korelacje mogą sugerować, że inne przyczyny, niż niska masa mięśniowa mogą być przyczyną takich wyników testów.

W grupie mężczyzn, w przeprowadzonym teście wytrzymałościowym, nie stwierdzono również zależności pomiędzy niską masą mięśniową a wynikami testów. Analogiczne, jak u badanych kobiet, w teście 30 s, niska masa mięśniowa nie wpłynęła na wyniki testów. Podobnie jak w grupie kobiet, istotne ujemne korelacje, mogą wynikać z innych przyczyn niż obniżona masa mięśniowa.

Wnioski:

1. Wśród badanych osób, były osoby z cechami sarkopenii.
2. Nie wykazano zależności pomiędzy sarkopenią a wydolnością fizyczną.
3. Brak związku pomiędzy SM (masa mięśni szkieletowych) i SMI (index masy mięśni szkieletowych), a wytrzymałością oraz siłą kończyn dolnych może sugerować, że czynniki inne niż masa mięśni szkieletowych mogą być związane ze spadkiem sprawności fizycznej u badanych osób w podeszłym wieku.

Bibliografia:

1. Baumgartner R.N. (2000): Body composition in healthy aging. *Ann N Y Acad Sci.* 904:437–448.
2. Beaufriere B., Morio B. (2000): Fat and protein redistribution with aging: metabolic considerations. *Eur J Clin Nutr.* 54(Suppl 3):S48–53.
3. Cruz-Jentoft A.J., Baeyens J.P., Bauer J.M., Yves Boirie Y., Cederholm T., Finbarr C. Martin, Jean-Pierre Michel, Rolland Y., Schneider S.M. (2010): Sarcopenia: European consensus on definition and diagnosis: Report of the European Working Group on Sarcopenia in Older People. Show more Author Notes; *Age and Ageing*, Volume 39, Issue 4, 412–423.
4. Delmonico M.J, Harris T.B., Lee J.S., et al. (2007): Alternative definitions of sarcopenia, lowerextremity performance, and functional impairment with aging in older men and women, *J Am Geriatr Soc*, vol. 55 (pg. 769-74).
5. Frontera W.R., Hughes V.A., Fielding R.A., et al. (2000): Aging of skeletal muscle: a 12-yr longitudinal study. *J Appl Physiol.*; 88:1321–1326.
6. Gonzales M.C., Heymsfield S.B. (2017): Bioelectrical impedancje analysis for diagnosing sarcopenia and cachexia: what are we really estimating. *Journal of Cachexia, Sarcopenia and Muscle*; 8; 187-189.
7. Janssen I., (2010): Evolution of sarcopenia research, *Appl Physiol Nutr Metab*, vol. 35 (707-12).
8. Janssen I., Heymsfield S.B., Ross R. (2002): Low relative skeletal muscle mass (Sarcopenia) In older persons is associated with functional impairment and physical disability. *American Geriatrics Society*, 50:889-896.
9. Jones C.J. and Rikli R.E. (2002): Measuring Functional Fitness in Older Adults. *The Journal of Active Ageing*, 25-30.
10. LaMonte M.J., Blair S.N. (2006): Physical activity, cardiorespiratory fitness, and adiposity: contributions to disease risk. *Curr Opin Clin Nutr Metab Care*; 9:540–546.
11. Marcell T.J. (2003): Sarcopenia: causes, consequences, and preventions. *J Gerontol A Biol Sci Med Sci.* ;58:M911–916.

12. Mętel S., Kwiatkowska A., Głodzik J., Szczygieł E. (2012): Wykorzystanie testu Functional Strength w ocenie stanu funkcjonalnego oraz w monitorowaniu procesu rehabilitacji medycznej osób starszych, *Gerontol. Pol.*; 20, 4:148–154.
13. Narici M.V., Maffulli N., Sarcopenia: characteristics, mechanisms and functional significance, *Br Med Bull*, 2010, vol. 95 (139-59).
14. Rosenberg I.H. (1997): Sarcopenia: origins and clinical relevance. *J Nutr.*;127(5 Suppl):990S-991S.
15. Sarcopenia: European consensus on definition and diagnosis: Report of the European Working Group on Sarcopenia in Older People Alfonso J. Cruz-Jentoft, Jean Pierre Baeyens, Jürgen M. Bauer, Yves Boirie, Tommy Cederholm, Francesco Landi, Finbarr C. Martin, Jean-Pierre Michel, Yves Rolland, Stéphane M. Schneider...Show more Author Notes *Age and Ageing*, Volume 39, Issue 4, July 2010, Pages 412–423.
16. Stenholm S., PhD, Harris T.B., MD, MS, Rantanen T., PhD, Visser M., PhD, Kritchevsky S.B. , PhD, Ferrucci L., MD, PhD (2008): Sarcopenic obesity - definition, etiology and consequences *Curr Opin Clin Nutr Metab Care*. Author manuscript; available in PMC 2009 Jan 30. Published in final edited form as: *Curr Opin Clin Nutr Metab Care*. Nov; 11(6): 693–700. doi: 10.1097/MCO.0b013e328312c37d.

Dane kontaktowe

danuta.swadzba@pwsz.raciborz.edu.pl
danuta.zwolinska@pwsz.raciborz.edu.pl



ROZDZIAŁ III

ASPEKTY ŚRODOWISKOWE I PRZESTRZENNE ROZWOJU ZRÓWNOWAŻONEGO



Jacek Caban

Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

Dagmara Zielińska

Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

UDZIAŁ FOTOGRAFII W PROMOCJI TURYSTYKI I REKREACJI

Streszczenie (abstrakt): Praca ma na celu ukazanie stopnia znaczenia fotografii w promocji turystyki oraz rekreacji oraz próbę odpowiedzi na pytanie, czy fotografia wpływa na wybory dokonywane przez turystów lub rekreantów. Do zgromadzenia materiału badawczego wykorzystano sondaż diagnostyczny z narzędziem badawczym w formie autorskiego formularza ankiety. Grupę ankietowanych stanowili turyści – użytkownicy internetu oraz pracownicy biur podróży. Uzyskano 273 poprawnie wypełnione ankiety.

Analiza wyników badań wykazała, że fotografia jest nieodłączną częścią oferty turystycznej prezentowanej w biurze podróży, a co za tym idzie, jest elementem promocji turystyki oraz rekreacji. Dla turystów jest to istotna kwestia, gdyż dzięki zdjęciom są zainteresowani daną wycieczką lub wybranymi formami rekreacji.

Słowa kluczowe: fotografia, promocja, rekreacja, turystyka

PARTICIPATION OF PHOTOGRAPHY IN TOURISM AND RECREATION PROMOTION

Abstract: The work aims to show the importance of photography in tourism and recreation promotion. A diagnostic survey in the form of a questionnaire was used to collect the test material. The group of respondents was positioned by tourists and travel agency employees. Analysis of research results has shown that photography is an inseparable part of the offers presented in tourist travels, which is therefore part of the promotion of tourism and recreation. For tourists and recreational is also an important issue, thanks to the pictures are offered interested in a given trip or recreation.

Keywords: tourism, recreation, photography, promotion

Wprowadzenie

W dzisiejszych czasach cyfryzacji napotykamy się na każdym kroku na zdjęcia wykonane w podróży, bądź specjalnie przygotowywane przez wykwalifikowanych fotografów, aby zareklamować daną destynację lub formę rekreacji a przeglądanie atrakcyjnych zdjęć wpływa podświadomie na psychikę człowieka i sprawia, że chce się zobaczyć dane miej-

sce czy zacząć uprawiać dziedzinę sportu lub rekreacji. Fotografowanie jest więc integralną częścią nowoczesnego życia.

Turystyka jest dość ważnym elementem życia. Jest bowiem wiele przyczyn jej uprawiania. Wpływa ona również na gospodarkę, na życie społeczne, kulturalne i na wiele innych aspektów. Według K. Przecławskiego turystyka „jest to całokształt zjawisk ruchliwości przestrzennej, związanych z dobrowolną, czasową zmianą miejsca pobytu, rytmu i środowiska życia oraz wejściem w styczność osobistą ze środowiskiem odwiedzanym”¹.

Według A. Sessa "turystyka stanowi całokształt stosunków i zjawisk związanych z podróżą i pobytem odwiedzających w jakiejś miejscowości, z tym, że pobyt nie przekształca się w stałe zamieszkanie"².

Ważną rolę dla nowoczesnego turysty odgrywają biura podróży, które ułatwiają turystyce podróżowanie. Rolą biur podróży w systemie obsługi ruchu turystycznego jest zbliżenie oferty usługodawców turystycznych (np. hoteli, restauracji, centrów rozrywkowych, firm transportowych, ale także innych biur podróży) do nabywców tych usług.

Fotografia podróżnicza

„Fotografia podróżnicza według definicji Amerykańskiego Towarzystwa Fotograficznego obrazuje emocje związane z czasem i miejscem, prezentuje lądy i ich mieszkańców oraz kulturę w jej naturalnym stanie bez ograniczeń geograficznych”³. Kształtowanie związków pomiędzy kreowaniem turystycznej wyobraźni a fotografią znakomicie wzbogaca artystyczny potencjał twórczy fotografa.

„Szczególnym rodzajem turystyki przyrodniczej są podróże w celach obserwacji zwierząt w ich środowisku życia (...) Obserwacje takie zazwyczaj są połączone z fotografowaniem dzikiej przyrody (ang. Photo safari). Fotografowanie zjawisk przyrody jest jednym z przejawów turystyki przyrodniczej i stanowi bardzo istotny motyw uczestnictwa w tym ruchu”⁴.

Promocja

Promocja to między innymi informacja przekazywana do potencjalnych nabywców o pewnych produktach. Tadeusz Sztucki promocją określa "marketingowe oddziaływanie na klientów i potencjalnych nabywców polegające na dostarczeniu informacji, argumentacji i obietnic oraz zachęty, skłaniających do kupowania oferowanych produktów, jak również wyrażających przychylną opinię o przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, usługowych"⁵.

¹ K. Przecławski, *Turystyka a wychowanie*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1973.

² J. Płocka, *Turystyka. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Escape Magazine, Toruń 2009, s. 6.

³ <http://www.national-geographic.pl/traveler/porady/fotografia-podroznicza>, dostęp 28.08.2018, 10:22

⁴ W. Kurek, *Turystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 199.

⁵ T. Sztucki, *Promocja. Sztuka pozyskiwania nabywców*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1955, s. 17.

Andrzej Sznajder rozpoznaje promocję jako "sposób komunikowania się firmy z otoczeniem, który w efekcie ma się przyczynić do zwiększenia popytu na towary sprzedawane przez przedsiębiorstwo. (...) Oddziaływanie na odbiorców produktów danej firmy, polegające na przekazywaniu informacji, które mają w odpowiednim stopniu zwiększać wiedzę na temat towarów firmy i jej samej w celu stworzenia dla nich preferencji na rynku"⁶.

Zdjęcia są podstawą sukcesu broszur. To na nie pada głównie wzrok czytelnika. Mają być nie tylko profesjonalne, ale pokazywać to, czego turysta oczekuje. Powinny być dynamiczne i przede wszystkim wysokiej jakości.

„Decydując się na wykonanie zdjęć, musimy wiedzieć, jaki rodzaj fotografii wzbudzi zainteresowanie segmentów docelowych. Najlepsze fotografie rozpoznaje się na pierwszy rzut oka, znakomicie bowiem oddają nastrój oczekiwania na wydarzenie, klimat wydarzenia oraz atmosferę po wydarzeniu. Innymi słowy, fotografia powinna pokazywać dynamizm wydarzenia, nic bowiem bardziej nie ożywia statycznych wnętrz i plenerów, jak ekspresja ruchu”⁷.

Turystyka oraz rekreacja w obiektywie – przykłady zdjęć



Rysunek 1. Jurajski Fotoklub – plener fotovideo

Źródło: Sławomir Jodłowski, Jurajski Fotoklub.

⁶ A. Sznajder, *Sztuka promocji, czyli jak najlepiej zaprezentować siebie i swoją firmę*, Business Press, Warszawa 1993, s. 4.

⁷ Z. Kruczek, B. Walas, *Promocja i informacja w turystyce*, Proksenia, Kraków 2010, s. 93.



Rysunek 2. Rodos w obiektywie

Źródło: Fotografia własna.



Rysunek 3. Kajakarstwo jako rekreacja

Źródło: Fotografia własna.

Cel pracy

Celem badań było określenie wpływu fotografii na wybory dokonywane przez klientów biur podróży w zakresie wybieranej destynacji. Zostały postawione następujące pytania badawcze:

1. Czy pracownicy biur podróży celowo pokazują najładniejsze zdjęcia destynacji w celu zwiększenia poziomu sprzedaży?
2. Czy turyści wybierają dane miejsce wyjazdu poprzez oglądanie zdjęć?

Materiał i metody badań

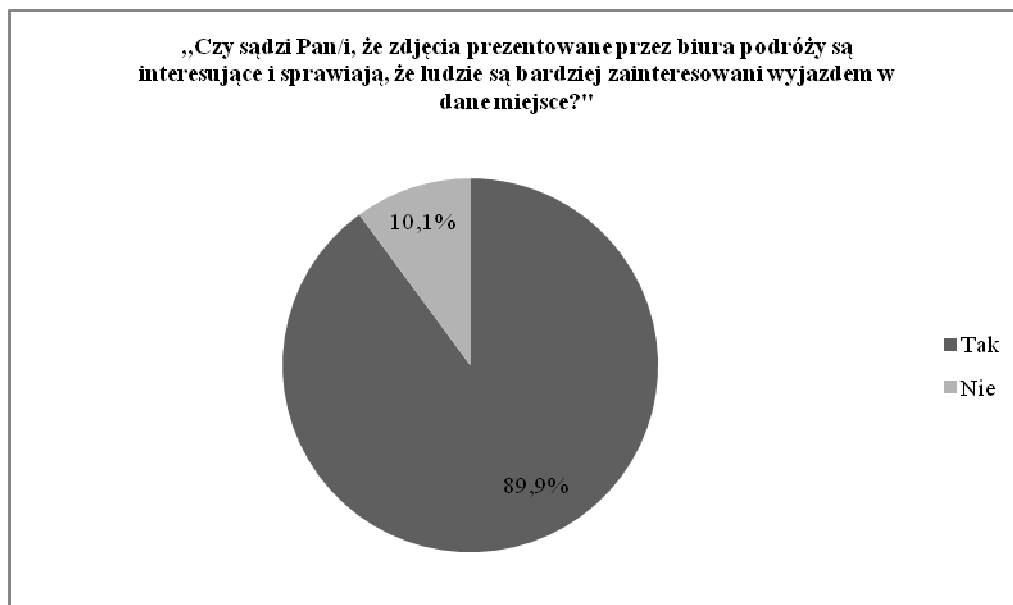
Metodą badawczą były sondaże diagnostyczne z narzędziem badawczym w formie autorskiego formularza ankiety. Badaniami zostali objęci użytkownicy internetu, korzystający z portalu społecznościowego Facebook. Stworzone zostały dwa kwestionariusze ankiety. Pierwszy skierowany był do pracowników biur podróży, wysłany na prywatną grupę na social media (Facebook) wyłącznie dla właścicieli oraz pracowników. Żeby dołączyć do niej, należy odpowiedzieć na kilka trudnych pytań dotyczących branży. W badaniu wzięło udział 125 osób. Zadane zostało 11 pytań zamkniętych jednokrotnego wyboru i jedno pytanie wielokrotnego wyboru. Drugi kwestionariusz ankiety wypełnili turyści w ilości 148 osób. Musieli oni odpowiedzieć na 14 pytań zamkniętych jednokrotnego i 1 wielokrotnego wyboru. W niniejszej pracy przedstawiono analizę wyników odpowiedzi jedynie części z zadanych respondentom pytań. Respondenci to kobiety i mężczyźni w wieku między 20. a 80. rokiem życia. Wśród pracowników biur podróży odpowiedziały tylko kobiety, gdzie większość stanowiło mniej niż 30 lat, następnie mniej niż 40 lat. Można powiedzieć, że wiek wahał się między 20 a 50 lat. Natomiast wśród turystów $\frac{3}{4}$ respondentów to kobiety (73%), mężczyźni stanowili 27%. Najwięcej osób w wieku mniej niż 30 lat (68,2%), następnie mniej niż 40 i mniej niż 50 lat po 10,8%.

Pierwsze pytania dla turystów dotyczyły wyjazdów wakacyjnych oraz opinii na temat prezentowanych zdjęć.



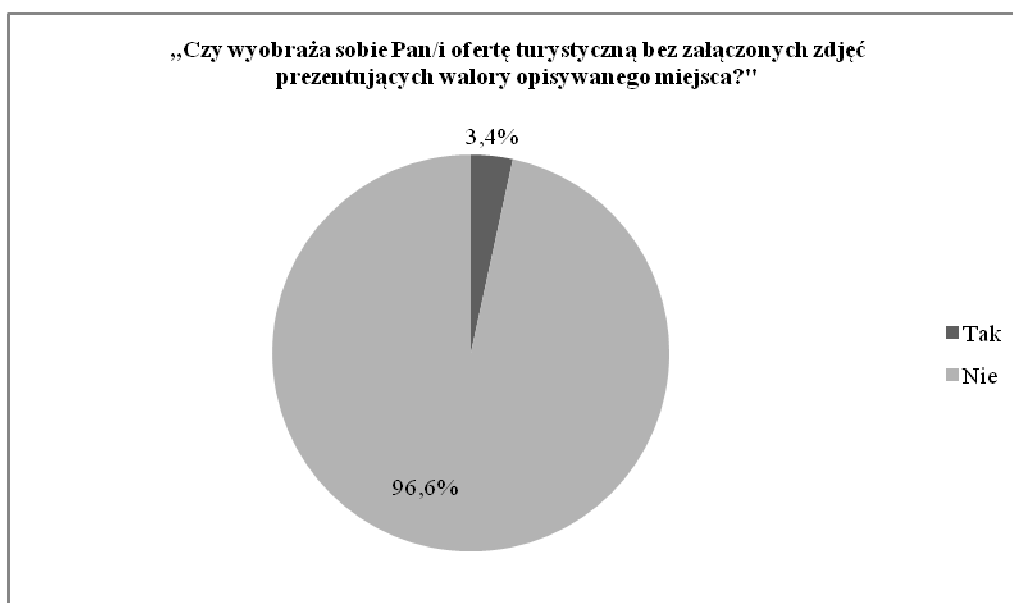
Wykres 1. Przeglądanie zdjęć z podróży

Źródło: Opracowanie własne.



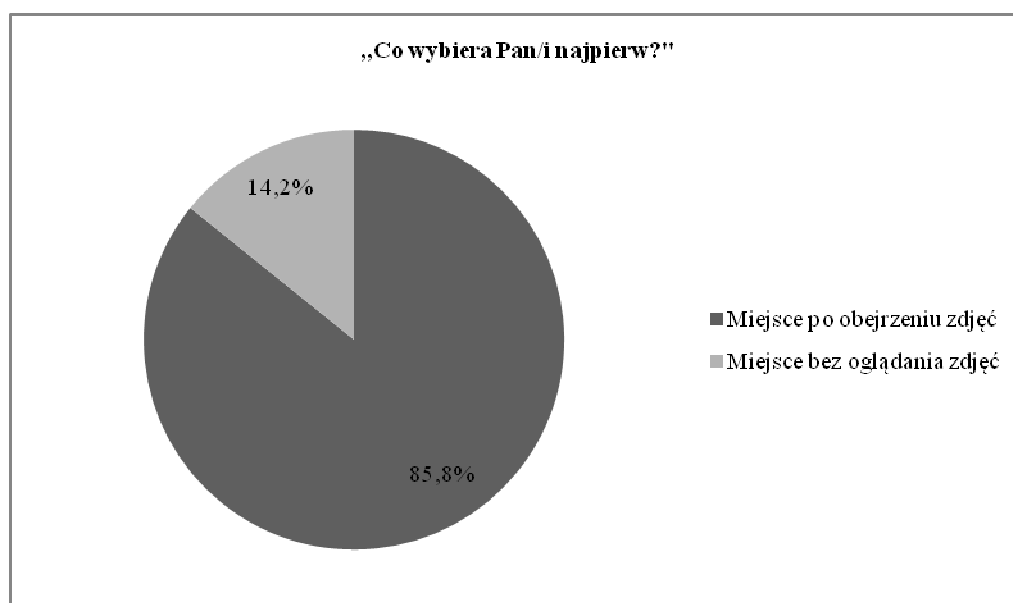
Wykres 2. Zdjęcia prezentowane przez biura podróży

Źródło: Opracowanie własne.



Wykres 3. Wyobrażenia o ofercie turystycznej

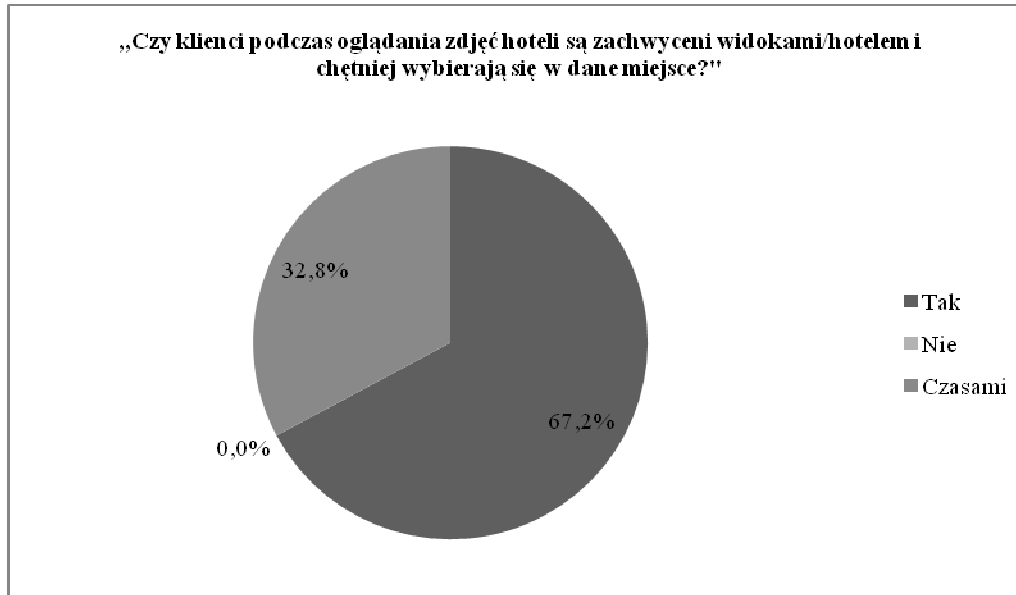
Źródło: Opracowanie własne.



Wykres 4. Wybory turystów

Źródło: Opracowanie własne.

Następną grupą badanych osób byli pracownicy biur podróży, którzy byli pytani m.in. o pomoc w wybieraniu miejsca wyjazdu przez turystów i czy używają do tego fotografii.



Wykres 5. Zachwycenie turystów

Źródło: Opracowanie własne.



Wykres 6. Najładniejsze zdjęcia dla turystów

Źródło: Opracowanie własne

5. Wnioski

Zgodnie z założonym celem badania, jakim było określenie wpływu fotografii na wybory dokonywane przez klientów biur podróży, można powiedzieć, że fotografie mają dosyć istotne znaczenie. Analizując pytania badawcze, można dojść do wniosku, że większość pracowników stara się pokazywać jak najwięcej zdjęć, aby zachęcić klienta do kupna wycieczki a część turystów jest na to podatnych i wybiera miejsce wyjazdu poprzez oglądanie fotografii.

41,8 % ankietowanych pokazuje specjalnie najładniejsze zdjęcia a 67,2 % klientów jest zachwyconych fotografiami i chętniej wybierają dane miejsce. Można więc stwierdzić, że pracownicy biur pokazują celowo jak najlepsze fotografie.

Według analizy badań, 85,8 % turystów odpowiedziało, że patrzy najpierw na zdjęcia a 96,6 % turystów nie wyobraża sobie oferty turystycznej bez fotografii. Zatem można wysunąć wniosek, że turyści wybierają miejsca wyjazdów przez oglądanie zdjęć.

Analiza wyników badań wykazała, że fotografia jest nieodłączną częścią oferty turystycznej prezentowanej w biurze podróży, co za tym idzie można powiedzieć, że jest elementem promocji turystyki. Dla turystów również jest to istotna kwestia, gdyż dzięki zdjęciom są oni bardziej zainteresowani wyjazdem turystycznym.

Bibliografia:

1. <http://www.national-geographic.pl/traveler/porady/fotografia-podroznicza>, [dostęp: 28.08.2018]
2. Kruczek Z., Walas B., *Promocja i informacja w turystyce*, Proksenia, Kraków 2010.
2. Kurek W., *Turystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
3. Płocka J., *Turystyka. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Escape Magazine, Toruń 2009.
4. Przeclawski K., *Turystyka a wychowanie*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1973.
5. Sznajder A., *Sztuka promocji, czyli jak najlepiej zaprezentować siebie i swoją firmę*, Business Press, Warszawa 1993.
6. Sztucki T., *Promocja. Sztuka pozyskiwania nabywców*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1999.

Dane kontaktowe

jacekcaban94@gmail.com



Dariusz Ryszka

Katarzyna Jęczmionka

PWSZ w Raciborzu

ŚCIEŻKI I TRASY ROWEROWE NA TERENIE RACIBORZA, RYBNIKA I WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO JAKO ELEMENTY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU TURYSTYKI I REKREACJI MIEJSKIEJ

Streszczenie (abstrakt): Obserwując proces rozwoju ścieżek i tras rowerowych, opisano je jako elementy zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji miejskiej. W artykule porównano tereny Raciborza, Rybnika i Wodzisławia Śląskiego pod względem infrastruktury rowerowej oraz łatwości w dostępie do zamieszczonych głównie w Internecie informacji na ich temat. Artykuł informuje również o planowanych inwestycjach na wymienionych wyżej terenach w najbliższych latach.

Słowa kluczowe: ścieżka rowerowa, zrównoważony rozwój, inwestycje, rower, turystyka

BICYCLE PATHS AND BICYCLE ROUTES IN THE CITY RACIBÓRZ, RYBNIK AND WODZISŁAW ŚLĄSKI AS ELE- MENT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT TOURISM AND RECREATION

Abstract: The article applies to bicycle paths and routes as an element of balanced tourism and urban recreation. In the article the areas of Racibórz, Rybnik and Wodzisław Śląski are compared in terms of bicycle infrastructure and ease of access to information about them, which are posted on the Internet. The article also informs about planned investments in the above-mentioned areas in the coming years.

Keywords: bicycle path, sustainable development, investments, bike, tourism

Wstęp

Od kilku lat zauważamy rosnące zainteresowanie aktywnym spędzaniem wolnego czasu. Lokalne społeczności coraz to większą wagę przykładają do zdrowego trybu życia. Szczególną rolę w aktywnym wypoczynku odgrywa rower. Dzięki niemu można aktywnie spędzić czas na łonie natury a także zwiedzić lokalne zabytki i miejsca widokowe.

Adepci wycieczek rowerowych zadają pytania, które niestety często pozostają bez odpowiedzi. Czy mamy gdzie jeździć? Jaka jest jakość ścieżek rowerowych? Czy przewiduję się ich rozbudowę?

W ramach tego artykułu autorzy porównają trzy sąsiadujące ze sobą powiaty subregionu zachodniego województwa śląskiego pod względem długości ścieżek rowerowych, ich jakości, a także planów rozbudowy na najbliższe lata. Badanymi powiatami są kolejno: powiat raciborski, miasto Rybnik i powiat wodzisławski.

Racibórz a jego infrastruktura

Powiat raciborski położony jest w południowej części Polski w Kotlinie Raciborskiej i Bramie Morawskiej, a stolicą jest miasto Racibórz. Powiat ten przecina rzeka Odra. Jedną z wielu atrakcji powiatu raciborskiego są funkcjonalnie umieszczone trasy piesze i rowerowe. Ich dodatkową zaletą jest połączenie infrastruktury z promowaniem dostępu do bogatej wiedzy historycznej, przyrodniczej i geograficznej. Zauważalne jest, że na terenie miasta Raciborza i jego okolic przybywa coraz więcej dróg rowerowych. Dzięki systematycznym inwestycjom, miasto pozwala na wygodniejsze, a co za tym idzie przyjemniejsze poruszanie się amatorom jak i bardziej zaawansowanym rowerzystom po nowo wybudowanych szlakach rowerowych. Ścieżki rowerowe umieszczone są na terenie miasta, a także poza centrum, gdzie można się poruszać po wałach przeciwpowodziowych Odry, leżących zarówno na terenie miasta czy wzdłuż arterii, a także poza centrum miasta. Drogi te wyłożone są kostką lub asfaltem, co sprawia przyjemną jazdę. Oznakowanie tych dróg zachęca mieszkańców do poruszania się na jednośladach z rodziną czy z przyjaciółmi. Znajdujące się przy trasach stojaki rowerowe, pozwalają rowerzystom na krótkie przystanki i odpoczynek po przejechanych odcinkach rowerowych tras. Rozbudowanie ścieżek rowerowych nie jest determinowane tylko celem rekreacyjnym, ale również komunikacyjnym, co ułatwia raciborzanom na zdrowe przemieszczanie się do szkoły, pracy czy na zakupy. Zauważa się nawet na wałach Odry rowerzystów z Czech.

Najdłuższymi trasami powiatu raciborskiego są:

- *Trasa nr 2* mająca 6,8 km długości jest jedną z głównych tras i najczęściej uczęszczanych przez mieszkańców.
- *Trasa nr 6* zaliczana do głównych tras posiada 6,5 km długości, prowadzi ona od granicy z gminą Krzanowice. Tą trasą można również przekroczyć granicę z Republiką Czeską.
- *Trasa nr 9* liczy 3,8 km długości. Można nią przekroczyć granicę z Republiką Czeską, prowadzi ona od granicy z gminą Krzyżanowice.
- *Trasa nr 317* o długości 6 km, prowadzi wzdłuż wału przeciwpowodziowego i przez Las Obora gdzie wjeżdża się przez bramę Arboretum „Bramy Morawskiej”.
- *Trasa nr 356* o długości 4,7 km łączy Park Zamkowy z Markowicami¹.

¹ Ścieżki rowerowe powiatu raciborskiego

https://www.powiatraciborski.pl/turystyka/multimedia_informatory.html, [dostęp: 10.05.2020]

Aby wzbudzić większe zainteresowanie i nadać rozgłos trasom rowerowym, miasto Racibórz przygotowało różne sposoby rozpowszechnienia informacji o tych trasach. Mapy z przebiegiem tras, ulotki czy przewodniki, w dużej mierze pomagają w poszerzaniu popularności dróg rowerowych, przez co są częściej odwiedzane przez turystów czy mieszkańców i pozwalają na aktywne i przyjemne spędzenie czasu z rodziną i przyjaciółmi.

Dla rowerzystów organizowane są lokalne imprezy cieszące się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców powiatu raciborskiego, ale również okolicznych jednostek samorządu terytorialnego, tj. powiatu wodzisławskiego czy powiatu rybnickiego. Do szczególnie rozpoznawalnych imprez zalicza się: Rodzinny Rajd Rowerowy, Gwiazdzisty Rajd Rowerowy czy rajd rowerowy na okoliczność otwarcia nowej trasy. Te kilka z wielu organizowanych imprez, które wspomagają upowszechnić szlaki rowerowe i poznanie ich nie tylko z artykułów prasowych czy map z oznaczonym przebiegiem tras, pozwalają przekonać się rowerzystom na własnym doświadczeniu o ich przepięknym i malowniczym uroku, który można podziwiać w trakcie jazdy i czerpać radość z korzystania z nich.

W Polsce posiadamy 5 rodzajów szlaków rowerowych, które pokrywają się z kolorystyką wykorzystywaną w oznaczaniu szlaków turystycznych na przykład w górach, gdzie każdy oznaczony jest inną barwą. **Barwą czarną** oznaczone są szlaki, które pozwalają na dojście jakiegoś miejsca, w którym poprowadzenie jakiegoś szlaku dalekobieżnego byłoby nieciekawe, niekorzystne i niemożliwe. Zatem szlak ten jest krótki – „dojściowy”. **Barwą niebieską** oznaczono szlak dalekobieżny, który wiąże się z pokonywaniem dużych odległości. Z kolei szlak o **barwie czerwonej** poprowadzony jest w najciekawsze krajobrazowo i przyrodniczo miejsca. Natomiast szlaki oznaczone **barwą zieloną** są trasami łączącymi oraz dojściowymi. A **szlak żółty**, tak samo jak szlak zielony, jest trasą łączącą czy też dojściową.

Na terenie powiatu raciborskiego trasy rowerowe oznakowane są dwoma typami tras: czerwone i żółte. Są to trasy prowadzone przez najciekawsze tereny historyczne, dzięki którym można poznać zabytki i inne ślady kulturowe jak i historię miasta, gdzie można zagłębić się w jego przeszłość oraz poznawać krok po kroku co i jak się zmieniało w przeciągu lat. Trasy te prowadzone są również przez najciekawsze tereny przyrodnicze tak jak na przykład przez rezerwat Łęczczok, gdzie można podziwiać Pocysterski Park Krajobrazowy.

Dzięki rozbudowie infrastruktury tras rowerowych mieszkańcy jak i turyści wykazujący się zainteresowaniem turystką kolarską czy też lubiący zwykłą jazdę na rowerze, posiadają większy dostęp do informacji na temat obiektów atrakcyjnych kulturowo na ziemi raciborskiej, poprzez wykorzystanie ich systemu oznakowania. Rozbudowa ta, korzystnie wpływa również na polepszenie się jakości powietrza, które przez coraz liczniejsze pojawianie się samochodów na drogach ulega znacznemu zanieczyszczeniu. Zamiana samochodu na rower i dojeżdżanie na nim w miejsca, do których ludzie będą chcieli się dostać, zdecydowanie poprawi poziom jakości powietrza. Przez smog, osoby uprawiające sport na świeżym powietrzu, ale także osoby starsze, chore, kobiety w ciąży oraz osoby posiadające małe dzieci, czyli grupy społeczne szczególnie narażone na niekorzystny wpływ zanieczyszczeń będą mniej wystawione na zagrożenie z tego źródła. Rozwój tras poprawi rów-

niez wizerunek miasta i powiatu, gdyż rozbudowanie tychże poprawiać będzie ich wizerunek jako zwolenników ekologii i teren nie będzie kojarzony z miastami o dużym natężeniu smogu w powietrzu, ale ze zdrowym i przyjemnym miejscem chętnie odwiedzanym, bowiem promującym korzystanie z atrakcji na świeżym powietrzu przez turystów i obywateli miast cieszących się z otaczającej ich przyrody.

Infrastruktura rowerowa Rybnika

Rybnik jest miastem na prawach powiatu, położonym w województwie śląskim. Składa się 27. dzielnic, zamieszkiwanych przez prawie 140 tysięcy mieszkańców, a łączna powierzchnia to 148,36 km².

Od 2014 roku Prezydentem Rybnika jest Piotr Kuczera, który jest wielkim miłośnikiem roweru, co przekłada się na rozwój infrastruktury miasta w tym temacie. Atrakcyjnym i funkcjonalnym dla mieszkańców projektem zrealizowanym pod kątem rozwoju ścieżek rowerowych jest oddany w listopadzie 2018 roku 4-kilometrowy trakt rowerowy, wzdłuż ulicy Raciborskiej. Jest to asfaltowa droga rowerowa, co w szczególności zasługuje na uznanie, prowadząca od ronda Lievin, aż do skrzyżowania z ulicą Sportową, na granicy z Rydułtowami. Koszt inwestycji to ponad 3,7 mln zł, a jako, że budowa traktu została wpisana do planu zrównoważonej mobilności miejskiej, to projekt pozyskał dofinansowanie z Unii Europejskiej na 72,93% poniesionych kosztów budowy. W artykule z dnia 05.10.2018 roku dla serwisu nowiny.pl, Jan Fiałkowski, oficer rowerowy z rybnickiego magistratu powiedział: „Prowadząc rozsądną politykę rowerową podjęliśmy decyzję o stworzeniu dobrej jakości infrastruktury dla rowerzystów łączącej dzielnicę z centrum miasta z czterech podstawowych kierunków. I tak bulwary nad Nacyną będą tworzyły kręgosłup dojazdu do centrum w kierunkach północ-południe, zaś ulica Żorska i Raciborska tworzą dojazd w kierunkach wschód-zachód. Infrastruktura na tych drogach musi spełniać standardy rowerowe, po to by rowerzyści chcieli z niej korzystać”². Ta wypowiedź urzędnika potwierdza, że obecne władze Rybnika podchodzą do tematu ścieżek rowerowych w sposób profesjonalny.

² *Rowerem po centrum Rybnika. Powstają pasy i kontrapasy*, <https://www.nowiny.pl/132878-rowerem-po-centrum-rybnika-powstaja-pasy-i-kontrapasy-zdjecia.html>, [dostęp: 10.05.2020]



Rysunek 1. Ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Raciborskiej

Źródło: <https://www.rybnik.com.pl/wiadomosci,wiemy-kto-wybuduje-droge-rowerowawzdłuż-zorskiej-bedzie-drozej-niz-zakladano,wia5-3266-39256.html>, dostęp 17.05.2019 r.

Według Statystycznego Vademecum Samorządowca z roku 2018, długość ścieżek rowerowych w Rybniku wynosi 13,8 kilometra na 100 kilometrów kwadratowych, natomiast na stronie Rybnik.eu możemy znaleźć bardziej szczegółowe informacje. Jak podaje serwis, łączna długość tras rowerowych na terenie Rybnika to ponad 100 kilometrów, łączących miasto z kilkoma okolicznymi miejscowościami. Poruszanie się po drogach rowerowych daje możliwość poznania wielu obiektów o wartości historycznej i kulturalnej, ale na pierwszym miejscu plasują się krajobrazy. Trasy przebiegają w sąsiedztwie Zalewu Rybnickiego czy Parku Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych, co czyni je idealną formą aktywnego wypoczynku dla całej rodziny. Na stronie informatora umieszczonych jest 17 ścieżek rowerowych z podziałem na kolory, długość oraz opis tras. Ponadto istnieje możliwość kliknięcia w odnośnik do Rybnickiego Systemu Informacji Przestrzennej, gdzie znajduje się interaktywna mapa zawierająca wszystkie ścieżki.

W najbliższym czasie realizowana będzie kolejna duża inwestycja. Chodzi o ulicę Żorską, gdzie podobnie jak w przypadku ulicy Raciborskiej powstać ma trakt rowerowy wykonany z asfaltu o szacowanej długości 7 kilometrów. Całość trasy ma być oświetlona przez latarnie, a inwestycję wyceniono ostatecznie na kwotę 2,7 mln zł.

Nadmienić można jeszcze, że władzę Rybnika co roku pomagają w organizacji wyścigu kolarskiego Tour de Rybnik, który cieszy się renomą. W roku 2018 organizatorzy zapewnili uczestnikom 2 dni ścigania na terenie Czernicy oraz w centrum miasta Rybnika.

Patronem tego wydarzenia jest znany polski kolarz Przemysław Niemiec. Ponadto, przez centrum miasta ponownie przebiegnie trasa Tour de Pologne, prawdopodobnie z premią lotną. Rok 2019 zaowocował również rozpoczęciem cyklu wyścigów Bike Atelier Maraton w którym udział wzięło około 1200 kolarzy. Takie wydarzenia to świetna okazja promowania miasta i przyciąganie turystów oraz inwestorów.

Wodzisław Śląski i jego infrastruktura rowerowa

Powiat wodzisławski zajmuje powierzchnię 286,9km². W skład powiatu wchodzi miasta: Wodzisław, Radlin, Pszów, Rydułtowy, a także gminy wiejskie: Godów, Gorzyce, Marklowice, Lubomia oraz Mszana.

W powiecie wodzisławskim panują idealne warunki do rozwoju turystyki, gdyż samo miasto Wodzisław Śląski posiada urozmaiconą rzeźbę terenu oraz piękne widoki na dolinę Odry. Urozmaicona rzeźba terenu powiatu wodzisławskiego sprawia, że można tworzyć trasy rowerowe dla początkujących jak i zaawansowanych rowerzystów. Do tego można dodać liczne zabytki czy atrakcje turystyczne, takie jak Pałac Dietrichsteinów czy Park Rozrywki Trzy Wzgórza. Stara zabudowa Wodzisławia Śląskiego sprawia, że turystyka rowerowa w tym mieście staje się atrakcyjniejsza.

W Wodzisławiu Śląskim zlokalizowanych jest kilkadziesiąt kilometrów tras rowerowych i ścieżek, które w dalszym ciągu są rozbudowywane. W 2018 roku powstały nowe trasy rowerowe na ulicy 26 marca, Jana Pawła II oraz przy Wodzisławskim Centrum Kultury. Planowana jest dalsza rozbudowa tych traktów, lecz poprzednia inwestycja wzbudziła mieszane uczucia. „Mnożyły się wątpliwości. Na przykład zjazd z ronda przy WCK w kierunku ul. 26 Marca. W tamtym miejscu wytyczona została droga na tyle wąska, że kierowcy wjeżdżali na pas dla rowerów. Problem kolejny to szerokość pasów pozostawionych dla kierowców. Wodzisławianie podkreślali, że „ruch samochodowy został utrudniony. Narzekali też na jakość nawierzchni”³ - czytamy w artykule nowiny.pl z 17 kwietnia 2019 roku. Przedmiotowa inwestycja to część projektu budowy Centrum Przesiadkowego, którego idea jest zagospodarowanie terenu wokół wodzisławskiego dworca kolejowego w celu stworzenia zintegrowanego węzła przesiadkowego. Węzeł miałby łączyć ze sobą transport kolejowy, autobusowy, samochodowy i rowerowy. Anna Szweda-Piguła z Urzędu Miasta wyjaśnia, że ma to na celu wsparcie gospodarki niskoemisyjnej na terenie miasta. Mieszkańcy mają wątpliwości, czy ścieżki zostały dobrze przemyślane? Zaprojektowano je w taki sposób, aby były częścią jezdni, a nie chodnika dla pieszych. Takie rozwiązanie można spotkać w Austrii, Szwajcarii czy Francji. Jednakże tak zaprojektowana trasa generuje z kolei korzyści płynące dla samych rowerzystów, takie jak lepsza jakość nawierzchni niż zwykła czerwona kostka, co jednak odbyło się to kosztem zwężenia jezdni. Ścieżki mają szerokość 1,5 metra, zaś jezdni 5,5 metra. Odległości te zostały zatwierdzo-

³ *Kontrowersyjne ścieżki rowerowe. Trochę wyblakły, ale mają być poprawione*, <https://www.nowiny.pl/150237-kontrowersyjne-sciezki-rowerowe-troche-wyblakly-ale-maja-byc-poprawione.html>, [dostęp: 10.05.2020]

ne przez Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim i zgodnie z prawem są to odległości bezpieczne dla samochodów i ich kierowców.



Rysunek 2. Ścieżka rowerowa na ulicy 26 marca w Wodzisławiu Śląskim

Źródło: Fotografia autorów.

Mimo kontrowersji, władze samorządowe skrupulatnie starają się rozwijać trakty na terenie miasta. Z roku na rok widać coraz większą aktywność społeczeństwa w korzystaniu z rowerów, wszak rower jest dobrą alternatywą dla samochodu jak również dla zatłoczonej komunikacji miejskiej. Dodatkowo komunikacja czy turystyka rowerowa nie zanieczyszcza środowiska i ma pozytywny wpływ na zdrowie.

W odniesieniu do samego informatora dostępnego na stronie powiatu wodzisławskiego, jest on przejrzysty, zawiera spis 19. tras z podziałem na stopień trudności wedle kolorów, opis trasy oraz jej długość. Na dole strony można znaleźć odnośniki do niewymienionych wyżej tras na terenie powiatu, jak również link do tras na terenie Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego. Brakuje informacji o łącznej długości wszystkich ścieżek rowerowych.

W roku 2018 przez powiat wodzisławski przebiegał jeden z etapów Tour de Pologne i była to doskonała okazja na promowanie powiatu na skalę światową. Miasto co roku organizuje również zawody MTB (kolarstwo górskie) na terenie kąpieliska Balaton.

Podsumowanie

W tabeli zestawiono długości tras rowerowych na terenie trzech powiatów. Znaczącym problemem badawczym okazały się szczątkowe informacje o trasach na terenie powiatu raciborskiego.

Tabela 1. Porównanie infrastruktury dla rowerzystów na terenie trzech jednostek samorządu terytorialnego

	Na 100 mieszkańca	Na 100 km ²	Łączna długość
Racibórz	43,09 m	8,64 km	46,9 km
Rybnik	122 m	114,5 km	169,25 km
Wodzisław Śląski	92,49 m	50,87 km	145,97 km

Źródło: Opracowanie własne autorów.

Zamieszczone w tabeli długości tras rowerowych w trzech powiatach wskazują podział ich długości na stu mieszkańców, na sto kilometrów kwadratowych oraz z całkowitą długością infrastruktury. Tabela została przygotowana w oparciu o dostępność informacji w sieci.

Na podstawie dostępnych danych umieszczonych w informatorach poszczególnych powiatów można stwierdzić, że najlepiej rozbudowane pod względem turystyki rowerowej jest miasto Rybnik. Przygotowany przez Urząd Miasta informator zawiera szczegółowe dane wraz z długością tras oraz dostępem do wirtualnych map.

Powiat wodzisławski wypada nieco gorzej w tym zestawieniu. Infrastruktura cały czas się rozwija, a informator jest mało pomocny. O zamieszczonych i opisanych trasach brakuje informacji co do ich długości, co z kolei w temacie turystyki i planowania wolnego czasu jest kluczową informacją.

Na trzecim miejscu w przedmiotowym zestawieniu znalazł się powiat raciborski. Na stronie powiatu brak danych odnośnie do ścieżek i tras rowerowych, ich ilości i długości. Jedyne dane, które udało się uzyskać pochodzą sprzed paru lat.

Jako, że turystyka rowerowa jest w Polsce mniej popularna niż na Zachodzie Europy, należy mieć nadzieję, że kolejne lata obecności Polski w strukturach Unii Europejskiej pozwolą na czerpanie z zasobów UE środków na dofinansowanie rozbudowy infrastruktury przyjaznej środowisku i rowerzystom, a samorządowcy w dalszym ciągu będą starać się nadążać za oczekiwaniami i potrzebami mieszkańców.

Bibliografia:

1. Informator Rybnik <https://old.rybnik.eu/index.php?id=348>, [dostęp: 28.05.19 r.]
2. Informator Rybnik, <https://old.rybnik.eu/index.php?id=348>, [dostęp: 17.05.2019 r.]
3. Informator Wodzisław Śląski <https://www.powiatwodzislawski.pl/dla-turysty/sciezki-rowerowe-w-powiecie-wodzislawskim>, [dostęp: 28.05.19 r.]
4. Informator Wodzisław Śląski, <https://www.powiatwodzislawski.pl/dla-turysty/sciezki-rowerowe-w-powiecie-wodzislawskim>, [dostęp: 17.05.2019]

5. Inwestycje w Rybniku, <https://www.nowiny.pl/rybnik/143620-rowerem-z-rybnika-do-rydultow-zobacz-nowa-sciezke-rowerowa-zdjecia.html>, [dostęp: 17.05.2019 r.]
6. Inwestycje w Rybniku, <https://www.rybnik.com.pl/wiadomosci,droga-rowerowa-wzdłuż-zorskiej-jeszcze-poczeka,wia5-3266-38131.html>, [dostęp: 17.05.2019 r.]
7. Inwestycje w Rybniku, <https://www.rybnik.com.pl/wiadomosci,ul-zorska-do-przebudowy-pojawi-sie-tam-droga-rowerowa,wia5-3273-37787.html>, [dostęp: 17.05.2019 r.]
8. Inwestycje w Rybniku, <https://www.rybnik.com.pl/wiadomosci,wiemy-kto-wybuduje-drogerowerowa-wzdłuż-zorskiej-bedzie-drozej-niz-zakladano,wia5-3266-39256.html>, [dostęp: 17.05.2019 r.]
9. Powiat wodzisławski – wyjątkowe miejsca, http://www.turystyka.subregion.pl/_files/wodzislaw_wizualizacja.pdf, [dostęp: 18.05.2019]
10. Racibórz szlaki i trasy rowerowe, https://www.powiatraciborski.pl/turystyka/szlaki_rowerowe.html?fbclid=IwAR0jTxBk1bvs mZlyeglCsfrtqAHkEkBtvYXn08uacGRwSIM20nMm4mkwypQ, [dostęp: 28.05.19 r.]
11. Rowerem po Raciborzu, http://www.strefango.home.pl/www/racib%C3%B3rz/532-rowerem-po-raciborzu-i-okolicach?fbclid=IwAR27OnhyP_ZH5__f7NmkykxtcY7GUPO1-6RGjnyrMwhFvh6fXFG-IPTtJKo, [dostęp: 28.05.19 r.]
12. Rybnicki System Informacji Przestrzennej, https://www.rsip.rybnik.eu/Start/Index_pl.html, [dostęp: 17.05.2019 r.]
13. Statystyczne Vademecum Samorządowca miasto Rybnik, https://katowice.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_slaskie/portrety_miast/miasto_rybnik.pdf, [dostęp: 17.05.2019 r.]
14. Strategia rozwoju powiatu wodzisławskiego na lata 2015-2025, <https://www.powiatwodzislawski.pl/pliki/2015/06/strategia-2015-2025.pdf>, [dostęp: 18.05.2019]
15. Trasy rowerowe Racibórz, <http://www.strefango.home.pl/www/racib%C3%B3rz/532-rowerem-po-raciborzu-i-okolicach> [dostęp: 17.05.2019r.]

Dane kontaktowe

dariusz.ryszka@onet.pl

